

dziennik

PONIEDZIAŁEK 10 CZERWCA 2019 r.

WSCHODNI

DZIŚ SPORT

Koziółki nie
dały rady
Spartanom

STRONA 13



Przypomnieli o sprawie gór

Wczoraj, dwa miesiące od pierwszego w Lublinie referendum ogólnomiejowego, przeciwnicy zabudowy gór czechowskich pikietowali przed ratuszem, domagając się uszanowania wyniku plebiscytu

STRONA 2

Rozporek (po)wagi państwowej

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Zamość niestosownym komentarzem na temat rozpiętego rozporka jednego z uczestników manifestacji z okazji 30-lecia pierwszych wolnych wyborów ściągnął na siebie krytykę

STRONA 3

Pusta kasa zapomogowa

Kadrowa z lubelskiego Archiwum Państwowego przez co najmniej siedem lat miała okradać swoje koleżanki i kolegów z pracy. Z konta zniknęło około 100 tysięcy złotych

STRONA 3

Piknik z zadartymi głowami



Tysiące osób podziwiała w weekend podniebne popisy pilotów podczas Świdnik Air Festival

FOTOREPORTAŻ • STRONA 10



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Zakładnicy dewelowej

ABSMAC – Deweloperzy się spierają, a my nie możemy odebrać mieszkań – skarżą się mieszkańcy jednego z bloków przy ul. Jantarowej w Lublinie. Od ponad roku czekają na podpisanie aktów notarialnych. Przedsiębiorcy, którzy postawili budynek, oskarżają się wzajemnie o nadużycia

JACEK SZYDŁOWSKI

Problem dotyczy ponad 20 osób, które kupiły mieszkania w bloku przy ul. Jantarowej 8. Budynek miał być gotowy w grudniu 2017 r. Ostateczny termin na podpisanie aktów notarialnych minął kilka miesięcy później. Do dzisiaj jednak blok nie został odebrany, a mieszkańcy nie mogą podpisać aktów notarialnych, czyli mieć tytuły własności nieruchomości, chociaż dawno wprowadzili się do mieszkań. Inwestycję zrealizowała spółka założona przez dwóch przedsiębiorców: Mieczysława Sachajkę i Sławomira T. (ciążą na nim prokuratorskie zarzuty). Według Krajowego Rejestru Sądowego w spółce Jantarowa 6 obaj panowie mają po połowie udziałów. Między

deweloperami doszło jednak do konfliktu, w wyniku którego Sławomir T. stracił miejsce w zarządzie spółki.

– Znaleźliśmy się w patowej sytuacji, bo

**panowie się łócą,
a my jesteśmy
kartą
przetargową**

– wyjaśnia pani Małgorzata, mieszkanka bloku. – Pan Sławomir T. zabrał dziennik budowy, więc nadzór nie może odebrać budynku. W efekcie my nie możemy podpisać aktów notarialnych.

Impas trwa od kwietnia ubiegłego roku. – Większość mieszkań kupiono

na kredyt, więc teraz ludzie muszą podpisywać nowe umowy. Nadal bowiem prawnie nie jesteśmy właścicielami mieszkań – wyjaśnia pan Tomasz, mieszkaniec bloku.

Klienci dewelopera wpłacali pieniądze na rachunki powiernicze. Bank przekazywał deweloperowi kolejne transze w miarę postępu prac na budowie. – Pan Sachajko zorientował się jednak, że jego wspólnik podstawiał w umowach deweloperskich swój prywatny numer konta. Dlatego wyrzucił go później z zarządu spółki – utrzymuje nasz rozmówca.

– Było nachodzenie członków wspólnoty i namawianie do wpłacania pieniędzy na prywatne konta lub na wpłacanie do ręki – potwierdza pani Małgorzata.

Gdzie jest dziennik?

Kiedy między wspólnikami wybuchł konflikt, nowe władze spółki skierowały przeciwko Sławomirowi T. pozew sądowy. Firma domaga się wydania dziennika budowy. Orzeczenie ma zostać ogłoszone w najbliższych piątek.

– Pan T. ukradł dziennik i powinien go oddać. Bez tego nie można odebrać budynku – wyjaśnia Mieczysław Sachajko. Zawiadomił o sprawie prokuraturę.

– Śledztwo zakończyło się w maju aktem oskarżenia skierowanym do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód. Sławomir T. odpowie za ukrywanie dziennika budowy oraz dokumentacji technicznej budynku – wyjaśnia Jerzy Gałka, zastępca szefa

Prokuratury Rejonowej Lublin-Południe.

Sam Sławomir T. twierdzi, że jego wspólnik bezprawnie zarządza firmą. Zamierza to wykazać przed sądem. Zapewnia, że nie toczą się przeciwko niemu żadne postępowania. Odpiera zarzuty pod swoim adresem i oskarża Mieczysława Sachajkę o nadużycia. To one miały być powodem konfliktu.

– Poszło o pięć milionów, które wyciągnął z firmy lewymi fakturami – mówi Dziennikowi Sławomir T. – Teraz budynek jest nieodebrany i on go nie odbierze. Dziennik budowy jest mu potrzebny do uruchomienia pieniędzy z rachunku powierniczego. A tam jest kilkadziesiąt tysięcy złotych.

• Ma pan dziennik budowy?

– To nie ma znaczenia. Najważniejsze, że robota nie jest wykonana na tyle dobrze, żeby można było odbior. Poza tym kto ma z ludźmi akty podpisać, skoro pan Sachajko nie jest prezesem? Jest uzurpowanym członkiem zarządu – kwituje Sławomir T. i zapewnia, że do odbioru budynku dojdzie, kiedy sąd gospodarczy ustanowi kuratora spółki.

– Wziąłem kredyt i wykończyłem budynek. Mam prawie 500 tys. zł na rachunku powierniczym i nie mogę z tego skorzystać. Nie mam sobie nic do zarzucenia – odpiera Sachajko. – Chcę, żeby mieszkania były odebrane, ale bez dziennika nie można tego zrobić. Mogę jedynie przeprosić mieszkańców. Pan T. mnie opluwa, ale ja nie będę.



Nie zapominają o górkach

W drugą miesięcznicę referendum przeciwnicy zabudowy górək Czechowskich wzięli udział w pikiecie, by przypomnieć, o wyniku głosowania. 7 kwietnia w pierwszym ogólnym plebiscycie 67 procent głosujących opowiedziało się przeciwko powstaniu na górkach osiedli mieszkaniowych. Referendum było jednak niewiążące, bo frekwencja nie przekroczyła 30 proc (wyniosła niecałe 13 proc.). – Wydaje się, że autorzy uchwały o referendum nie zarejestrowali odpowiedzi na pytanie, które sami zadali lub próbują jej nie usłyszeć – mówił wczoraj Krzysztof Gorczyca z Towarzystwa

Wczorajsza pikiet przeciwników zabudowy górək czechowskich przed lubelskim Ratuszem zgromadziła kilkadziesiąt osób

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

dla Natury i Człowieka. – Wykonujemy wiele działań, żeby uświadomić radnym, że pamięć o tej sprawie jest żywa i nastroje społeczne w tej sprawie się nie zmieniają. – Radni mówili, że wezmą pod uwagę w swoich decyzjach głos mieszkańców, nawet jeśli wynik referendum nie będzie wiążący. Oczekujemy na spełnienie tej obietnicy – podkreślała z kolei Danuta Jaroń, uczestniczka pikiet. – Górki to teren ważny ze względów przyrodniczych. To największa enklawa dzikiej przyrody w Lublinie – dodała Małgorzata Wołoszyn. – Chodzi też o jakość powietrza. Tak mało jest miejsc zielonych w Lublinie, że powinniśmy dbać o to, co mamy. Trzeba myśleć też o następnych pokoleniach. Uczestnicy chcą organizować podobne pikiety regularnie do czasu aż ich głos – jak zaznaczają – nie zostanie usłyszany w Ratuszu. **ASK**

Rozporek a sprawa narodowa

NIETAKT Wiceprzewodniczący Rady Miasta Zamość niesmacznym komentarzem na temat rozpiętego rozporka jednego z uczestników manifestacji z okazji 30-lecia wolnych wyborów ściągnął na siebie krytykę

AGNIESZKA KASPERSKA

30 rocznicę pierwszych częściowych wolnych wyborów grupa mieszkańców Zamościa uczciła na Rynku Wielkim. Był tort i bezalkoholowe wino musujące. Były też transparenty m.in. „Solidarni z Lechem Wałęsą” i „Dziękujemy wam za wolność” z podobiznami Kuroń, Gieremka i Bartoszewskiego. Jednym z uczestników był pan Wojciech (imię zmienione – red.). To właśnie jego zdjęcie opublikował na swoim profilu internetowym radny Piotr Małysz (klub prezydenta Andrzeja Wnuka). Fotografia przedstawia mężczyznę w koszulce „Konstytucja”. Różowym kółkiem zaznaczono rozchyłony rozporek spodni. Powyżej komentarz: „Tymczasem w Zamo-

ściu. Można powiedzieć frontem do obywatela i nic do ukrycia”.

Jak można gardzić ludźmi?

– Umieszczanie na swoim profilu zdjęcia mieszkańca, któremu niefortunnie rozpiął się rozporek i szydzenie z człowieka, starszego mężczyzny, który na Rynku Wielkim chciał uczcić „Święto Wolności”, zwycięstwo nad komunistami w wyborach 4 czerwca 1989 roku, nie przystoi powadze radnego. Jest mi zwyczajnie wstyd za Ciebie. I trudno mi zrozumieć, jak można tak gardzić ludźmi – zwrócił się do radnego na swoim profilu Rafał Zwolak (Zamojska Koalicja Obywatelska).

Oburzeni sprawą są też niektórzy mieszkańcy. Zapowiadają, że zamierzają przyjść na najbliższą sesję Rady Miasta, by zmanifestować

swoje rozgoryczenie postawą radnego.

– Jest dla mnie szokiem, że wiceprzewodniczący Rady Miasta publikuje takie posty

– przyznaje Łukasz Kwiatkowski, prezes Stowarzyszenia „Zamość – nasz wspólny dom”. – W mojej ocenie jest to całkowicie nie do zaakceptowania. Mam nadzieję, że radnego stać na refleksję i przeprosi za swoje zachowanie, bo jak dobrze wiemy w internecie nic nie ginie i skasowanie posta to niestety za mało.

Piotr Małysz startował w wyborach z komitetu prezydenta Zamościa Andrzeja Wnuka. Prezydent nie chce komentować sprawy. Jego rzeczniczka odsyła po

komentarz do przewodniczącego Rady Miasta. Piotr Błażewicz: – Było to niepotrzebne. Z punktu widzenia prawnego nic się nie stało, ale z punktu widzenia czysto estetycznego już tak. Bez względu na to, czy ktoś popiera poglądy polityczne pana, który był na zdjęciu, to Piotrek poszedł za daleko. Rozmawiałem z nim tego samego dnia i on ten post usunął. Uważam, że powinien porozmawiać też z tym panem i powinni sobie pewne rzeczy wyjaśnić.

Rozmowa z przewodniczącym nie była jednak powodem usunięcia zdjęcia. Małysz tłumaczy, że fotografię pobrał z jednego z zamojskich portali. Potem „tylko uwypuklił szczegóły, na który zwrócił uwagę”. Zdjęcie usunął po tym, jak skontaktowała się z nim dziennikarka portalu prosząc o to i tłumacząc, że redakcja nie życzy

sobie, by było ono w tej formie eksponowane.

– Jeżeli ktoś mówi o konstytucji, która jest najwyższym aktem prawnym, to powinien do tego podchodzić z szacunkiem, a ja pokazuję brak szacunku i tylko tyle – tłumaczy swoje zachowanie Piotr Małysz. – Nie miałem celu nikogo obrazić. Zresztą nie ja zrobiłem to zdjęcie. Jak ktoś się czuje urażony, to powinien się zgłosić do autora.

Ważna jest demokracja

Mężczyzna uwieczniony na fotografii o sprawie rozmawiać nie chce.

– Jeżeli komuś rozporek przypadkowo rozpiął się nawet przy dużej uroczystości, to nie podlega to komentarzowi – mówi prosząc, by nie podawać jego imienia i nazwiska. Czy czuje się ob-

rażony? – A niech sobie gadają, co chcą. To nieistotne w tej chwili. Istotne jest to, że tracimy demokrację. Istotny jest nie rozporek, tylko sytuacja polityczna. Zresztą nawet przewrócona szturmówka nie znaczy, że się Polski nie kocha.

To nawiązanie do sytuacji z kwietnia ubiegłego roku. Małysz powiadomił wtedy prokuraturę o tym, że podczas Leteriady (wydarzenie, podczas którego uczestnicy tworzą z liter napis: „My, naród, konstytucja”) na chodniku leżała flaga. W zawiadomieniu napisał, że „pozostawienie flagi bez należytego zabezpieczenia i pozwolenie na jej poniewieranie przez wiatr, jak też celowe położenie na ziemi, świadczą o braku poszanowania dla braw narodowych i jest czynem zabronionym”.

Pogrzeb arcybiskupa

Uroczystości pogrzebowe abp. Bolesława Pyłaka odbędą się we wtorek, 11 czerwca – poinformował rzecznik archidiecezji lubelskiej. – Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godz. 11 w Archikatedrze Lubelskiej – mówi ks. Adam Jaszcz. Po mszy ciało arcybiskupa zostanie złożone w kryptach. – Zamiast wieńców i kwiatów prosimy o ofiarę na konto Caritas – zaznacza rzecznik. Bolesław Pylak był najstarszym polskim biskupem. Zmarł w czwartek po południu w domu emeryta. W sierpniu skończyłby 98 lat. **(AA)**

Lekarz weterynarii odpowie za krwistą propozycję

Nie będzie jednak umorzenia sprawy Artura K., lekarza weterynarii, który miał proponować rolnikowi z gminy Podedwórze podmięanie próbki krwi od świni w rejonie zagrożonym ASF.

W minionym tygodniu do sądu w Białej Podlaskiej wpłynęło pismo prokuratora rejonowego z Parczewa. – Sprzeciwia się on warunkowemu umorzeniu postępowania i wnosi o skierowanie sprawy na roz-

prawę – ogłosiła w miniony piątek sędzia Marta Zalewska. Dodała, że charakter i okoliczności popełnienia przestępstwa przez oskarżonego wskazują, że szkodliwość społeczna zarzucanego mu czynu jest znaczna. – Sąd po zapoznaniu się z pismem postanawia skierować sprawę na rozprawę. Warunkowe umorzenie postępowania na obecnym etapie byłoby co najmniej przedwczesne. Sprawa ze względu na jej wagę i wydźwięk w lokal-

nej społeczności wymaga rozpoznania na zasadach ogólnych – dodała sędzia. Rozprawa ma się odbyć 11 października.

Chodzi o zdarzenie z września ubiegłego roku. Wówczas Artur K. chciał porozmawiać z hodowcą z miejscowości Piechy, u którego miał przeprowadzić kontrolę na obecność afrykańskiego pomoru świń (ASF). Wybrał numer, chcąc porozmawiać z rolnikiem. – Mamy uwalnianie gminy w tej chwili z

tej zapowietrzzonej strefy i mam u pana krew pobrać. Podłożyć od kogoś, czy będziemy się szarpać? – miał zapytać rozmówcę Artur K.

Szybko się okazało, że lekarz pomylił rozmówców. Rolnik nosi bowiem to samo nazwisko co dziennikarz lokalnej „Wspólnoty Parzewskiej”. – No wezmę od kogoś i podam jako próbkę od pańskiej świni. Czy przyjeżdżać i pobierać krew? – miał dopytywać Artur K.

Zawiadomienie w tej sprawie trafiło do Prokuratury Rejonowej w Parczewie, która postawiła lekarzowi zarzut niedopełnienia swoich obowiązków. Artur K. zaproponował podmięanie próbek na próbki z innego gospodarstwa. Oskarżony nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień.

Teraz ani lekarz weterynarii Artur K., ani jego adwokat również nie chcieli komentować tej sprawy.

(EB)

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:
Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Pusta kasa u pani Albiny

NA BOKU Kadrowa z Archiwum Państwowego okradała współpracowników – dowodzi prokuratura. Z ustaleń śledczych wynika, że Albina S. przez co najmniej siedem lat wyprowadzała pieniądze z pracowniczej kasy zapomogowo-pożyczkowej

JACEK SZYDŁOWSKI

– Ufaliśmy naszej Albince. Każdy dałby sobie za nią rękę uciąć.

Dzisiaj człowiek byłby bez ręki – mówi jedna z pokrzywdzonych pracownic lubelskiego archiwum.

Śledztwo dotyczące Albiny S. prowadziła Prokuratura Rejonowa Lublin – Północ. Sprawa znalazła dalszy ciąg w sądzie. Kobieta została oskarżona o przywłaszczenie nieco ponad 100 tys. zł. Zarzuty obejmują lata 2010-2017 r. Pokrzywdzeni w sprawie przekonują jednak, że kobieta mogła okradać kasę archiwum już od 2006 r., kiedy powierzono jej prowadzenie kasy zapomogowo-pożyczkowej.

Sukcesywnie, rok po roku, wyprowadzała pieniądze na swoje prywatne konto – wyjaśnia nasza rozmówczyni. – Dyrektor płacił tej pani z państwowego budżetu do-datek za prowadzenie kasy. Oczywiście naszą winą jest,

że nikt nie weryfikował działalności pani Albiny. Bilanse wyglądały dobrze. Dopiero sprawdzenie stanu konta pokazało, jak dramatyczna jest sytuacja.

Sprawa wyszła na jaw w ubiegłym roku. Jedna z pracownic archiwum przez ponad pół roku starała się o pożyczkę z kasy. Albina S. za każdym razem odrzucała wnioski, tłumacząc to brakiem środków. – Padło więc pytanie, gdzie te pieniądze? Składki są przecież co miesiąc potrącane z pensji. Zastanawialiśmy się, czy pracownicy przestali spłacać pożyczki. Zaczęło się sprawdzanie i nagle okazało się, że na koncie nie ma pieniędzy – wspomina pracownica archiwum.

Kontrola wykazała, że Albina S. latami przelewała niewielkie sumy na swoje konto. Z kasy zniknęło w ten sposób ponad 100 tys. zł. Obrońca Albiny S. kwestionuje jednak te kwoty, wskazując na przedawnienie. W sprawie pokrzywdzonych jest kilkadziesiąt osób. Ustalono, że kadrowa zaciągała pożyczki

na konta pracowników, którzy nie mieli o tym pojęcia. Nie księgowała również spłat kolejnych rat.

– Ludzie spłacali grube tysiące, a teraz okazuje się, że nadal mają dług – dodaje nasza rozmówczyni. – Musimy wszystko uregulować, bo kierownictwo archiwum nie zdecydowało się na zaliczenie „skradzionych” rat na poczet spłaty.

Pracownicy archiwum wskazują, że każda decyzja pozwalająca na potrącenie pracownikom pieniędzy z pensji powinna być opatrzona dwoma podpisami osób z zarządu kasy zapomogowo-pożyczkowej. Tymczasem przez lata dokumenty sygnowała jedynie Albina S.

Z powodu działalności Albiny S. pracownicy, a także część pracowników, którzy

przeszli niedawno na emeryturę, nie może odebrać swoich wkładów do kasy. Również obecni pracownicy archiwum boją się, że nie odzyskają pieniędzy. Są rozgoryczeni.

– Wszyscy wiedzieli, że nasza Albinka ma trudną sytuację finansową. Koleżanka regularnie pożyczala jej pieniądze na autobus do domu. Litowaliśmy się nad nią, a ona

perfidnie rok po roku nas okradała – przyznaje pracownica archiwum.

Kiedy finansowy skandal wyszedł na jaw, Albina S. przestała przychodzić do pracy i została zwolniona. Jak informuje prokuratura, na poczet przyszłych kar zabezpieczono od niej 5500 zł. Wyroku w sprawie można się spodziewać na początku lipca. Albinie S. grozi do 5 lat więzienia.

Przylatują do Lublina na weekendy

LOTNISKO Maj był kolejnym miesiącem w Porcie Lotniczym Lublin, w którym utrzymała się tendencja spadkowa pod względem liczby obsłużonych pasażerów. Spadek był jednak nieco niższy niż w ostatnich miesiącach, a po raz pierwszy w tym roku udało się przekroczyć barierę 30 tys. podróży.

W minionym miesiącu z lotniska skorzystało 33 416 osób. W porównaniu do analogicznego okresu w roku ubiegłym, kiedy pasażerów było o prawie 11 tys. więcej, oznacza to spadek aż o prawie 25 procent. Jest to jednak najlepszy wynik w tym roku, także w kontekście utrzymującej się w ostatnich miesiącach tendencji spadkowej.

– W statystykach obserwujemy negatywny wpływ zeszłorocznej decyzji przewoźników o redukcji niektórych połączeń z Lublina. Jest to spadek spodziewany, niemniej jest on niwelowany przez dobre wyniki połączeń do Warszawy i Antwerpii – komentuje Ireneusz Dylczyk, dyrektor handlowy Portu Lotniczego Lublin.

Loty do Belgii z początkiem kwietnia uruchomiły linie TUIFly. – Z punktu widzenia lotniska i regionu cieszy nas zdecydowanie większa liczba osób przylatujących na weekend do Lublina w stosunku do tych, którzy na weekend z Lublina wylatują. To z pewnością dodatkowy impuls i realny wpływ tego połączenia na sektor obsługi ruchu

turystycznego. Wypełnienie poszczególnych rejsów są powyżej pierwotnej prognozy. Coraz częściej, jak na przykład dzisiaj (w piątek – przyp. aut.), poszczególne rejsy są wyprzedane w całości – zauważa Dylczyk.

Także od kwietnia częstotliwość rejsów do Warszawy zwiększyły Polskie Linie Lotnicze LOT. Maszyny narodowego przewoźnika latają do stolicy codziennie, a nieoficjalnie mówi się o wprowadzeniu większej liczby lotów w ciągu dnia.

– Zainteresowanie rejsami do Warszawy jest duże, przy czym podkreślam, że nie chodzi o podróż samolotem z Lublina do Warszawy tylko z Lublina przez Warszawę dalej do miast w Polsce, Europie i poza nią. Jeżeli wyniki są satysfakcjonujące dla przewoźnika, to jest rzeczą normalną, że będzie on szukał możliwości wzrostu. Niestety oprócz dobrego wypełnienia musi być spełnionych kilka innych warunków i te zadania są w tej chwili po stronie przewoźnika – podsumowuje dyrektor handlowy lotniska.

NA UKRAINE

Pod koniec tego miesiąca z Lublina ponownie będzie można polecieć do Kijowa. 30 czerwca loty na lotnisko w Żulanach wznowi Wizz Air. Węgierski przewoźnik będzie obsługiwał tę trasę dwa razy w tygodniu: w środy i niedziele. (TOMA)



Poruszamy Twój biznes.

Dajemy naszym klientom poczucie bezpieczeństwa, stawiamy na jakość usług i naszych relacji.

Łukasz i Patryk Łukasikowie

z firmy Overis Sp. z o.o. zaufali nam.



Mercedes-Benz
Trucks Warszawa

Oddział Emilianów: ul. Gottlieba Daimlera 4, 05-250 Emilianów, tel. +48 22 312 53 00
Oddział Siedlce: Ujrzanów 32a, 08-110 Siedlce, tel. +48 25 755 59 45

www.poruszamybiznes.pl



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Maszerowali dla życia i rodziny

MARSZ Kilka tysięcy osób wzięło wczoraj udział w Marszu dla Życia i Rodziny w Lublinie. „Dziękuję, że żyję”,

„Rodzina Bogiem silna”, „Rodzina siłą narodu”, „Nie zabijaj” i „Chłopak dziewczyna normalna rodzina” to tylko

niektóre transparenty niesione przez uczestników Marszu dla Życia i Rodziny w Lublinie. Marsz wyruszył spod kościoła

akademickiego KUL, skąd uczestnicy przeszli ulicami miasta do katedry, gdzie odbyła się uroczysta msza. Na trasie

marszu, na pl. Litewskim ustawili się cztery osoby uczestniczące w Kontrdemonstracji do Marszu dla Życia i Rodziny.

Lublin jest jednym z ponad 150 polskich miast, w których odbywają się Marsze dla Życia i Rodziny. (PAB)

Astoria znowu do wynajęcia, Dworek Grafa nie na sprzedaż

NIERUCHOMOŚCI Miejska spółka LPGK nie będzie już władać budynkiem Astorii na rogu Al. Racławickich i ul. Lipowej. Budynek ma nowego zarządcę, który właśnie zaczął szukać najemców pustym pomieszczeniom, w tym lokalowi po restauracji. Wynajęty – już nie wystawiany na sprzedaż – ma być również Dworek Grafa



DOMINIK SMAGA

Należąca do miasta Astoria stoi w miejscu, przez które każdego dnia przewijają się tysiące pieszych, czyli potencjalnych klientów, a mimo to lokale stoją puste. Dotychczasowy zarządca budynku, czyli Lubelskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej (będące spółką miejską), nie poradził sobie ze znalezieniem najemców, chociaż władał Astorią od jesieni 2017 r.

W zeszłym roku LPGK straciło dużego najemcę, wrocławską spółkę Amrest, która prowadziła na parterze dwie restauracje: Pizze Hut oraz KFC. Nawet te pomieszczenia nie przynoszą miastu żadnych korzyści, chociaż w lutym Rada Miasta zgodziła się na wydłużenie do roku 2033 umowy dzierżawy zawartej przez miasto z LPGK,

co miało ułatwić spółce znalezienie nowych najemców. Także to okazało się nieskuteczne.

Nowe otwarcie

Ostatecznie umowa z miejską spółką została rozwiązana. Ratusz przekonuje, że decyzja zapadła po stronie LPGK.

Przedsiębiorstwo złożyło wniosek o rozwiązanie umowy dzierżawy nieruchomości przy ulicy Lipowej 1 na zasadzie porozumienia stron z dniem 31 maja – informuje Grzegorz Jędrak z Urzędu Miasta. – Prezydent przychylił się do wniosku, przekazując nieruchomość Zarządowi Nieruchomości Komunalnych.

Nowy zarządca niemal od razu zapowiedział przetarg mający zapewnić Astorii nowe życie, a miejskiej kasie zapewnić dochody z wynaj-

mu lokali. Na ustną licytację ma trafić kilka lokali. – Po KFC, Pizza Hut, dyskotekę Kotłownia i pomieszczenia biurowe na trzecim piętrze – wylicza Łukasz Bilik, rzecznik ZNK.

Co do wzięcia

Od najwyższej stawki czynszu, aż 69 zł netto miesięcznie za metr kwadratowy, ma się rozpocząć licytacja prawa do lokalu zwolnionego przez restaurację. To prawie 440 mkw. na parterze oraz niemal 300 mkw. w podziemiu, za które ZNK ma pobierać tylko połowę wylicytowanej stawki.

Lokal po dyskotekę, całkowicie pozbawiony dostępu do światła dziennego, ma 230 mkw., zaś wywoławcza stawka czynszu została ustalona na 34 zł netto za mkw. miesięcznie. Od stawki 15 zł netto za metr ma się zacząć licytacja lokalu na trzecim

piętrze, mającego ponad 320 mkw. i składającego się m.in. z 14 pokoi biurowych oraz dwóch pomieszczeń magazynowych. Natomiast na kwotę 39 zł ustalona została stawka za ostatni, 30-metrowy lokal.

Dworek Grafa

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami Ratusz zrezygnował z kolejnych prób sprzedaży Dworku Grafa, który od pięciu lat nie przynosi dochodu miejskiej kasie. Przetargów na sprzedaż budynku było już wiele, ale nie było zainteresowanych zakupem. Dlatego Zarząd Nieruchomości Komunalnych będzie teraz szukać kogoś, kto zechce wydzierżawić dworek wraz z przyległymi nieruchomościami.

Wywoławcza stawka czynszu dzierżawnego zo-

stała ustalona przez miasto na 10 400 zł. Od takiej kwoty zacznie się licytacja, do której może dojść jeszcze w lipcu.

Lokali jest więcej

W zbliżającym się przetargu miasto będzie szukać nowych najemcom także dla kilku innych, zwolnionych niedawno lokali. * Ciekawa może być licytacja pomieszczeń przy Kołłątaja 4, o które w poprzednim przetargu toczyła się zaciekle bitwa na złotówki. Stawka wywoławcza wynosiła 49 zł za metr, a chętni podbili ją aż do 202 zł, co było absolutnym rekordem w historii miejskich przetargów. Zwycięzca licytacji miał otworzyć tu sklep piekarniczy, ale z tego zrezygnował i oddał lokal miastu. Stawka wywoławcza nadal ma wynosić 49 zł.

* Największy z wolnych lokali to 400 mkw. po siłowni w podziemiach budynku przy Montażowej 16. W przypadku tego adresu licytacja czynszu ma się zacząć od 4 zł netto za mkw. miesięcznie. * Niedaleko, bo przy Hutniczej 20b do wynajęcia są pomieszczenia po sklepie spożywczym (28 mkw., stawka wywoławcza 15 zł za mkw.).

* Przy Królewskiej 17 zwolnił się mikroskopijny (10 mkw.) lokal po wyrobach ceramicznych (licytacja od 12 zł za mkw.), * przy pl. Zamkowym 8 można wynająć niemal 100 mkw. po sklepie motoryzacyjnym (stawka wyjściowa to 35 zł za metr), * prawie 114 mkw. czeka przy Piekarskiej 27 po filii Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie (stawka wywoławcza 12 zł za metr).

Pani lek. med. Annie Walickiej

wyrazi współczucia z powodu śmierci

MAMY

składa
Dyrekcja i Pracownicy
Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy CPL w Lublinie

KRÓTKO Z LUBLINA

Nie wycinać drzew

ZIELEŃ O „ponowne przeanalizowanie” projektu przebudowy Al. Racławickich apeluje do prezydenta miasta radna Małgorzata Suchanowska (PiS). Nie podobna się

jej to, że obecny projekt przewiduje usunięcie 89 drzew. – Uważam, że nie powinien zakładać wykarczowania takiej dużej ilości cennego drzewostanu. Usuwanie drzew znacznie podraża inwestycję i degraduje ekologicznie ten obszar miasta – pisze Suchanowska do

prezydenta. – Betonowaniem dzielnic nie dogonimy większych miast – przekonuje radna.

Jeszcze nie dzisiaj

UTRUDNIENIA Na jutro przełożone zostało zamknięcie dla ruchu mostu

w ul. Pawiej, który ma być rozebrany i zastąpiony nową konstrukcją. Początek prac planowany był na dzisiaj, ale tuż przed weekendem wykonawca poinformował o zmianie terminu „ze względu na drobne problemy organizacyjne”.

(DRS)

Zaglądamy za parkan do parku Ludowego

DZIENNIK BUDOWY Widać już zarys nowych alejek na terenie odnawianego parku Ludowego. Amfiteatr jest już tylko dziurą w ziemi, a w jego miejscu powstanie budynek. Ratusz zastrzega, że w początkowym etapie nie należy się spodziewać widowiskowych postępów prac



DOMINIK SMAGA

Czasu na odnowę parku jest jeszcze dużo.

– Termin umowny to koniec września przyszłego roku – mówi Marzena Szczepańska, zastępca dyrektora Wydziału Inwestycji i Remontów w Urzędzie Miasta. Dużo zostało również pracy. – Zaawansowanie robót to obecnie drobny procent całego zadania.

Co dzieje się na placu budowy?

– Prace koncentrują się na terenie między al. Piłsudskiego a centralną osią parku. Są tu powytaczane ścieżki, ciągi piesze, częściowo zaczęły się wykopy pod sieci. Między osią parku a ul. Stadionową geodezyjnie wytyczany jest przebieg sieci – wymienia Szczepańska. – Jeżeli chodzi o budynki, to mamy już wylane płyty fundamentowe. Amfiteatr jest wyczyszczony z nawierzchni pod

Obecnie prace w parku Ludowym koncentrują się na terenie między al. Piłsudskiego a centralną osią parku

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

budynek techniczny, który będzie zagłębiony w ziemi.

Wspomniany obiekt techniczny ma obsługiwać wodotryski zaprojektowane w miejscu, które do niedaw-

na było sceną parkowego amfiteatru. W projekcie są również takie atrakcje jak dydaktyczny ogród roślin wodnych, nadrzeczną przystań kajakową, nową kładkę łączącą park z nadrzecznym bulwarem, ścieżki spacerowe, biegowe, rowerowe, place zabaw dla dzieci w różnym wieku, wybiegi dla psów wyposażone w urządzenia treningowe. Mowa jest też o plenerowych siłowniach, linowych konstrukcjach do

wspinaczek, nowej zieleni i wycince 200 drzew. Park będzie mieć 11 urządzonych wejść.

Czy wykonawca zdąży ze wszystkim w terminie?

– Do końca inwestycji mamy ponad rok i trudno jest teraz mówić o tym, że coś się uda, nie uda lub powstanie przed czasem – odpowiada Szczepańska. Zastrzega, że na razie nie należy się spodziewać widowiskowych postępów za ogo-

dzeniem. – Teren parku jest bardzo rozległy, więc prace nie będą aż tak widoczne.

Inwestycja będzie kosztować ponad 34 mln zł, jej wykonawcą jest warszawski Budimex, który wcześniej przebudowywał pl. Litewski. Ratusz zakłada, że park zostanie udostępniony użytkownikom miesiąc po zakończeniu robót, bo konieczne będzie sprawdzenie ich poprawności oraz ewentualne poprawki.

R E K L A M A



spa Nałęczów®

**Czerwiec i Lipiec
miesiącami
walki z cellulitem!**

Tylko teraz 10% rabatu na pakiet zabiegów:

bicze szkockie, kąpiel algowa wyszczuplająca,
okład wyszczuplająco modelujący z alg

SPA w Termach Pałacowych oferuje bardzo szeroki wachlarz zabiegów odnowy biologicznej z zakresu hydroterapii, zabiegów cieplnych i elektrycznych. Łącznie, na terenie hotelu znajduje się 7 gabinetów kosmetycznych Clarins, 11 gabinetów zabiegowych odnowy biologicznej, salon fryzjerski Matrix oraz basen ze stnowiskami do aquaaerobicu.

Szczegóły oferty znaleźć można na stronie:

www.uzdrowisko-naleczow.pl

tel. +48 81 50 14 456 wew. 0120

ul. Paderewskiego 1 a, 24-140 Nałęczów

Czynne codziennie: 8:00-20:00





FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Pokochaj zwierzaka

WYDARZENIE Psy, koty i króliki szukały nowych właścicieli podczas sobotniej akcji adopcyjnej „Pokochaj Zwierzaka” w VIVO! Lublin. Swoich podopiecznych prezentowa-

ły lubelskie organizacje pro-zwierzęce. – Towarzyszący nam podczas wydarzenia podopieczni to zwierzęta odebrane właścicielom na skutek niehumanitarnego

traktowania, porzucone bądź bezdomne, które zostały przygotowane do adopcji dzięki ciężkiej pracy naszych wspaniałych wolontariuszy. Wszystkie czekały na ludzi

o wielkich sercach, którzy pochylą się nad losem okrutnie potraktowanych zwierząt, darując im nowe, lepsze życie – mówi Marta Włosek, prezes Fundacji EX LEGE. **ASK**

Ludzie pokazali swoje pasje



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

FESTYN Już po raz 10. w Lublinie podczas Festynu „Pasje” ludzie pozytywnie zakręconych spotkali się zapaleńcy i ludzie oddani swoim pozazawodowym zamiłowaniom. Festyn organizowany jest przez Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe Lublin oraz Wydział Kultury Urzędu Miasta. Tym razem oprócz promowania hobbystów i ich

zainteresowań nie zabrakło symultany szachowej i występu Orkiestry Szkockiej, konkursu dla całych rodzin oraz kiermaszu produktów regionalnych. Na placu Litewskim zobaczyć można było zabytkowe pojazdy wojskowe i cywilne oraz podziwiać wystawy, na których zbieracze i kolekcjonerzy prezentowali swoje zbiory. **ASK**

Takie będą nowe bilety



KARTA BILETU ELEKTRONICZNEGO



KARTA BILETU ELEKTRONICZNEGO



KARTA BILETU ELEKTRONICZNEGO



KARTA BILETU ELEKTRONICZNEGO

KOMUNIKACJA Cztery nowe wzory kart biletu elektronicznego wprowadzi Zarząd Transportu Miejskiego, który zamawia już dostawę i wykonanie plastikowych kart zbliżeniowych. Trzy karty będą poświęcone tegorocznym rocznicom: 450. rocz-

nicy zawarcia unii polsko-litewskiej, 90-leciu lubelskiej komunikacji miejskiej oraz 10. urodzinom Carnawalu Sztukmistrzów. Zamówienie ZTM dotyczy wykonania i dostawy 21 tys. kart. Przypomnijmy, że miasto zamawia w osobnym prze-

targu całkiem nowy system biletowy, włącznie z kasownikami, automatami do sprzedaży biletów i czytnikami dla kontrolerów. Ma on umożliwić np. wprowadzenie taryfy przystankowej uzależniającej opłatę za przejazd od liczby przeje-

chanych przystanków. Nowy system ma być zaprojektowany od podstaw, a jego uruchomienie jest zapowiadane na rok 2021.

Karty zamawiane obecnie przez ZTM będą działać jeszcze w „starym” systemie. **(DRS)**

Koncerty i pokazy



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

FESTYN Tradycyjnie już przemarszem z kościoła księży Marianów na Bazylia-nówce na boiska sportowe przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 rozpoczęły się Rodzinalia. Podczas zabawy na scenie wystąpiła m.in. Parafialna Orkiestra Dęta z Szastarki,

uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4, a także Schola Promyczki. Nie obyło się bez pokazów zumbi i karate oraz bez loterii fantowej. W programie znalazła się także bitwa wodno-balonowa, wielka sztafeta rodzinna, szczudła, unihokey a także mini-siatkówka. **ASK**

REKLAMA

TAXI 1-919-13

RADIO MPT

TAXI (81) 191 91

RADIO MPT LUBLIN

www.mptlublin.pl

[f/MptRadioTaxi919](https://www.facebook.com/MptRadioTaxi919)

*Sledź nasz profil
wygrywaj nagrody!*

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych

pobierz naszą aplikację

Zadzwoń teraz ☎ **(81) 191 91** ☎ **695 919 919**

TJ1895

in150

REKLAMA

NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO SYGN. 0620-SEE.715.2.37.2018
W ZAMOŚCIU UL. KILIŃSKIEGO 82, 22-400 ZAMOŚĆ

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Podaje się do publicznej wiadomości, że: **dnia 19.06.2019 r. o godzinie 10⁰⁰** w lokalu znajdującym się pod adresem: Zamość, ul. Kilińskiego 82, pok. nr 22 odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wyszczególnionych ruchomości, które na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Puławach w II Wydziale Karnym z dnia 04.06.2018 r. sygn. akt II K 311/18 przeszły na rzecz Skarbu Państwa:

Poz.	Opis	Ilość	Wartość szacunkowa	Cena wywołania
1	Samochód marki Renault Master, rok prod. 2006, nr rej. WE 623LR	1	8.900,00 zł	6.675,00 zł

W ww. pojeździe stwierdzono zmiany konstrukcyjne. W celu dopuszczenia go do ruchu drogowego konieczne jest przeprowadzenie badania technicznego. Ruchomość można oglądać w dniu licytacji (tj. 19.06.2019 r.) w godz. 8⁰⁰ – 10⁰⁰ na parkingu przy Lubelskim Urzędzie Celno-Skarbowym Delegatura w Zamościu, 22-400 Zamość, ul. Strefowa 5. Tel. kontaktowy do magazyniera UCS – 500-328-496. Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu przekracza kwotę 4.500,00 zł, warunkiem udziału w licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania. W przypadku niedojścia licytacji do skutku w pierwszym terminie, druga licytacja odbędzie się dnia 26.06.2019 r. o godz. 10⁰⁰ w lokalu jw. Termin ogłaszania ruchomości – 26.06.2019 r. godz. 8⁰⁰ – 10⁰⁰. Cena wywołania w drugim terminie licytacyjnym wynosi połowę wartości szacunkowej ruchomości (tj. 4.450,00 zł). Naczelnik Urzędu Skarbowego w Zamościu nie odpowiada za uszkodzenia i wady ukryte ruchomości oraz zastrzega sobie prawo do odstąpienia od licytacji bez podania przyczyny.

Jaki będzie stadion?

BIAŁA PODLASKA Prezydent Michał Litwiniuk zabrał głos w sprawie budowy stadionu. Chce go budować, ale nie w takiej formie, jak chcieli poprzednicy.

„Nie będę narażał miasta na zbyt wysokie koszty inwestycji i zadłużanie Białej Podlaskiej. W związku z tym obiekt, który powstanie, wraz z tak bardzo oczekiwaną halą dla Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 - „ekonomika” - będzie dostosowany do rzeczywistych potrzeb i finansowych możliwości miasta” – pisze w oświadczeniu prezydent i dodaje, że „budowa obiektu według wcześniejszego projektu zamroziłaby na najbliższe lata w Białej Podlaskiej budowę dróg, ulic, chodników i możliwość wykorzystania środków Unii Europejskiej”.

Budowa pierwszego etapu stadionu miała kosztować 41 mln zł, a 10 mln zł miało dołożyć Ministerstwo Sportu i Turystyki. Póki co, resort nie cofnął jeszcze miastu dotacji na ten cel.

Teraz ma być czas na przygotowanie nowej koncepcji. Prezydent zaprasza różne środowiska do współpracy. Przypomnijmy, że środowisko kibiców i piłkarzy miało żal do



prezydenta. – Nie mamy gdzie grać i gdzie trenować. Musimy jeździć na boisko do Piszczaca – mówi Paweł Komar, kapitan trzecioligowego klubu MKS Podlasie. – Sztuczne boisko nadaje się tylko na jesień i zimą. Najlepsza byłaby budowa stadionu, może nie aż tak wielkiego jak w pierwotnym planie.

Kibice założyli nawet stronę na Facebooku „Oddajcie stadion dla Podlasia” i tydzień temu zorganizowali happening z transparentem

„Oddajcie stadion”. – Chcemy zmobilizować prezydenta, aby zaczął się interesować tematem. Byliśmy u niego w lutym, powiedział, że projekt będzie realizowany, ale nas oszukał – mówił wówczas Łukasz Zieniewicz, inicjator akcji.

Miasto w grudniu zerwało umowę z firmą S-Sport, wykonawcą przebudowy stadionu. Powodem były m.in. kilkumiesięczne opóźnienia w pracach oraz brak ubezpieczenia OC inwestycji. (EB)



FOT. OGRÓD ZOOLOGICZNY IM. STEFANA MILERA W ZAMOŚCIU

Taki mały, a już biega

ZAMOŚĆ W Ogrodzie Zoologicznym w Zamościu na świat przyszedł kolejny osioł somalijski. Zoo ma się czym chwalić, bo to gatunek zagrożony wyginięciem.

Dwa osły somalijskie zamieszkały w zamojskim ogrodzie zoologicznym w styczniu 2016. Pierwsza klacz przyjechała z Chemnitz w Niemczech. Druga z Zoo Dvur Kralove w Czechach. Potem dołączyła do nich jeszcze jedna oślica i osioł. Ich pierwszy potomek przyszedł na świat w połowie maja tego roku. Kolejne urodził się teraz. – Przyłączamy się do grona ogrodów będących współczesną Arką Noego – mówi Grzegorz Garbuz, dyrektor Ogrodu

Zoologicznego im. Stefana Milera.

– Wiele gatunków zwierząt jest dziś liczniej reprezentowanych w ogrodach niż na wolności.

Mowa m.in. o osłach somalijskich. W ogrodach zoologicznych mieszka ich około 200, a na wolności zaledwie 100.

Występują na Półwyspie Somalijskim, pustyni Danakil w Etiopii i w Erytrei.

– Mają one niewielkie szanse na przeżycie w rejonach, w których panuje wojna i głód – przyznaje Garbuz.

– Jeżeli sytuacja się zmieni, to ogrody zoologiczne będą gotowe, by służyć swoimi możliwościami w przeprowadzeniu próby zachowania tego gatunku w naturalnym środowisku. (ASK)

R E K L A M A

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

z dnia 10 czerwca 2019 r.

Działając na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474 z późn. zm.),

zawiadamiam, że na rzecz Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, wydana została decyzja nr 9/2019 z dnia 05 czerwca 2019 r. znak: IF-I.7820.21.2018.ZS o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

Rozbudowa drogi krajowej nr 82 polegająca na budowie chodnika wraz z dojazdami do zatok autobusowych na odcinku od km 19 + 551,75 do km 20 + 168,40 w m. Zofiówka w ramach zadania: „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w woj. lubelskim na DK 82 na odcinku Łuszczów - Zofiówka w ramach PBDK - Program Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych”.

Inwestycja będzie realizowana na działkach:

Obręb: 0006 Nowogród, gmina Łęczna, powiat łęczyński, województwo lubelskie

Obręb: 0015 Zofiówka, gmina Łęczna, powiat łęczyński, województwo lubelskie

oraz na działkach, z których korzystanie będzie ograniczone:

Działki przeznaczone pod przebudowę dróg innej kategorii:

Obręb: 0015 Zofiówka, gmina Łęczna, powiat łęczyński, województwo lubelskie

Działki przeznaczone pod przebudowę zjazdów:

Obręb: 0015 Zofiówka, gmina Łęczna, powiat łęczyński, województwo lubelskie

Zakres inwestycji obejmuje:

w branży drogowej:

- roboty rozbiórkowe i ziemne
- wycinkę drzew i krzewów,
- wymianę krawężników przy istniejących zatokach autobusowych,
- wykonanie chodnika po stronie lewej drogi krajowej nr 82 wraz z przejściem dla pieszych przez drogę powiatową Nr 2002L,
- wykonanie chodnika po stronie prawej drogi krajowej nr 82 i nawierzchni z betonowej kostki brukowej,
- wykonanie nowego przejścia dla pieszych w km 19+632,00,
- utwardzenie kruszywem poboczy gruntowych o szerokości 1,5 m,

- przebudowę istniejących zjazdów,
- odtworzenie rowów przydrożnych w granicach istniejącego pasa drogowego,
- przedłużenie istniejącego przepustu pod drogą powiatową nr 2002L wraz z wykonaniem studni rewizyjnej,
- umocnienie skarp i rowów poprzez humusowanie i obsianie mieszaną traw,
- wykonanie oznakowania pionowego i poziomego,
- przestawienie istniejącej wiaty o konstrukcji szkieletowej we wskazaną lokalizację,
- wykonanie doświetlenia projektowanego przejścia dla pieszych w km 19+632

w branży teletechnicznej:

- budowę kanału technologicznego zlokalizowanego po lewej i prawej stronie drogi krajowej nr 82, pomiędzy podnożem skarpy a granicą projektowanego pasa drogowego drogi krajowej.

Informuję, że:

- zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 2031), dotychczasowi właściciele lub użytkownicy wieczystości nieruchomości objęci decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, którzy wydadzą nieruchomości lub wydadzą nieruchomość i opróżnią lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji ZRID, doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji natychmiastowej wykonalności albo w którym decyzja ta stała się ostateczna

- wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkownictwa wieczystego;
- zgodnie z art. 18 ust. 1f ustawy j.w., gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, wysokość odszkodowania przysługującego dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu zamieszkałemu w tym budynku albo lokalu, powiększa się o kwotę 10.000 zł w odniesieniu do tej nieruchomości;

- w przypadku gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, właściwy zarządca drogi jest obowiązany, w terminie faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie, do wskazania lokalu zamiennego,
- w przypadku niewydania nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu nieruchomości;
- w przypadku nieudostępnienia nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu nieruchomości.

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do Ministra Inwestycji i Rozwoju w Warszawie, za

pośrednictwem Wojewody Lubelskiego w terminie 14 dni od doręczenia decyzji. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane, po upływie 14 dni, licząc od dnia publicznego ogłoszenia.

Jednocześnie informuję wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, pokój 213A, tel. (81) 74-24-488, w godzinach pracy Urzędu.

Z up. Wojewody Lubelskiego
/-/
Piotr Matys Starszy
Inspektor Wojewódzki
/podpisano elektronicznie/

Ponadto informuję, że z dniem wydania decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej, **z urzędu wszczęto postępowania** w sprawie ustalenia odszkodowań za przejęte nieruchomości wskazane w pkt VI tej decyzji. W toku postępowań odszkodowawczych zostanie powołany biegły rzeczoznawca majątkowy, który sporządzi operaty szacunkowe określające wartość przejmowanych nieruchomości.

Strony postępowania zostaną zawiadomione odrębnym pismem o możliwości zapoznania się z aktami sprawy, w tym ze sporządzoną przez biegłego opinią o wartości nieruchomości oraz o możliwości wnoszenia uwag i wniosków. Podstawę ustalonego przez

organ odszkodowania stanowi wartość nieruchomości określona przez rzeczoznawcę majątkowego.

Odszkodowanie za przejmowanie z mocy prawa nieruchomości może zostać **powiększone o kwotę równą 5% wartości nieruchomości**, w przypadku, gdy dotychczasowi właściciele lub użytkownicy wieczystości nieruchomości, objęci decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, wydadzą właściwemu zarządcy drogi – Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad ul. Ogrodowa 21, 20-075 Lublin – nieruchomość lub wydadzą nieruchomość i opróżnią lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji ZRID albo w którym decyzja ta stała się ostateczna.

Wydanie nieruchomości powinno zostać udokumentowane (uzewnętrznione). Dokumentem potwierdzającym ten fakt jest np. protokół zdawczo-odbiorczy, jednostronne oświadczenie przekazane/wysłane inwestorowi. Liczy się data wpływu dokumentu do inwestora. **W przypadku małżonków/kilku współwłaścicieli wszyscy muszą wydać nieruchomość** w ww. terminie. Nieutrudnianie wejścia na grunt/nieruchomość może nie być uznawane za wydanie nieruchomości. Przepisy uzależniają bowiem powiększenie należnego odszkodowania wyłącznie od aktywności w tym zakresie dotychczasowego właściciela (użytkownika wieczystego) w ww. terminie. Dodatkowo informuję, że, w przypadku, gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczy nieruchomości zabudowanej

budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, wysokość odszkodowania przysługującego dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu zamieszkałemu w tym budynku albo lokalu, powiększa się o kwotę 10.000 zł w odniesieniu do tej nieruchomości.

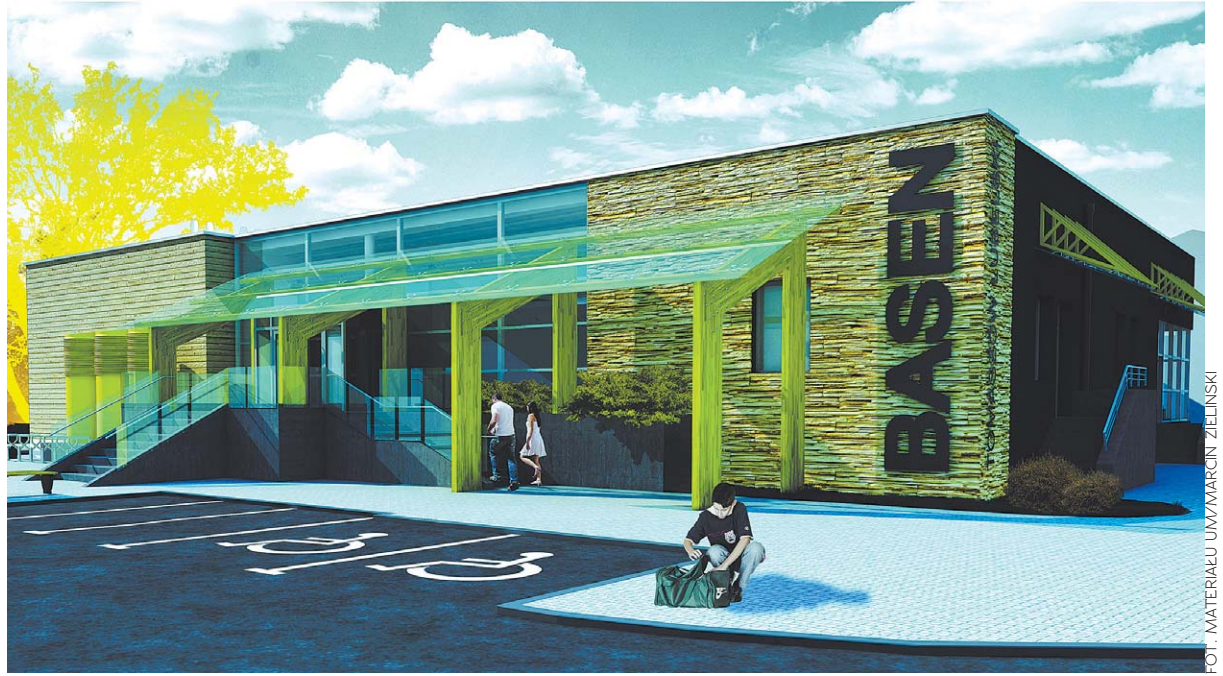
Odszkodowanie przysługuje również za szkody powstałe w wyniku ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości dla obowiązku dokonania budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu, budowy i przebudowy dróg innych kategorii, budowy i przebudowy zjazdów, na zasadach określonych w art. 124 ust. 4-7 i art. 124 a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2016 r. poz. 2147 tekst jednolity). Odszkodowanie za szkody zostanie ustalone przez wojewodę po ewentualnym złożeniu stosownego wniosku przez właścicieli lub inwestora ale dopiero po zakończeniu inwestycji budowy drogi.

W zakresie spraw dotyczących ustalenia odszkodowania do kontaktu wyznaczony jest pracownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Skarbu Państwa Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie nr tel. 81 74 24 375

Dodatkowe informacje oraz dokumenty dotyczące postępowań odszkodowawczych **są dostępne na stronie internetowej** Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego www.lublin.uw.gov.pl w zakładce Obsługa klienta/Odszkodowania/Odszkodowanie za nieruchomości.

Na to czeka całe miasto

TOMASZÓW LUBELSKI Niedzielna uroczystość podpisania aktu erekcyjnego budowy krytej pływalni przybliży mieszkańców do korzystania z wyczekiwanej inwestycji. Bo kto by się nie chciał kąpać z widokiem na podświetlony las



Kryta pływalnia powstaje przy al. Sportowej 8, w sąsiedztwie Ośrodka Sportu i Rekreacji „Tomasovia”

Kryta pływalnia powstaje przy al. Sportowej 8, w sąsiedztwie Ośrodka Sportu i Rekreacji „Tomasovia” by stworzyć jeden wielki kompleks. Projekt, oprócz dużego basenu z sześcioma torami i mniejszego rekreacyjnego z dwoma, przewiduje powstanie 60-metrowej zjeżdżalni, która

będzie wybiegała poza budynek, pomieszczeń do ćwiczeń czy zabiegów rehabilitacyjnych. Będzie też kawiarnia i niezbędne zaplecze. Ma być sauna fińska, łaźnia parowa, jacuzzi, solarium.

– Prace budowlane są zaawansowane w 30 procentach. Budynek admini-

stracyjny z kasami, przebiegalniami i całym zapleczem jest w stanie surowym. To tu będzie wmurowany akt erekcyjny. Trudno podać konkretną datę, kiedy mieszkańcy będą mogli skorzystać z nowego obiektu. 15 października 2020 to podana na umowie data oddania inwestycji przez wykonawcę. Ale

nie wiadomo, ile będą trwały odbiory i wszystkie procedury dotyczące uruchomienia basenu – mówi Marcin Zieliński, naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju UM w Tomaszowie Lubelskim.

Projekt, w ramach którego powstaje kryta pływalnia, przewiduje także remont hali sportowej Ośrodka

Sportu i Rekreacji. Tu prace mają się zakończyć w tym roku.

Historia budowania w Tomaszowie Lubelskim krytego basenu jest długa, było już kilka koncepcji i prób zdobycia pieniędzy. – Wcześniej była też rozpatrywana inna lokalizacja. Kiedyś był pomysł by basen powstał na

działce przy Zespole Szkół nr 4 dawnym „Mechaniku” – dodaje Zieliński.

Powstający obiekt graniczy z terenem Lasów Państwowych. Projekt przewiduje, że użytkownicy basenów i innych atrakcji będą widzieć ścianę iglastego lasu, który ma być podświetlony.

(AGDY)

P R O M O C J A

Prace wznowione



Za kilka miesięcy mieszkańcy Puław i regionu znów będą mogli skorzystać z kolei, by dostać się do Warszawy i Lublina. Prace przy modernizacji LK nr 7 zostały wznowione

FOT. RS

PULAWY Po wielu miesiącach przestoju, mieszkańcy Puław mogą obserwować coraz bardziej intensywne prace przy rozebranej linii kolejowej nr 7. Na miejscu pracuje ciężki sprzęt. Trwają przygotowania do ułożenia nowych podkładów oraz innych elementów torowiska.

Do braku pociągów relacji Lublin-Warszawa, mieszkańcy powiatu puławskiego zaczęli się już przyzwyczajać. W związku z problemami z byłym już wykonawcą fragmentu przebudowy LK nr 7, doszło do wielomiesięcznego przestoju. Spółka

PKP-PLK wybrała już nowych wykonawców. Odcinkiem z Dębina do Nałęczowa przez Puławę zajmuje się obecnie firma Budimex, a kolejnym, z Nałęczowa do Lublina - TrackTec.

Prace idą pełną parą. Na miejscu, m.in. przy stacji Puław „Drewniane” widać ciężarówki Koflexu przewożące kruszywo, koparki, walce wyrównujące torowisko i polewaczki. Przy torowisku rozkładane są także nowe, betonowe podkłady. W pobliżu stacji widać również nowe słupy pod lampy oświetleniowe. Równolegle

przebudowywane są również obiekty inżynierskie, w tym wiadukty zlokalizowane na całym, puławskim odcinku LK nr 7.

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez PKP-PLK, pociągi relacji Lublin-Warszawa, w Puławach pojawiają się jesienią tego roku. Początkowo udostępniony zostanie dla nich jeden tor. Na zakończenie drugiego poczekamy znacznie dłużej: do końca przyszłego roku. Gdy wszystko będzie gotowe, składy pasażerskie po wyremontowanej linii pomkną z prędkością 160 km/h. **RS**

dziennik
WSCHODNI

**ZAMÓW
MIESIĘCZNĄ
PRENUMERATĘ
i ZGARNIJ
NAGRODY!**

– prenumerata
miesięczna **TYLKO**

39 zł!

**w prezencie
ekologiczna
TORBA
BAWEŁNIANA**

LICZBA NAGRÓD
OGRANICZONA I
SKIEROWANA
DO OSÓB
INDYWIDUALNYCH
Oferta obowiązuje
od 11 czerwca 2019 r.

dziennik
WSCHODNI.pl

dajemy Wam słowo

Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54, najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800

Kable i kolektor

ALARM24 Zalania przez wodę z niedokończonego kolektora deszczowego obawiają się mieszkańcy ul. Krępieckiej w Świdniku. Raz już tak się stało



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

AGNIESZKA ANTOŃ-JUCHA

Tematem budowy kanału odprowadzającego deszczówkę przy ulicy Krępieckiej, w pobliżu sklepu Kaufland zainteresował nas jeden z naszych Czytelników. „Jak się okazuje na trasie układanego kanału są kable energetyczne położone poniżej górnego poziomu rur” – napisał mieszkaniec ul. Krępieckiej, który twierdzi, że w tej sprawie urzędnicy nie mogą dogadać się z PGE. – Od prawie miesiąca roboty stanęły, a powodem prawdopodobnie jest bałagan i niedopracowanie dokumentacji dla ww inwestycji.”

Jest jeszcze inny problem, który pojawił się po burzy i ulewnym deszczu, która przeszła przez miasto pod koniec maja. „Pokazała, że nowo budowany kanał zbierający wodę z całego miasta nagle kończy się w środku ulicy, jest otwarty i podczas nawałnicy wyrzuca tysiące metrów sześciennych wody na ulicę zalewając posesje położone najbliżej.” – pisze nasz Czytelnik. I dodaje: „Cierpią oczywiście mieszkańcy. Wprawdzie wykonawca – Inżynieria Rzeszów szybko przyjechała i wypompuwała wodę zatykając wypłukane „przekopy” umożliwiające dojazd do posesji, ale problem kabli energetycznych chyba pozostaje nierozwiązany – przepychanki trwają”.

Autor listu do naszej redakcji zwraca uwagę na sposób zabezpieczenia budowanego kolektora po burzy. „Wykonawca „zaślepił” rury o średnicy 2 metrów płytą paździerzową”.

Świdnicki magistrat przyznaje, że sposób nie był skuteczny. – Obowiązkiem wykonawcy było zabezpieczenie powstającego kolektora przed napływem wód deszczowych – informuje Karol Łukasik z Urzędu Miasta Świdnik. – W trakcie gwałtownych i ulewnych opadów mających miejsce

pod koniec maja okazało się, że zastosowane zabezpieczenie jest nieskuteczne. Wykonawca inwestycji przepompował nadmiar wody do czynnego kolektora, nie powodując żadnych szkód osobom trzecim.

Co z kolizją kabli energetycznych z budowanym kolektorem? – W trakcie prowadzonych prac okazało się, że instalacja energetyczna nie biegnąca do jednej z posesji odbiega od projektu, kolidując z budową kolektora – dodaje Łukasik. – Aby wykonać obejście instalacji, umożliwiające prowadzenie dalszych prac wymagane jest odłączenie napięcia. Zakład energetyczny nie zgodził się na wyłączenie na podstawie istniejącej dokumentacji wskazując, że należy uzyskać nowe warunki usunięcia kolizji i podpisać nową umowę. Aktualnie trwają prace związane z pozyskaniem wymaganych pozwoleń.

– Między urzędem a PGE Dystrybucja nie ma żadnego sporu. Jesteśmy w dobrych relacjach – zapewnia Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika ds. ds. inwestycji i rozwoju. – Miasto sfinansuje przełożenie tych kabli. Mamy to zapisane w projekcie.

– Zadanie w całości jest finansowane i realizowane przez Urząd Miasta Świdnik na podstawie wydanych przez PGE Dystrybucja warunków usunięcia kolizji istniejącej sieci elektroenergetycznej z budowanym kolektorem sanitarnym, wydanych w lutym 2019 r. – dodaje Karolina Szewczyk-Dąbek z lubelskiego oddziału PGE Dystrybucja.

Po zakończeniu prac związanych z budową kolektora, nawierzchnia ul. Krępieckiej, która jest drogą powiatową i, która pozostawała od wielu lat w fatalnym stanie” zostanie odtworzona. – I pokryta nową warstwą asfaltu, dając mieszkańcom wycekiwany komfort użytkowania – zapowiada Łukasik.

R E K L A M A



Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A.,

24-110 Puławy, ul. Aleja Tysiąclecia Państwa Polskiego 13

O G Ł A S Z A J Ą :

I PRZETARG NIEOGRANICZONY pisemny na sprzedaż używanych środków trwałych:

Samochód osobowy Opel Vectra C 1.9 CDTi MR'05, wersja: Elegance, kombi (uniwersalne) 5 drzwiowe, kolor srebrny 2-warstwowy z efektem metalicznym, Nr rejestracyjny LPU 31254, rok produkcji 2008, przebieg: 238093 km.
Pojazd uszkodzony w kolizji drogowej.
Cena wywoławcza 4551,00PLN w tym VAT 23%. Data ważności OC 31.12.2019r.

oraz
II PRZETARG NIEOGRANICZONY

pisemny na sprzedaż używanego środka trwałego:

Samochód Volkswagen Tiguan 2.0 TSI MR'12 E5, wersja: Track & Field 4 Mot, kombi (uniwersalne) 5 drzwiowe 5 osobowe, kolor srebrny 2-warstwowy z efektem metalicznym, Nr rejestr. LPU 48653, rok produkcji 2012, przebieg: 348 875 km.
Pojazd w średnim stanie technicznym.
Cena wywoławcza: 12730,50 w tym VAT 23%. Data ważności OC 31.12.2019r.
Sprzedający oczekuje oświadczenia o rezygnacji z OC z dniem kupna/sprzedaży pojazdów.

Przetarg odbędzie się w dniu 18.06.2019r. o godzinie 10:00 w budynku Sekcji Surowców Wtórnych (budynek A182).

Wyżej wymienione środki trwałe można oglądać w dniach 12.06 – 14.06.2019r. w godz. 7.00 – 13.00 po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu: tel. 81/565-2898 lub 81/565-2902.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości :

1. OPEL VECTRA – 455,10PLN,
 2. VOLKSWAGEN TIGUAN – 1273,05PLN
- do dnia 17.06.2019 r., przelewem na konto nr:47 1240 2412 1111 0000 3610 6451 w Pekao SA I O/Puławy.
Dopuszcza się składanie ofert częściowych.
Na przelewie winna znaleźć się informacja: Wadium na przetarg - „nazwa i numer rejestracyjny samochodu”.
Wadium złożone przez nabywcę zalicza się na poczet ceny nabycia, a pozostałym oferentom zwraca się po zakończeniu przetargu.
Nabywca, który w terminie wyznaczonym przez prowadzącego przetarg uchyli się od zawarcia umowy, traci złożone wadium.
Nabywca jest obowiązany zapłacić cenę nabycia w ciągu 3 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu .
Oferty pisemne w zamkniętych kopertach prosimy przysyłać na wyżej podany adres do dnia 17.06.2019 r. z dopiskiem na kopercie „Oferta na przetarg – nazwa i numer rejestracyjny samochodu” lub oświadczenie do kancelarii GA ZAP.
Decyduje data wpływu oferty do kancelarii GA ZAP.
W przypadku, gdy kilku oferentów zaoferuje tę samą cenę przetarg będzie kontynuowany w formie licytacji.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

in147

R E K L A M A

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O III USTNYM PRZETARGU NIEOGRANICZONYM PREZYDENT MIASTA LUBLIN

informuje,

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 10 czerwca 2019 roku zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o III ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż działek gruntu położonych w Lublinie w pobliżu ul. Poligonowej przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową wolnostojącą typu rezydencjalnego „M5” wchodzących w skład nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00200889/5.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu nieograniczonym.

Oznaczenie nieruchomości, powierzchnie, ceny wywoławcze poszczególnych działek przeznaczonych do sprzedaży oraz wysokość wadium – zgodnie z załącznikiem.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 lipca 2019 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, II piętro, sala nr 24.

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 pok. 715, VII piętro, tel. 814662740, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

Załącznik do wyciągu z ogłoszenia o III ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż działek gruntu położonych w Lublinie w pobliżu ul. Poligonowej przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową wolnostojącą typu rezydencjalnego „M5”

Lp.	Oznaczenie nieruchomości	Wysokość wadium	Cena wywoławcza
1.	Działka nr 1/35 o pow. 0,1104 ha (obr. 4 – Czechów II, ark. 12) położona w Lublinie przy ul. kpt. Władysława Raginisa / ul. mjr Marianna Gołębińskiego KW LU11/00200889/5	31.000,00 zł	309.120,00 zł brutto (słownie: trzysta dziewięć tysięcy sto dwadzieścia złotych 00/100) w tym należy podatek Vat Termin płatności: Cała cena podlega zapłacie w gotówce na rachunek Urzędu Miasta Lublin tak, aby w dniu sporządzenia aktu notarialnego można było stwierdzić, że cała wymagana kwota znajduje się na rachunku. Umowa notarialna powinna być zawarta w terminie 30 dni od dnia zamknięcia przetargu. Nabywca ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego.
2.	Działka nr 1/42 o pow. 0,1150 ha (obr. 4 – Czechów II, ark. 12) położona w Lublinie przy ul. kpt. Władysława Raginisa 31 KW LU11/00200889/5	32.000,00 zł	322.000,00 zł brutto (słownie: trzysta dwadzieścia dwa tysiące złotych 00/100) w tym należy podatek Vat Termin płatności: Cała cena podlega zapłacie w gotówce na rachunek Urzędu Miasta Lublin tak, aby w dniu sporządzenia aktu notarialnego można było stwierdzić, że cała wymagana kwota znajduje się na rachunku. Umowa notarialna powinna być zawarta w terminie 30 dni od dnia zamknięcia przetargu. Nabywca ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego.
3.	Działka nr 1/101 o pow. 0,1015 ha (obr. 4 – Czechów II, ark. 13) położona w Lublinie przy ul. kpt. Władysława Raginisa 61 KW LU11/00200889/5	28.000,00 zł	284.200,00 zł brutto (słownie: dwieście osiemdziesiąt cztery tysiące złotych 00/100) w tym należy podatek Vat Termin płatności: Cała cena podlega zapłacie w gotówce na rachunek Urzędu Miasta Lublin tak, aby w dniu sporządzenia aktu notarialnego można było stwierdzić, że cała wymagana kwota znajduje się na rachunku. Umowa notarialna powinna być zawarta w terminie 30 dni od dnia zamknięcia przetargu. Nabywca ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego.
4.	Działka nr 1/102 o pow. 0,0945 ha (obr. 4 – Czechów II, ark. 13) położona w Lublinie przy ul. kpt. Władysława Raginisa 63 KW LU11/00200889/5	26.000,00 zł	264.600,00 zł brutto (słownie: dwieście sześćdziesiąt cztery tysiące złotych 00/100) w tym należy podatek Vat Termin płatności: Cała cena podlega zapłacie w gotówce na rachunek Urzędu Miasta Lublin tak, aby w dniu sporządzenia aktu notarialnego można było stwierdzić, że cała wymagana kwota znajduje się na rachunku. Umowa notarialna powinna być zawarta w terminie 30 dni od dnia zamknięcia przetargu. Nabywca ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego.
5.	Działka nr 1/103 o pow. 0,0932 ha (obr. 4 – Czechów II, ark. 13) położona w Lublinie przy ul. kpt. Władysława Raginisa 65 KW LU11/00200889/5	26.000,00 zł	260.960,00 zł brutto (słownie: dwieście sześćdziesiąt tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt złotych 00/100) w tym należy podatek Vat Termin płatności: Cała cena podlega zapłacie w gotówce na rachunek Urzędu Miasta Lublin tak, aby w dniu sporządzenia aktu notarialnego można było stwierdzić, że cała wymagana kwota znajduje się na rachunku. Umowa notarialna powinna być zawarta w terminie 30 dni od dnia zamknięcia przetargu. Nabywca ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego.
6.	Działka nr 1/108 o pow. 0,0980 ha (obr. 4 – Czechów II, ark. 13) położona w Lublinie przy ul. kpt. Władysława Raginisa 73 KW LU11/00200889/5	27.000,00 zł	274.400,00 zł brutto (słownie: dwieście siedemdziesiąt cztery tysiące czterysta złotych 00/100) w tym należy podatek Vat. Termin płatności: Cała cena podlega zapłacie w gotówce na rachunek Urzędu Miasta Lublin tak, aby w dniu sporządzenia aktu notarialnego można było stwierdzić, że cała wymagana kwota znajduje się na rachunku. Umowa notarialna powinna być zawarta w terminie 30 dni od dnia zamknięcia przetargu. Nabywca ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego.
7.	Działka nr 1/109 o pow. 0,0960 ha (obr. 4 – Czechów II, ark. 13) położona w Lublinie przy ul. kpt. Władysława Raginisa 75 KW LU11/00200889/5	27.000,00 zł	268.800,00 zł brutto (słownie: dwieście sześćdziesiąt osiem tysięcy osiemset złotych 00/100) w tym należy podatek Vat Termin płatności: Cała cena podlega zapłacie w gotówce na rachunek Urzędu Miasta Lublin tak, aby w dniu sporządzenia aktu notarialnego można było stwierdzić, że cała wymagana kwota znajduje się na rachunku. Umowa notarialna powinna być zawarta w terminie 30 dni od dnia zamknięcia przetargu. Nabywca ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego.
8.	Działka nr 1/117 o pow. 0,1402 ha (obr. 4 – Czechów II, ark. 13) położona w Lublinie przy ul. kpt. Władysława Raginisa 58 KW LU11/00200889/5	39.000,00 zł	392.560,00 zł brutto (słownie: trzysta dziewięćdziesiąt dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt złotych 00/100) w tym należy podatek Vat Termin płatności: Cała cena podlega zapłacie w gotówce na rachunek Urzędu Miasta Lublin tak, aby w dniu sporządzenia aktu notarialnego można było stwierdzić, że cała wymagana kwota znajduje się na rachunku. Umowa notarialna powinna być zawarta w terminie 30 dni od dnia zamknięcia przetargu. Nabywca ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego.

in149

Świdnik Air Festival

WYDARZENIE Gwiazdy na niebie, gwiazdy na scenie. Wszystko to w weekend na II Świdnik Air Festival.

– W ubiegłym roku też byłam na tej imprezie. Złapałam lotniczego bakcyła. I znowu jestem. Jest na co popatrzeć. Bardzo podobał mi się pokaz Brytyjczyków (Grupa Airborne Pyrotechnics - przyp. aut.). Mam nadzieję, że za rok też przyjedziemy – mówiła pani Anna z Lublina.

Jedną z gwiazd lotniczych pokazów w Świdniku był Mateusz Strama, który przyleciał do Świdnika Yak-3U R2000 i Artur Kielak. To najlepszy pilot akrobacyjny w Polsce. Lata też na najlepszym samolocie akrobacyjnym: XA41. W jego wykonaniu można było podziwiać m.in. akrobacje Unlimited.

– Ja nawet nie stałam się opisać tego co Artur robi, ponieważ to jest wiązanka figur autorotacyjnych. Są to takie figury, przy których samolot obraca się wokół dwóch osi jednocześnie – wyjaśniał jeden z komentatorów.

Nie tylko te występy wzbudziły zachwyt widzów. – Występ Łukasza Czepli był świetny – podkreślał pan Marcin. Czepli od kilku lat startuje w prestiżowych, międzynarodowych zawodach Red Bull Air Race. Pokaz w jego wykonaniu można było zobaczyć zarówno w sobotę jak i w niedzielę.

Podczas imprezy zaprezentowało się ponad 50 załóg. Jedną z grup akrobacyjnych była grupa Firebirds, której sobotni pokaz ze względu na zbliżającą się burzę został odwołany. Pilotów można było podziwiać za to w niedzielę.

W programie tegorocznego Świdnik Air Festivalu były również koncerty muzyczne. Organizatorzy zaprosili Anię Dąbrowską Tomasza Organika i zespół Enej.

Nieodłącznym elementem świdnickiej imprezy, która odbywa się na trawiastym lotnisku jest wystawa statyczna. Typowy obrazek to również piankowe samoloty, o których puszczane przez dzieci. (AA)

FOT. KRZYSZTOF MAZUR



Zarząd
Województwa
Lubelskiego

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

OGŁASZA KONKURS NA KANDYDATA NA STANOWISKO
DYREKTORA MUZEUM NADWIŚLAŃSKIEGO
w KAZIMIERZU DOLNYM
ul. RYNEK 19, 24-120 KAZIMIERZ DOLNY

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące kryteria formalne:

- wykształcenie wyższe co najmniej magisterskie.
- udokumentowany dorobek zawodowy, potwierdzający co najmniej trzyletni staż pracy na stanowiskach kierowniczych, albo co najmniej pięcioletni staż pracy w muzeach (do wymienionego okresu wlicza się zatrudnienie w ramach stosunku pracy oraz zatrudnienie na podstawie umów cywilno-prawnych).
- zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych.
- nieskazanie prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe.
- niekaranie zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1458, z późn. zm.).
- stan zdrowia pozwalający na zatrudnienie na podanym wyżej stanowisku pracy.

Ponadto od kandydatów wymagane będą:

- znajomość przepisów prawa dotyczących organizowania i prowadzenia instytucji kultury, w szczególności problematyki muzealnej.
- znajomość zagadnień związanych z pozyskiwaniem środków zewnętrznych na działalność w sferze kultury.
- zdolności organizatorsko-menedżerskie i umiejętność kierowania zespołem ludzi.

Zadania, jakie ma realizować dyrektor w zakresie bieżącego funkcjonowania i rozwoju instytucji kultury:

- kierowanie instytucją i odpowiedzialność za prawidłową realizację działalności statutowej oraz właściwe gospodarowanie mieniem i środkami finansowymi Muzeum.
- stałe zwiększanie zasobów muzealnych poprzez gromadzenie, przechowywanie, konserwację i udostępnianie dóbr kultury o charakterze materialnym i niematerialnym, informowanie o wartościach i treściach gromadzonych zbiorów, upowszechnianie podstawowych wartości historii, nauki i kultury polskiej oraz światowej;
- optymalne wykorzystanie potencjału Muzeum zarówno na płaszczyźnie wystawowej, edukacyjnej, jak i promocyjnej;
- przedstawianie Zarządowi Województwa Lubelskiego oraz właściwym instytucjom planów rzeczowych i finansowych, sprawozdań oraz wniosków inwestycyjnych;
- współpracy z różnymi partnerami (instytucjami i organizacjami pozarządowymi) w procesie kreowania i kształtowania marki Muzeum;
- budowanie relacji pracowniczych w oparciu o przepisy prawa ale też na zasadach szacunku - pozytywnie mobilizujących do nowych wyzwań.

Wnioski składane przez kandydatów muszą zawierać:

- pisemne zgłoszenie do konkursu wraz z uzasadnieniem kandydowania na stanowisko dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym.
- podpisany kwestionariusz osobowy (formularz kwestionariusza do pobrania ze strony BIP Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie).
- życiorys obrazujący dotychczasową działalność zawodową.
- kserokopie dokumentów potwierdzających posiadane wykształcenie, kwalifikacje.
- kserokopie świadectw pracy i/lub innych dokumentów potwierdzających wymagany staż pracy.
- podpisane oświadczenie o stanie zdrowia niezbędnym do pracy na podanym stanowisku (formularz oświadczenia do pobrania ze strony BIP UMWL w Lublinie).
- podpisane oświadczenie kandydata o pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych (formularz oświadczenia do pobrania ze strony BIP UMWL w Lublinie).
- podpisane oświadczenie o braku prawomocnego wyroku sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego ani umyślne przestępstwo skarbowe oraz, że nie toczy się przeciwko kandydatowi postępowanie karne (formularz oświadczenia do pobrania ze strony BIP UMWL w Lublinie).
- podpisane oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1458, z późn. zm.), (formularz oświadczenia do pobrania ze strony BIP UMWL w Lublinie).
- podpisane oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych (formularz oświadczenia do pobrania ze strony BIP UMWL w Lublinie).

1) opracowaną w języku polskim pisemną, autorską koncepcję funkcjonowania i rozwoju, w perspektywie najbliższych siedmiu lat, Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym (programową, organizacyjną i finansową). Parametry dokumentu wraz z ewentualnymi załącznikami: maksymalnie 10 stron formatu A4, rodzaj czcionki Arial, rozmiar 11, odstępy między wierszami 1,5.

Informacje o terminie i miejscu składania wniosku o przystąpieniu do konkursu

- Wniosek z wymaganymi dokumentami należy składać osobiście w Kancelarii Ogólnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie lub pocztą w zamkniętych kopertach, z podanym na kopercie imieniem i nazwiskiem, adresem do korespondencji, numerem telefonu kontaktowego, adresem poczty elektronicznej oraz dopiskiem: „**Konkurs na kandydata na stanowisko Dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym**”, na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie, Departament Kultury, Edukacji i Dziedzictwa Narodowego, ul. Artura Grottgera 4, 20-029 Lublin.
- Wnioski należy składać do dnia 10 lipca 2019 r. (decyduje data wpływu do Urzędu).
- Wnioski, które wpłyną po wyżej wymienionym terminie nie będą rozpatrywane.
- Przewidywany termin rozpatrzenia wniosków – do dnia 30 września 2019 r.
- Informacje o stanie organizacyjnym i finansowym Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym można uzyskać w siedzibie Muzeum: ul. Rynek 19, 24-120 Kazimierz Dolny, Tel. (81) 8810288, fax. (81) 8810 277 lub na stronie internetowej Muzeum: www.muzeumnadwislanskie.pl

Informacja o danych osobowych

W związku ze złożoną ofertą dotyczącą konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym uprzejmie informuję, że zgodnie z art. 13 rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, że:

- Administratorem jest Województwo Lubelskie reprezentowane przez Zarząd Województwa Lubelskiego z siedzibą przy ul. Grottgera 4, 20-029 Lublin,
- dane kontaktowe do inspektora ochrony danych osobowych: ul. Grottgera 4, 20-029 Lublin,
- dane będą przetwarzane wyłączenie zgodnie z celem, tj. przeprowadzeniem postępowania konkursowego dotyczącego wyłonienia kandydata na stanowisko dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, na podstawie zgody wyrażonej przez kandydata w odrębnym oświadczeniu oraz w związku z obowiązkiem prawnym ciążącym na administratorze danych wynikającym z art. 16 ust.1 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 2017 r. poz. 862 oraz z 2018 r. poz.152),
- dane nie będą udostępniane odbiorcom danych,
- dane będą przetwarzane przez okres od 10 lipca do 31 sierpnia 2019 r., tj. od daty – złożenia ofert przez kandydatów do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie do daty zwrotu ofert kandydatom, którzy nie zostali wyłonieni przez komisję,
- ma Pan prawo do dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych,
- ma Pan prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem,
- ma Pan prawo do wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, Warszawa,
- podanie danych jest niezbędne, ponieważ wynika z wymogu prawnego określonego w art. 16 ust.1 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 2017 r. poz. 862 oraz z 2018 r. poz.152).

Informacje dodatkowe

- Kandydaci zostaną poinformowani o terminie i miejscu planowanego spotkania z Komisją Konkursową.
- Po zakończeniu postępowania konkursowego wnioski z wymaganymi dokumentami kandydatów, którzy nie zostali wybrani przez Komisję Konkursową, zostaną zwrócone oferentom.
- Dyrektor Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym zostanie powołany na okres od 3 do 7 lat – zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 2018 r. poz. 1983, z późn. zm.).

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN
o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474) zawiadamiam **o wszczęciu postępowania administracyjnego** na wniosek złożony przez:

**Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez
Dyrektora Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie**
w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

budowa drogi powiatowej (KDG-P) - przedłużenie ulicy Hieronima Dekutowskiego (droga powiatowa nr 2416L) od istniejącego skrzyżowania przy ul. Droga Męczenników Majdanka, do skrzyżowania z drogą powiatową (VIG 2KDZ-P);
budowa drogi powiatowej (VI 1KDD) w pobliżu cmentarza komunalnego wraz z budową petlido zawracania autobusów;
budowa drogi powiatowej (VIG 2KDZ-P) wraz z budową drogi gminnej nr 106716L -ulicy Szklamianej;
budowa drogi gminnej (VI 5KDD-G) i drogi gminnej (VI 1KDD) w pobliżu cmentarza komunalnego, wraz budową kanalizacji deszczowej, oświetlenia drogowego, kanału technologicznego, sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej, sieci ciepłowniczej, przebudową rowu odpływowego wraz z budową i przebudową przepustów; a także przebudowę i rozbudowę ul. Droga Męczenników Majdanka/ul. J. Franczaka Łalka (droga powiatowa nr 2341L), ulicy Wyzwolenia (drogi powiatowej nr 2411L), ulicy Głuskiej (drogi powiatowej nr 2272L) wraz z przebudową istniejącej kolidującej infrastruktury uzbrojenia terenu, tj. sieci elektroenergetycznych, oświetlenia drogowego, teletechnicznych, wodociągowych, gazowych, kanalizacji sanitarnej i deszczowej w Lublinie, na działkach:

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

Pod budowę drogi powiatowej (KDG-P) - przedłużenie ulicy Dekutowskiego (droga powiatowa nr 2416L)	
Obręb 0011 - Dziesiąta Wieś	
ark. 11	30/4, 31/4, 33/2, 34/11, 34/6(34/12), 35/4, 36/2(36/8), 36/7, 39/2(39/3), 40/40(1), 41/2, 41/3(41/4), 42/5, 43/4, 44/11, 44/9, 45/5, 46/6, 47/3, 48/6(48/11), 48/7, 48/8, 49/4, 49/5, 50/2(50/3), 56/3(56/8), 57/6(57/7), 58/15(58/18), 58/5, 59/2(59/5), 63/2(63/5), 66/3, 66/4(66/7), 69/2(69/12), 70/2(70/12), 71/9 (71/15), 72/2(72/3), 75/2(75/3), 76/5(76/7), 77/2(77/3), 78/2(78/4), 78/3(78/6), 79/79(1), 80/3(80/5), 81/16(81/32), 81/17(81/34), 82/1
ark. 17	1/1(1/3), 10/1(10/3), 10/2(10/5), 13(13/1), 17/2(17/5), 18/3(18/4), 19/4(19/9), 19/5(19/11), 2/5(2/10), 20/5(20/12), 21/2(21/3, 21/4), 22/2(22/8), 23/8(23/21), 23/9(23/23), 24/4(24/6, 24/8), 26(26/1, 26/3), 3/8, 3/9(3/13), 33(33/1), 35(35/1), 36(36/1), 4(4/1), 42(42/1, 42/2), 44(44/1, 44/2), 47/4(47/5, 47/6), 48/5(48/8, 48/9), 49/8, 49/9(49/21), 50/3(50/11), 51/4(51/10), 52/5(52/10), 52/9(52/12), 53/3(53/6), 54/6(54/18), 54/9(54/20), 55/10(55/20), 55/9(55/22), 56/2(56/10), 56/6(56/12), 58/2(58/6), 59/3(59/20), 7(7/1), 19/6(19/13), 20/9(20/15), 22/1(22/4), 23/4(23/14), 23/5(23/16), 31(31/1), 32(32/1), 43/2(43/3), 48/6, 48/7(48/12), 49/6(49/15, 49/16), 49/7(49/19), 50/2(50/7, 50/8), 51/3(51/6, 51/7)
ark. 18	1/23(1/24), 12/7(12/11), 13(13/1), 14/7(14/8), 15/10(15/13), 16/10(16/16), 2(2/1), 21/1(21/6), 21/2(21/8), 21/3(21/10), 21/5(21/12), 3/26(3/27), 32/1(32/3), 32/2(32/5), 4/2(4/4), 5(5/1), 6(6/10), 7(12/7/66), 7/40(7/69), 7/63(7/71), 9/18(9/23)
Obręb 0065 - Abramowice Prywatne	
ark. 2	71/17, 71/18(71/21), 128(128/4), 67/2, 69/4, 128(128/3)
ark. 3	78(78/3), 128(128/1)
Pod rozbudowę drogi powiatowej nr 2272L – ul. Głuskiej	
Obręb 0011 - Dziesiąta Wieś	
ark. 19	48/5(48/17)
Obręb 0065 - Abramowice Prywatne	
ark. 1	4/11, 65
ark. 2	67/1, 68/1, 68/2(68/3), 68/2(68/4), 69/3, 72/5, 72/13, 72/14, 72/7, 72/17, 72/9
Obręb 0001 - Abramowice	
ark. 4	4/10, 5/4, 5/5(5/9), 5/6, 5/7, 5/8(5/11), 6/10, 6/11, 6/12, 6/13, 11
Pod rozbudowę drogi powiatowej nr 2411L - ul. Wyzwolenia	
Obręb 0011 - Dziesiąta Wieś	
ark. 18	29(29/3)
ark. 19	47(47/3), 46/1(46/6), 48/2, 48/3(48/12), 48/4(48/14), 48/5(48/16)
Pod budowę drogi gminnej (VI 5KDD-G) - po stronie wschodniej planowanego do powiększenia cmentarza komunalnego	
Obręb 0011 - Dziesiąta Wieś	
ark. 17	1/1(1/4), 2/5(2/11), 2/6(2/14), 3/7(3/10), 4(4/2), 7(7/2)
Pod budowę drogi gminnej (VI 1KDD) - po stronie południowej planowanego do powiększenia cmentarza komunalnego	
Obręb 0011 - Dziesiąta Wieś	
ark. 17	22/1(22/5), 23/6(23/18), 24/4(24/7), 26(26/2), 32(32/2)

2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

Pod przebudowę drogą powiatową nr 2341L - ul. Droga Męczenników Majdanka/ul. J. Franczaka, Łalka”	
Obręb 0011 - Dziesiąta Wieś	
ark. 11	31/3, 33/1, 34/10, 35/3, 36/6, 41/1

Pod przebudowę drogi gminnej nr 113013L - ul. Cmentarna	
Obręb 0011 - Dziesiąta Wieś	
ark. 11	81/7

Pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu	
Obręb 0011 - Dziesiąta Wieś	
ark. 11	27/2, 30/3, 53, 81/18
ark. 18	7/43, 9/19, 43, 7/40(7/70)
ark. 19	47(47/4)
Obręb 0065 - Abramowice Prywatne	
ark. 2	68/2(68/5), 72/9, 72/11, 73/21 73/75, 73/83, 73/84, 128(128/5)
Obręb 0001 - Abramowice	
ark. 4	5/8(5/12)

Pod budowę i przebudowę zjazdów	
Obręb 0001 - Abramowice	
ark. 4	5/5(5/10)
Obręb 0011 - Dziesiąta Wieś	
ark. 18	43, 44

Pod przebudowę urządzeń wodnych – rowu odpływowego	
Obręb 0011 - Dziesiąta Wieś	
ark. 19	49
Obręb 0001 - Abramowice	
ark. 4	5/5(5/10)

Pod rozbiorke obiektów budowlanych - segmentu garażowego	
Obręb 0065 - Abramowice Prywatne	
ark. 2	68/2(68/5)

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą się zapoznać z aktami oraz składać uwagi wnioski w przedmiotowej sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-41) w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia.

BIZNES

CZYSZE Powietrze,
kompleksowe przygotowanie
wniosku o dofinansowanie,
502-931-253

101719L01.A

HANDEL

RZECZNIA kupi bydło ze
skierowaniem do uboju z
konieczności tel. 511 075
866, 518 879 043

098019L01.A

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane, bramy
garażowe, kojce dla psów.
Transport, montaż gratis -
cały kraj, raty! www.konstal-
garaze.pl, tel. 604-397-105,
512-182-312, 81/440-51-
08, 84/539-81-91.

002119L01.A

MOTORYZACJA

USŁUGI

AUTO-GAZ, Lublin, ul.
Rowerowa 4a. Profesjonalny
montaż instalacji,
sekwencyjny wtłok gazu od
1900 zł, serwis, legalizacja
zbiorników (od 1992 r).
Naprawa pomp vialle.
Instalacje holenderskie.
(81)534-51-37, 602-388-
665, www.primagaz.pl

057219L01.A

SKUP AUT
krajowych lub zagranicznych od 1998 r.
do 20.000 zł rozbite,
uszkodzone,
w każdej postaci,
w całości lub na części
auta do kasacji.
Także wersje angielskie oraz części.
Transport i oględziny gratis
503 610 319; 510 644 013

in218 45

**ZŁOMOWANIE
i SKUP
POJAZDÓW**

• gwarantujemy
konkurencyjne ceny
• płacimy gotówką
• pojazdy odbieramy
własnym transportem
• wydajemy zaświadczenia
o zezłomowaniu pojazdu
• prowadzimy sprzedaż
części samochodowych
605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy,
wieże, anteny stelitarne,
instalacje antenowe,
darmowa telewizja cyfrowa,
kamery i aparaty cyfrowe.
Dojazd gratis, gwarancja,
solinie, tanio. Tel. 81/740-
42-82, 601-237-374.

095019L01.A

NIERUCHOMOŚCI

ATRAKCYJNA nieruchomość
do wynajęcia w Lublinie.
Spółka Bać-Pol S.A. w
restrukturyzacji ma do
wynajęcia nieruchomość

położoną w Lublinie, przy ul.
Droga Męczenników
Majdanka 74J, działka
gruntu o łącznej pow.
1,5126 ha, zabudowana
budynkiem magazynowo -
biurowym o pow. 4454,38
m2. Informacje dotyczące
zasad wynajmu oraz
przedmiotowej
nieruchomości można
uzyskać pod nr tel. 510 007
393 lub adresem e-mail:
ireneusz.wegrzyn@bacpol.
com.pl.

111219L01.A

DZIAŁKI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ,
JEZIORO BIAŁE / TARASIUKI,
1290 M², PEŁNE MEDIA,
PROJEKT DOMKU,
OGRODZONA. 129 000 PLN.
Tel. 500 608 007.

118519L01.A

PRACA

NIEMIECKI Zakład
Pielęgniarski w Gevelsberg
poszukuje opiekunek do
opieki domowej. Znajomość
języka komunikatywna.
1300 euro/miesiąc. Premia
za dni świąteczne. Opieka
koordynatora
polskojęzyczna. Mogą być
obcokrajowcy z prawem
pobytu w Polsce. Tel.
004923326598781, kom.
004915776362707

100719L01.A

**Zatrudnimy
STOLARZA
do produkcji schodów**
z zakwaterowaniem, osoby
w ciężkiej sytuacji materialnej
lub mieszkaniowej również
zapraszamy do kontaktu.
Praca w woj. Świętokrzyskim,
k. Starachowic.
tel. 697 418 394

in218 96

**PRACA W NIEMCZECH DLA
OPIEKUNÓW OSÓB
STARSZYCH** Przyjdź na
spotkanie z rekruterem
**11.06 w BIAŁEJ PODLASKIEJ
(OHP, ul. Sikorskiego 5,
godz. 11). Nie znasz języka
niemieckiego? Zapisz się na
kurs od podstaw, start 1.07
w Białej P., po kursie oferty
pracy GWARANTOWANE.
Zadzwoń: 502 912 734 |
www.promedica24.pl**

107919L01.C

LEKARZA stomatologa
zatrudnię. Warunki do
uzgodnienia. tel. 669-933-
577.

112419L01.B

OPIEKA Niemcy Legalnie
725248935

071219L01.A

NIEMIECKA firma zatrudni
w Niemczech na umowę o
pracę, osoby do pakowania
wyrobów mięsnych, temp.
ok.+1C. Nie wymagamy
doświadczenia ani
znajomości niemieckiego.
CV:informacja@op.pl ; Tel.
795-295-226, 883-815-
341.

267218L01.A

USŁUGI

**PRANIE PIERZA, WYRÓB
KOŁDER I PODUSZEK Z
PUCHU, PIERZA, ANILANY.
RENOWACJA I PRZERÓBK
PIERZYN. PIERZE OD
KAŻDEGO KLIENTA
CZYSĆCIMY OSOBNO. LUBLIN,
BURSAKI 15 A W GODZ. 10-
16, TEL. 81/7472512,
661279497.**

044719L01.A

OGRODNIK - USŁUGI: cięcie
i przycinanie drzew
i żywopłotów, koszenie
i pielęgnacja trawy,
usuwanie drzew, usługi
z piłą motorową, tel.
694706823

099419L01.A

BUDOWLANE

HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Remonty
kompleksowo-
wykończeniowe, adaptacja
pomieszczeń, płyty g-k,
usługi z dofinansowania
przez PEFRON za
pośrednictwem MOPR,
tel. 501-035-412.

074819L01.A

PODŁOGI, parkiety,
układanie, cyklinowanie,
tarasy drewniane, panele
ceramiczne, okna: wycena,
montaż. Remonty
budowlane, wykończenia.
Jakość, niska cena,
doświadczenie,
terminowość. Tel. 602-657-
722

091319L01.A

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo,
tel. 506-123-602, 506-123-
604.

088919L01.A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu
AGD, RTV, gruzu, mebli,
ubrań, sprzątanie piwnic,
strychów, garaży, domów
po lokatorach i zmarłych i
inne. Wycinka drzew,
podcinanie, karczowanie
koszenie i sprzątanie
działek, wywóz gałęzi,
prace rozbiórkowe (stare
domy, stodoły, komórki,
szklarnie itp.) Całe
województwo od 8 do 21,
514-299-106

052119L01.A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE dobór,
sprzedaż, serwis na miejscu,
refundacje, wizyty domowe,
raty, **FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha 19,
KRASNYSTAW, ul. Browarna
6, 81/473-54-01, 668-277-
760**

272618L01.A

**CENTRUM LUXMED
MEDYCZNE**
• Poradnie specjalistyczne
• Laboratorium
• Badania i zabiegi
diagnostyczne
tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

in210 90

**MEDICAL
HAIR & ESTHETIC**
ONKOLOGIA i RADIOLOGIA
dr n. med. R. Wierzbicki
dr n. med. K. Paprota
• konsultacje
• biopsje
• wycięcia znamion
• radioterapia
• USG DOPPLER
OKULISTYKA
dr n. med. J. Batalia
• badanie wzroku
• dobór soczewek
GINEKOLOGIA
GINEKOLOGIA ESTEYCZNA
dr K. Szymenderski
• badanie ginekologiczne
• profilaktyka onkologiczna
• antykoncepcja
• menopauza
• nietrzymanie moczu
• zabiegi z ginekologii
estetycznej
FLEBOLOGIA
dr n. med. P. Niedziela
• operacje żyłaków SVS
• obliteracje
• viridex- naczyńska
• konsultacje
• USG DOPPLER
PRZESZCZEP WŁOSÓW
dr W. Chromiński
• FUE
• FUT
• przeszczep brwi
• blizny powypadkowe
• leczenie łysienia
• trychologia
• osocze bogatopłytkowe

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA
dr W. Chromiński
dr. n. med. K. Caban
• laser CO2
• plasma BT- nieoperacyjna
korekta powiek
• korekta uszu
• usuwanie znamion
• wypełniacze
• modelowanie twarzy
• przeszczep tłuszczu
DERMATOLOGIA
dr n. med. D. Czelej
• diagnostyka znamion
skórnych
• leczenie trądziku
• leczenie chorób skóry

**Centrum Medyczne
Medical Esthetic**
GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

in217 92

**MEDICAL
HAIR & ESTHETIC**
RADIOLOGIA
• USG DOPPLER
• USG piersi
• USG jamy brzusznej
• USG tarczycy
• USG ślinianek
• USG węzłów chłonnych
• USG szyi
• USG tkanki podskórnej
• USG układu moczowego
• USG gruczołu krokowego
• USG ginekologiczne
**Centrum Medyczne
Medical Esthetic**
GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

in218 50

**LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY
SŁUCHMED**
Poradnie:
• Audiologiczna
• Foniatryczna
• Otolaryngologiczna
• Neurologiczna
• Logopedyczna
oraz wiele innych
• **Kompleksowe
badania słuchu
dzieci i dorosłych**
• Endoskopowe
badania trzeciego
migdałka (fiberoskopia)
• Videostroboskopia krtani
• Inhalacje AMSA
• Kriochirurgia
• Fizjoterapia
• Badania EMG
• Diagnostyka i terapia APD
• Terapia Tomatis
Badania błędnika diagnozujące
zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl
Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja
81 443 04 44

p3352

EXPRESS-DENT
stomatologia zachowawcza,
protetyka, umowa z NFZ; ul.
Hipoteczna 2, tel. 81 743
62 60; ul. Staszica 8, tel. 81
534 62 60; ul. Staszica 12,
tel. 81 534 62 70, www.
express-dent.pl.

112419L01.A

**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**
**tel. 81
46 26 966**
bardziej widoczne

**STACJA
DEMONTAŻU
POJAZDÓW**
z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbior auta od klienta
tel.
608 883 933

in213 90

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**
www.puk.lublin.pl
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa
muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje
pogłębianie grobów ♦ Sprzedaż nowych grobów ♦ Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

STYKS Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy
karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

Pelen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

WWW.ALETAXI.PL
81 511 11 11
ZNAJDZIESZ NAS NA FACEBOOKU
**KOMFORTOWO, BEZPIECZNIE,
NA CZAS!**
VISA MasterCard
p3489

Kamczyk prowadzi do mistrzostwa!

Górnik Łęczna lepszy od Medyka Konin! Zielono-czarne w sobotnim meczu o mistrzostwo pokonały dotychczasowego lidera 2:0 i sięgnęły po tytuł!



Góralczyk żegna Motor

Po sobotnim meczu z Wiślanami Jaśkowice trener Robert Góralczyk pożegnał się z drużyną. Wszystko wskazuje na to, że będzie pracował jako dyrektor sportowy GKS Katowice



Bonus odjechał ze zwycięstwem

PGE EKSTRALIGA ŻUŻLOWA Na nic zdała się przewaga własnego toru oraz wsparcie kompletu publiczności – zawodnicy Speed Car Motoru Lublin przegrali rewanżowe starcie z Betard Spartą Wrocław 42:48. Byli wyraźnie gorsi, nawet od mocno osłabionych rywali i nie zdobyli punktu bonusowego



KRZYSZTOF KURASIEWICZ

„Spartanie” już w pierwszym biegu stracili swojego lidera Taia Woffindena. Brytyjczyk znalazł się w nieodpowiednim miejscu w nieodpowiednim czasie. Dawid Lampart i Grigorij Łaguta jechali na podwójne zwycięstwo, a pod bandą chciał zaatakować ich właśnie „Tajski”. Skończyło się na tym, że Rosjanin zahaczył o tylne koło kolegi z pary i wpadł na Woffindena. Mistrz świata opuścił tor w karetce i nie był zdolny do dalszej jazdy – ma złamaną łopatkę, uszkodzony jeden z kręgów i stłuczone płuca.

Wydawałoby się, że tak osłabiony zespół wrocławian będzie się bił o jak najmniejszy wymiar kary.

Podopieczni Dariusza Śledzia dalecy byli jednak od wyłączenia silników motocykli. Jedno można powiedzieć na pewno – na torze przy Alejach Zygmunowskich nie brakowało walki, efektownych akcji, ale i bardzo niebezpiecznych sytuacji oraz upadków. Dopiero w piątej gonitwie Motorowi udało się objąć skromne prowadzenie. Mikkel Michelsen i Robert Lambert poradzieli sobie z osamotnionym Glebem Czugunowem i wygrali 4:2.

Od tego momentu przewaga gospodarzy stopniowo rosła. Zwycięstwa w takim samym stosunku odnosili jeszcze Wiktor Lampart w parze z Pawłem Miesiącem i Łaguta do

Betard Sparta Wrocław wywiozła z Lublina zwycięstwo i punkt bonusowy

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

spółki ze starszym z żużlowych braci. Po 9 biegach Motor Lublin prowadził 30:24. To były jednak miłe złego początki. Jedyne podwójne zwycięstwa, jakie widzieliśmy w tym spotkaniu, były autorstwa Sparty. Najpierw w gonitwie numer „11” goście doprowadzili do wyrównania po 33 za sprawą Maksyma Drabika

i Jakuba Jamroga. Potem, w ostatnim starcie przed biegami nominowanymi, na wysokości zadania stanęli Maciej Janowski i Max Fricke. Przewaga Motoru rozsypała się jak domek z kart – było 37:41.

Wrocławianie postawili kropkę nad „i” w decydującym wyścigu. Wygrana 4:2 Janowskiego i Fricke’a z Łagutą i Michelsenem oznaczała zwycięstwo 48:42 dla Sparty. Dodatkowo, brązowi medaliści z ubiegłego roku zgarnęli też punkt bonusowy za triumf w dwumeczu.

Speed Car Motor Lublin – Betard Sparta Wrocław 42:48

Motor: 9. Grigorij Łaguta 8 (w,2,3,1,2), 10. Dawid Lampart 4 (3,t,1,0), 11. Mikkel

Michelsen 7+1 (1,3,0,3,0), 12. Maciej Kuromonow ns (-,-,-,-,-), 13. Paweł Misiąg 6+1 (1,2,1,1,1), 14. Wiktor Trofimow 2+2 (1,1,0), 15. Wiktor Lampart 10+1 (2,2,1,3,2), 16. Robert Lambert 5 (2,1,2,0).

Sparta: 1. Tai Woffinden 0 (-,-,-,-,-), 2. Jakub Jamróg 6+1 (2,w,2,2,0), 3. Vaclav Milik 0 (0,0,0,-,-,-), 4. Max Fricke 11+1 (3,3,2,2,-,1), 5. Maciej Janowski 12 (3,0,3,3,3), 6. Maksym Drabik 14+1 (3,3,1,3,1,3), 7. Patryk Wojdyło 0 (0,d,-), 8. Gleb Czugunow 5 (1,2,0,2).

BIEG PO BIEGU

1. D. Lampart, Jamróg, Czugunow, Łaguta (w) – 3:3 (3:3)
2. Drabik, W. Lampart, Trofimow, Wojdyło – 3:3 (6:6)
3. Fricke, Lambert, Michelsen, Milik – 3:3 (9:9)
4. Janowski, W. Lampart, Misiąg, Wojdyło (d) – 3:3 (12:12)

5. Michelsen, Czugunow, Lambert, Jamróg (w) – 4:2 (16:14)

6. Fricke, Misiąg, Trofimow, Milik – 3:3 (19:17)
7. Drabik, Łaguta, W. Lampart, Janowski – 3:3 (22:20)
8. W. Lampart, Jamróg, Misiąg, Czugunow – 4:2 (26:22)
9. Łaguta, Fricke, D. Lampart, Milik – 4:2 (30:24)
10. Janowski, Lambert, Drabik, Michelsen – 2:4 (32:28)
11. Drabik, Jamróg, Misiąg, D. Lampart – 1:5 (33:33)
12. Michelsen, Czugunow, Drabik, Trofimow – 3:3 (36:36)
13. Janowski, Fricke, Łaguta, Lambert – 1:5 (37:41)
14. Drabik, W. Lampart, Misiąg, Jamróg – 3:3 (40:44)
15. Janowski, Łaguta, Fricke, Michelsen – 2:4 (42:48).

Nowy sezon, nowe nadzieje

PIŁKARSKA II LIGA W poniedziałek popołudniu piłkarze Górnika Łęczna rozpoczną przygotowania do kolejnego sezonu. Tego dnia po raz pierwszy z piłkarzami spotka się nowy szkoleniowiec łęcznian Kamil Kiereś

Przyjdzie do Łęcznej byłego trenera m.in. GKS Bełchatów to nie jedyne zmiany w sztabie szkoleniowym. Przypomnijmy, że od tego sezonu z pierwszym zespołem nie będzie pracować Sławomir Nazaruk i Przemysław Norko. Ich miejsce zajmie Andrzej Orszulak i Sergiusz Prusak.

Pierwszy tydzień treningów przebiegnie pod znakiem testów motoryczno-wydolnościowych. – Przygotowujemy się do nowego sezonu ze spokojem i pokorą. Górnik nadal jest marką i mając takiego sponsora jak Lubelski Węgiel Bogdanka z miejsca wymieniany jest w gronie faworytów do awansu. Sztab szkoleniowy pracuje nad tym by przygotować zespół do sezonu jak najlepiej. W pierwszym tygodniu piłkarze przejdą szereg testów wydolnościowo-szybkościowych. Do tego latem rozegramy gry kontrolne z mocnymi rywalami. Mam nadzieję, że to wszystko zaprocentuje, ale i tak rozstrzygnięcia zapadną na boisku – mówi Piotr Sadczuk, prezes Górnika.

Czy na pierwszych zajęciach pojawiają się nowi zawodnicy? Z pewnością tak, ale póki co klub nie chce zdradzać ich personaliów. Wiadomo, w poniedziałek zabraknie Mohameda Essama i Olega Borodaia, którzy odeszli z klubu. Natomiast powrót do Górnika po pół-

rocznym wypożyczeniu do Motoru Lublin czeka Kamila Pajnowskiego.

Nowy sezon wiąże jak zawsze nowe nadzieje, a u jego progu pojawiły się już dwie dobre informacje. Otóż łęcznianie otrzymali licencję na grę w II lidze bez nadzoru finansowego. – Przyznanie licencji bez żadnych obostrzeń i nadzorów to dla nas świetna informacja i wyraźny sygnał, że sytuacja Górnika systematycznie się poprawia. Stajemy na nogi, choć nie ma co ukrywać, że do stanu idealnego jeszcze trochę nam brakuje – wyznaje Sadczuk.

Dodatkowo finanse klubu z Łęcznej poprawiła też wysoka lokata w klasyfikacji Pro Junior System. Klub zajął w niej siódme miejsce, ale w wyniku spadku Rozwoju Katowice, Ruchu Chorzów i Siarki Tarnobrzeg, które nie zostały w niej uwzględnione uplasował się ostatecznie na czwartym miejscu. – Czekamy na 500 tysięcy złotych od Polskiego Związku Piłki Nożnej i będziemy się starać racjonalnie zarządzić tą kwotą. Część środków na pewno trafi na potrzeby pierwszego zespołu, ale nie zapomnimy też o grupach młodzieżowych. Po tym jak nie udało się wywalczyć awansu postanowiliśmy powalczyć o jak najlepsze miejsce w tej klasyfikacji. Teraz mogę zapewnić, że każdy w klubie na tym skorzysta – zapewnia sternik Górnika.

PIŁKA NOŻNA Trzy mecze, komplet punktów i prowadzenie w grupie. To dorobek Biało-Czerwonych po trzech meczach eliminacyjnych do Euro 2020. A już dziś Biało-Czerwoni zagrają u siebie z Izraelem

W piątek Polacy mówiąc łagodnie nie zachwycili stylem gry, ale kolejny raz okazali się skuteczni. Po wygranej z Austrią i Łotwą sięgnęli po trzy punkty w starciu z Macedonią Północną. Do przerwy kibice nie oglądali bramek. Dlatego na drugie 45 minut selekcjoner Jerzy Brzęczek desygnował do gry Krzysztofa Piątka. I już w 47 minucie napastnik AC Milan zdobył gola. Po rzucie rożnym i zamieszaniu w polu karnym Piątek próbował uderzać przewrótką. Złe trafił w piłkę więc ta odbiła się od murawy. Do siatki próbował ją wepchnąć Kamil Glik, ale jak pokazały powtórki nie dotknął futbolówki i gol został zapisany Piątkowi.

W końcówce gospodarze rzucili się do ataków, ale dobrze w bramce spisywał się Łukasz Fabiański i tym samym to Biało-Czerwoni dopisali cenne trzy „oczka”.

– Zdajemy sobie sprawę z tego, że poziom naszej gry nie był taki, jak być powinien. Wygraliśmy, mamy dziewięć punktów i cieszymy się z tego. Mamy jednak w sobie pokorę i wiemy, że wiele pracy przed nami. Dla nas to jest bardzo korzystne, że możemy zmieniać systemy gry systemy i reagować w zależności od tego, co się dzieje na boisku. Choć były i takie momenty, gdzie nie zachowaliśmy spokoju i dokładnego rozegrania. To jest punkt, nad którym musimy pracować – powiedział po meczu Jerzy Brzęczek, selekcjoner naszej kadry.



Krzysztof Piątek zdobył kolejnego gola w eliminacjach na wagę trzech punktów

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

– Gratulacje dla całej drużyny, bo dziewięć punktów i zero straconych bramek, to jest coś, ale zdajemy sobie oczywiście sprawę z tego, że nasza gra daleka jest od ideału. Wewnątrz sztabu i wśród zawodników wiemy, że jest jeszcze dużo do zrobienia. Z drugiej strony potrafimy wygrywać spotkania, nie tracimy bramek, nie grając na naszym najwyższym poziomie. Będziemy pracować, żeby ten styl się poprawił – dodał.

Bezpośrednio po meczu w Macedonii Biało-Czerwoni wrócili do Polski i już w poniedziałek zagrają z Izraelem, który pokonał na wyjeździe Łotwę 3:0, a wszystkie gole zdobył Eden Zahavi. – Patrząc po wynikach, Izrael jest tym

głównym kandydatem do awansu. Pod względem organizacji gry jest to drużyna z ogromnym potencjałem. Ma świetnego snajpera, który znów pokazał swoje umiejętności. Musimy z nimi zagrać konsekwentniej i dokładniej niż to miało miejsce w Skopje – zapowiada Brzęczek.

Początek dzisiejszego meczu na PGE Stadionie Narodowym o godzinie 20.45. Spotkanie będzie można obejrzeć na antenach: TVP 1, TVP Sport i Polsatu Sport, a także w internecie na sport.tvp.pl

Macedonia Północna – Polska 0:1 (0:0)

Bramka: Piątek (47).

Macedonia: Dimitrievski – Ćurlinov, Velkovski, Musliu – Ristovski (75. Ademi), E.

Bardhi, Nikolov (62. Trajkovski), Elmaz, Alioski – Pandev (C) (84. Hasani), Nestorovski.

Polska: Fabiański – Kędziora, Bednarek, Glik, Bereszyński – Klich (90. Góralski), Krychowiak – Frankowski (46. K. Piątek), P. Zieliński, Grosicki (69. Rybus) – Lewandowski (C).

Żółte kartki: Musliu, Nestorovski – Glik, Bednarek. **Czerwona kartka:** Musliu (85-za dwie żółte). **Sędziował:** Gianluca Rocchi.

Pozostałe wyniki: Łotwa – Izrael 0:3 • Austria – Słowenia 1:0. **10 czerwca:** Polska – Izrael • Łotwa – Słowenia • Macedonia P. – Austria.

TABELA GRUPY G

1. Polska	3	9	4-0
2. Izrael	3	7	8-3
3. Macedonia P.	3	4	4-3
4. Austria	3	3	3-5
5. Słowenia	3	2	2-3
6. Łotwa	3	0	1-8

Święto piłki nożnej w Łęcznej

EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH Górnik Łęczna pokonał 2:0 Medyk Konin i obronił tytuł mistrzyni Polski. Podopieczne Piotra Mazurkiewicza złotymi medalami dekorował Zbigniew Boniek, prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej

Mecz w Łęcznej oglądało na żywo około 1500 kibiców, co jak na rozgrywki kobiecej Ekstraligi jest wynikiem rewelacyjnym. Zobaczyli oni znakomite widowisko, którego główną aktorką była Ewelina Kamczyk. Reprezentantka kraju zdobyła dwie bramki i zapewniła Górnikowi drugie w swojej historii mistrzostwo Polski, a sobie kolejną koronę najsukceszniejszej zawodniczki Ekstraligi. (KK)

GKS Górnik Łęczna – Medyk Konin 2:0 (1:0)

Bramki: Kamczyk (39, 78).

Górniki: Kowalska – Dyguś, Grec Górnicka, Jelencić, Balcerzak, Matysik, Grabowska (67 Zawistowska), Grzywińska, Kamczyk (88 Sikora), Zdunek.

Medyk: Busch – Lukas (90 Lynch), Maskiewicz, Kaletka, Kosińska (90 Piechocka), Chudzik, Gawrońska (66 Majda), Pakulska (84 Chudy), Sałata, Gedgaudaite, Zajac.

Żółte kartki: Jelencić – Maskiewicz, Chudzik. **Czerwona kart-**



Piłkarki Górnika Łęczna w sobotę świętowały drugie w swojej historii mistrzostwo Polski

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

ka: Maskiewicz (60 min za dwie żółte). **Sędziowała:** Mularczyk. **Widzów:** 1500.

AZS UJ Kraków – AZS PSW Biała Podlaska 0:3 (0:1)

Bramki: Lefeld (20, 56), Cieśla (90 z karnego).

Kraków: Mochnacka – Nieciąg, Kopnoka (50 Wróbel), Woźniak, Tracz (55 Kubaszek), Zapala (59 Bartosiewicz), Sitarz (66 Ładocha), Bolko (75 Bryzek), Wilk, Wójcik, Maziarz.

Biała Podlaska: Dewicka – Sosnowska, Bosak, Knysak, Niedbala

(75 Kusiak), Wołos, Cieśla, Lefeld (90 Dranouskaya), Gąsieniec, Płoska, Stasiowska.

Żółte kartki: Cieśla, Edel. **Sędziowała:** Wośiewicz. **Widzów:** 200.

Pozostałe wyniki – grupa walcząca o miejsca

1-6: UKS SMS Łódź – GKS GieKSa Katowice 1:1 • KKS Czarni Sosnowiec – AZS PWSZ Wałbrzych 4:1.

1. Górnik	27	65	115-24
2. Medyk	27	64	82-30
3. Czarni	27	61	94-30
4. Wałbrzych	27	51	70-38
5. SMS	27	39	47-36
6. Katowice	27	35	35-37

Górnik Łęczna zdobył mistrzostwo Polski i w przyszłym sezonie zagra w kwalifikacjach Ligi Mistrzyń.

Grupa walcząca o miejsca 7-12: Olimpia Szczecin – AZS Wrocław 6:2 • TS Mitech Żywiec – Polonia Poznań 3:0 (v.o., zawodniczki Polonii nie przyjechały na mecz).

7. Kraków	27	42	51-51
8. Biała Podlaska	27	38	66-52
9. Olimpia	27	28	49-78
10. Wrocław	27	19	24-86
11. Mitech	27	18	30-74
12. Polonia	27	1	12-139

Spadek do I ligi: TS Mitech Żywiec, Polonia Poznań. **Awans do Ekstraligi:** LKS Rolnik Głogówek i Kibiecy KP Bydgoszcz.

Krok od tytułu

ENERGA BASKET LIGA Polski Cukier Toruń po dwóch zwycięstwach z rzędu jest bardzo blisko wywalczenia mistrzostwa Polski

MECZ CZWARTKOWY

Anwil Włocławek – Polski Cukier Toruń 82:83 (15:26, 19:18, 26:11, 22:28)

Anwil: Almeida 34 (4x3), Lichodziej 10 (1x3), Simon 8 (1x3), Szewczyk 7 (1x3), Łączyński 5 (1x3) oraz Broussard 15 (1x3), Michalak 2, Zyskowski 1.

Toruń: Lowery 24 (3x3), Gruszecki 11 (1x3), Umeh 8 (2x3), Cel 7 (2x3), Mbodj 6 oraz B. Didusko 10, Kulig 9 (1x3), Śnieg 4, Sulima 4 (1x3), Wiśniewski 0.

Sędziowali: Calik, Zapolski i Liszka.

MECZ NIEDZIELNY

Polski Cukier Toruń – Anwil Włocławek 74:70 (21:19, 17:18, 14:15, 22:18)

Toruń: Mbodj 16, Cel 11 (1x3), Kulig 8, Gruszecki 7 (1x3), Lowery 5 (1x3) oraz B. Didusko 11 (1x3), Śnieg 7, Wiśniewski 4 (1x3), Umeh 3 (1x3), Sulima 2.

Anwil: Simon 20 (2x3), Szewczyk 11 (1x3), Almeida 10 (1x3), Łączyński 9 (2x3), Lichodziej 1 oraz Zyskowski 9 (1x3), Michalak 4, Czyż 4, Broussard 2.

Sędziowali: Zamojski, Kowalski, Wierzman. **Stan rywalizacji:** 3:2. Gra w tej fazie toczy się do czterech zwycięstw. Kolejne spotkania odbędą się 12 i 14 (ew.) czerwca.

Motor musi znaleźć nowego trenera

PIŁKARSKA III LIGA Po sobotnim meczu z Wiślanami Jaśkowice dotychczasowy trener Motoru Lublin Robert Góralczyk pożegnał się z drużyną

W niedzielę oficjalnie było już jasne, że teraz będzie pracował jako dyrektor sportowy GKS Katowice. Przypomnijmy, że „Gieksa” sensacyjnie spadła do II ligi. Teraz w Katowicach będą chcieli błyskawicznie wrócić na zaplecze Lotto Ekstraklasy.

Przyszłość trenera Góralczyka była tematem plotek przynajmniej od kilku tygodni. Sam trener jeszcze niedawno wyjaśniał, że jest szansa na jego pozostanie w Lublinie. Ostatecznie nic jednak z tego nie wyszło. Na konferencji prasowej po spotkaniu z Wiślanami Jaśkowice szkoleniowiec oficjalnie pożegnał się z Motorem.

– Za nami sezon, który nie może być uznany za udany. W Motorze zajęcie trzeciego miejsca trzeba oceniać właśnie w ten sposób. W rundzie wiosennej zdobyliśmy ogólnie 40 punktów. Myślę, że drugą rundę trzeba uznać za miarę udaną. Gdybyśmy w takim rytmie punktowali od początku sezonu, to byłibyśmy w jeszcze ściślejszej czołówce. Do tego trzeba zmierzać, żeby Motor był gotowy do gry o awans od pierwszego meczu nowych rozgrywek. Wierzę, że tak będzie – mówi Robert Góralczyk.

– Bardzo dziękuję zawodnikom za zaangażowanie w ostatnim meczu, gdzie wiele nam się nie udało. Straciliśmy trzy bramki, ale strzeliliśmy cztery, które dały zwycię-

stwo i małą satysfakcję na koniec mojej pracy w Motorze Lublin. Sobota, to mój ostatni dzień pobytu w Lublinie. Przy okazji chcę podziękować wszystkim, którzy dali mi szansę. Celu nie udało się osiągnąć, ale z mojego punktu widzenia wydaje się, że wiele zostało zrobione. Dziękuję bardzo działaczom, kibicom, zawodnikom i wszystkim, którym dobro Motoru leży na sercu i którzy nam kibicowali na Arenie, w Zamościu, czy na wszystkich stadionach, bo to zawsze dodatkowy kop do pracy. Za mną osiem, bardzo fajnych i dobrych miesięcy pracy. Szkoda, że nie ma tego efektu końcowego, który chciałem zrealizować. Wierzę, że coś dobrego po mnie zostanie i będzie to dobrze wykorzystane w przyszłości. Jeszcze raz dziękuję – dodawał szkoleniowiec.

Trener Góralczyk prowadził Motor w 23 meczach ligowych. Żółto-biało-niebiescy w tym czasie zanotowali: 15 zwycięstw, 5 remisów i 3 porażki. Mieli też bilans bramkowy: 43-21. Poprowadził również drużynę w trzech meczach Pucharu Polski. W swoim debiucie wygrał z Lewartem Lubartów 5:0. Później pokonał po rzutach karnych Wisłę Puławy (w regulaminowym czasie gry było 2:2). Z kolei w starciu z Chełmianką w ramach wojewódzkiego półfinału lublinianie ulegli Chełmiance aż 0:4.

(LUKISZ)

Zwycięstwo na pożegnanie

PIŁKARSKA III LIGA Piłkarze Motoru postarali się, żeby na koniec sezonu dostarczyć kibicom solidnej dawki emocji. Po emocjonującym meczu pokonali w Zamościu Wiślan Jaśkowice 4:3

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Zaczął się niespodziewanie. W 25 minucie akcję gości dalekim wykopem rozpoczął bramkarz. Za krótkie wybiecie zaliczył jeden z obrońców Motoru. Po chwili przed polem karnym piłkę miał Marcin Kołton. Nikt go nie atakował, więc zdecydował się na strzał z dystansu. I to jaki strzał, bo piłka wyładowała w siatce.

Ekipa z Lublina z odpowiedzią czekała... 25 sekund. Szybko walkę w polu karnym z obrońcą wygrał Michał Paluch i upadając już na murawę zdołał jeszcze oddać strzał głową. Bramkarz Wiślan wyciągnął się jak struna, ale nie sięgnął piłki i było 1:1. Minęło kolejne 90 sekund i Paluch po raz drugi udowodnił, że bardzo dobrze czuje się na boisku w Zamościu. W końcu, kiedy przebywał na wypożyczeniu w tamtejszym Hetmanie był jednym z najlepszych strzelców IV ligi. W 28 minucie przyjął piłkę w polu karnym i bez problemów po raz drugi skierował do siatki.

Po szalonych, czterech minutach zawody się uspokoiły. Do przerwy wynik nie uległ już zmianie. Drugą odsłonę znowu lepiej zaczęli jednak przyjezdni. W 54 minucie Adrian Olszewski „kiwał” się w swoim polu karnym z jednym rywalem. Wszystko skończyło się rzu-



Michał Paluch zdobył w sobotę dwie bramki

FOT. TOMASZ LEWTAK/MOTORLUBLIN.EU

tem różnym, po którym Kołton dośrodkował na głowę Michała Morawskiego, a ten trafił na 2:2.

Motor odpowiedział w 72 minucie. Marcin Michota centrował z rzutu wolnego, a piłka ostatecznie spadła pod nogi Szymona Kamińskiego, który z bliska uderzył pod poprzeczkę. To wcale nie był jednak koniec emocji. W 79 minucie kontrę ekipy z Jaśkowic strzałem do siatki zakończył Krzysztof Szewczyk.

Kiedy wydawało się, że zawody zakończą się remisem szczęście uśmiechnęło się to podopiecznych Roberta Góralczyka.

Konrad Nowak rozpoczął akcję jeszcze na swojej połowie. Przebiegł z piłką pół boiska. Na koniec minął trzech rywali, założył „siatkę” bramkarzowi i posłał piłkę do bramki zapewniając żółto-biało-niebieskim zwycięstwo.

Motor Lublin – Wiślanie Jaśkowice 4:3 (2:1)

Bramki: Paluch (26, 28), Kamiński (72), Nowak (90+3) – Kołton (25), M. Morawski (55), Szewczyk (79).

Motor: Olszewski – Michota (81 Brzozowski), Cichocki, R. Majewski, Wołos, D. Kamiński, Galecki, Sz. Kamiński, Bonin, Rak (63 Nowak), Paluch.

Sokół: Napieralski – Galos, Żaba, Ochman, Wcisło (46 Szewczyk), Kuliszewski, P. Morawski (46 Czarniecki), M. Morawski, Kołton, Arkhipau, Lampart

Żółte kartki: Wołos, Cichocki (Motor).

Sędziował: Tomasz Żołądek (Kielce).

Powroty na koniec sezonu

PIŁKARSKA III LIGA Piłkarze Artura Bożyka mieli sporo sytuacji w starciu z Wisłą, ale ostatecznie ulegli ekipie z Sandomierza 0:1

Dzięki wygranej gospodarze zapewnili sobie utrzymanie w III lidze, ostatecznie na 11 miejscu. Goście zakończyli zmagania „oczko” niżej. Od pierwszego gwizdka to biało-zieloni byli zdecydowanie bardziej aktywni. Po kwadransie mieli już na koncie trzy groźne wypady pod bramkę przeciwnika. Najpierw Mateusz Kompanicki nie wiedział, jak kończyć akcję. Później głową strzelał Piotr Chodziutko, a w 14 minucie po centrze Huberta Kotowicza źle w piłkę trafił Krzysztof Zawisław.

Z biegiem czasu Wisła też zaczęła się odgryzać, ale to Chełmianka po pierwszej odsłonie powinna mieć w zapasie przynajmniej jednego gola. W 26 minucie Aleks Aftyka przymierzył w boczną siatkę. Najlepszą okazję tuż przed przerwą zmarnował za to Zawisław, który po podaniu Aftyki

główkował z bliska tuż obok słupka.

Obrońcom przyjezdnych we znaki dawał się zwłaszcza Kamil Bętkowski. Były zawodnik Górnika Łęczna dwa razy próbował zaskoczyć Cezarego Osucha, ale ten był na posterunku. W 45 minucie bramkarz ekipy z Chełma najpierw odbił uderzenie Kacpra Piechniaka, a po chwili miał trochę szczęścia, bo dobitka Jarosława Piątkowskiego minęła słupek.

Po zmianie stron obie ekipy szybko miały swoje szanse. Najpierw Wisła za sprawą Piątkowskiego. A później pudłowali: Kompanicki, czy Zawisław. W 68 minucie gospodarze dopięli swego. Marcin Sudy zaskoczył Osucha strzałem z około 25 metrów. W końcówce trener Bożyk posłał na boisko dwóch rekonwalescentów: Michała Maliszewskiego i Dawida Niewęglowskie-

go. Ten pierwszy ostatnio w lidze zagrał 11 kwietnia 2018 roku. Drugi 10 listopada w 16. kolejce bieżących rozgrywek.

Niewiele zabrakło też, żeby biało-zieloni doprowadzili do remisu. Z dystansu ładnie huknął Przemysław Koszel, a 120 sekund później Wisła ratowała się wybieciem piłki tuż przed linią bramkowej. Niestety, ostatecznie trzy punkty zostały w Sandomierzu.

(LUKISZ)

Wisła Sandomierz – Chełmianka 1:0 (0:0)

Bramka: Sudy (68).

Wisła: Wierzgacz – Konefał, Kolbusz, Czerwiak, Nogaj (90 Wilk), Piątkowski, Bętkowski (80 Sornat), Sudy, Kamiński (60 Chorab), Siedlecki (90 Bażant), Piechniak (74 Pasternak).

Chełmianka: Osuch – Kwiatkowski, J. Niewęglowski, Chodziutko (65 Pios), Koszel, Uliczny, Aftyka, Kocoł (76 Maliszewski), Kotowicz (67 Gołąb), Kompanicki, Zawisław (90 D. Niewęglowski).

Uratowali punkt w samej końcówce

PIŁKARSKA III LIGA Na koniec sezonu Avia zremisowała w Sieniawie z Sokołem 1:1

W sezonie 2018/2019 w grupie czwartej III ligi był tylko jeden zespół, który częściej remisował swoje mecze niż świdniczanie. Piotr Prędota i jego koledzy w sobotę po raz 11 podzielnili się punktami z rywalami. Tym razem w wyjazdowym starciu z Sokołem. Królami remisów w obecnych rozgrywkach byli za to gracze Orłat Spomlek Radzyń Podlaski, którzy zaliczyli 13 takich wyników W pierwszej połowie podopieczni Tomasza Bednaruka mieli kłopoty z przeprowadzeniem jakiejś składnej akcji. Bramkarz Sokoła przez 45 minut był praktycznie bezrobotny. Jak wypadli gospodarze? Ciut lepiej, bo beniaminek miał jedną dobrą okazję i na gola zamienił ją Tomasz Wilusz, który rozgrywał swoje ostatnie spotkanie w karierze. Do przerwy było 1:0, ale żółto-niebiescy nie zamierzali kończyć rozgrywek w kiepskim stylu. Po zmianie stron zaprezen-

towali się zdecydowanie lepiej. Szybko po wznowieniu gry do remisu mógł doprowadzić Dominik Maluga, ale jego uderzenie z powietrza świetnie odbił bramkarz drużyny z Sieniawy. W kolejnych minutach Avia dominowała, a do tego szybko „kasowała” akcje przeciwnika. Mimo kilku kolejnych szans ciągle utrzymywało się jednak skromne prowadzenie gospodarzy.

W 84 minucie trener Bednaruk zdecydował się ściągnąć z boiska Wojciecha Białka. Doświadczony napastnik tym samym stracił szansę na podtrzymanie świetnej passy. W pięciu meczach z rzędu „Biały” zdobywał przynajmniej jednego gola. W sumie uzbierał aż dziewięć trafień. Na boisku w jego miejsce zameldował się Łukasz Strug. Jak się później okazało, ta zmiana była strzałem w dziesiątkę. W 90 minucie to właśnie Strug dopadł do piłki zagranej przez Piotra Prędotę

i strzałem głową pokonał bramkarza rywali. Przy okazji jeden punkt zdobyty na Podkarpaciu pozwolił zespołowi ze Świdnika przeskoczyć w tabeli zarówno Stal Kraśnik, jak i Orłęta Spomlek. W efekcie, Sebastian Orzędowski i spółka zakończyli rozgrywki na ósmym miejscu w tabeli. (LUKISZ)

Sokół Sieniawa – Avia Świdnik 1:1 (1:0)

Bramki: Wilusz (37) – Strug (90).

Sokół: Korziewicz – Kardyś, Padiasek, Drelich (62 Skąła), Kapuściński, Lis (80 Wąsik), Purcha, D. Jędras (70 Broda), Majda (65 Surmiak), Brocki, Wilusz (60 M. Jędras).

Avia: Piotrowski – Kuliga, Głaz, Dwórzyński, Plesz (46 Lusiusz), Ozimek (75 Niewiński), Orzędowski, Darmochwał, Prędota, Dziedzic (60 Maluga), Bialek (84 Strug).

Żółte kartki: Majda – Darmochwał, Wójcicki.

Sędziował: Łukasz Szczółko (Lublin).

Druga liga dla Rzeszowa!

PIŁKARSKA III LIGA
Wymarzony scenariusz dla kibiców. Mecz ostatniej kolejki decydował o tym, kto wygra grupę czwartą. Ostatecznie z awansu cieszyła się Stal Rzeszów

Drużyna Janusza Niedźwiedzia w ostatnim spotkaniu pokonała Podhale Nowy Targ 2:1. Gospodarze już w dziewiątej minucie objęli prowadzenie dzięki bramce Tomasza Płonki. W 26 minucie na 2:0 podwyższył Grzegorz Goncerz, ale kilka chwil później opuścił boisko z powodu kontuzji.

Jeszcze przed przerwą trochę nadziei w serca gości wlał Artur Płaskowski i na przerwę Stal zabrała tylko jednego gola zaliczki. Druga odsłona? Najpierw inicjatywa należała do zespołu z Nowego Targu, później przewagę mieli rzeszowianie i pojawiły się okazje na zamknięcie zawodów. Dobrze bronił jednak bramkarz rywali.

W końcówce nie brakowało nerwów, bo sędzia doliczył aż siedem minut. Przyjezdni nie zdołali jednak doprowadzić do wyrównania i po końcowym gwizdku feta wybuchła w Rzeszowie.

(LUKISZ)

Stal Rzeszów – Podhale Nowy Targ 2:1 (2:1)

Bramki: Płonka (9), Goncerz (26) – Płaskowski (42).

Stal: Otczenaszenko – Sierant, Kostkowski, Szeliga (74 Basista), Głowacki, Nawrot (89 Jarecki), Mozler, Reiman, Chromiński (66 Nowacki), Goncerz (30 Zagdański), Płonka (79 Ligienza).

Podhale: Szukała – Barbus (79 Tonia), Mączka, Baran, Drobnak, Mizia (68 Mrówka), Mianowany, Dynarek, Palonek, Przybylski (35 Hruska), Płaskowski.

Sędziował: Kowalski (Kielce). **Widzów:** 6438.

Walkower ostatnią deską ratunku

PIŁKARSKA III LIGA Wygląda na to, że Podlasie musi pogodzić się ze spadkiem. Drużyna Przemysław Sasańskiego przegrała w sobotę z Wisłą Puław 0:1



Mateusz Pielach (z lewej) zdobył w sobotę zwycięską bramkę dla Wisły

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Gospodarze zapowiadali, że chociaż ostatnie spotkanie nie ma dla nich znaczenia, to i tak powalczą o komplet punktów. I puławianie słowa dotrzymali. Od pierwszego gwizdka to Duma Powiśla była bardziej aktywna w ataku. W ósmej minucie pierwszy strzał oddał Łukasz Kacprzycki, ale zagrożenie bramki Macieja Wrzosa było minimalne. Później dwie szanse miał Krystian Żelisko. Najpierw uderzył niecelnie, a później przegrał walkę z obrońcami.

W 23 minucie Kacprzycki strzelił dużo lepiej niż kilkanaście minut wcześniej, ale

dobrze spisał się Wrzosek. Jako pierwszy do piłki dopadł Jakub Poznański i skierował ją do siatki. Problem w tym, że był na pozycji spalonej i sędzia słusznie bramki nie uznał. I to była najlepsza okazja w pierwszej połowie. Później dominowała walka w środku pola i ostatecznie do przerwy goli nie było.

Drugą połowę znowu lepiej rozpoczęli piłkarze Wisły. W 54 minucie wywalczyli rzut rożny, po którym Żelisko prawie otworzył wynik. Kacprzycki miał drugą okazję do dośrodkowania i znowu posłał świetną piłkę w pole karne, a tym razem skutecznie centrę wykończył Mateusz Pielach

i Duma Powiśla objęła prowadzenie.

Białczanie musieli zaatakować i na pewno zagrali odważniej. Niestety, nie mieli zbyt wielu klarownych okazji. Strzał oddał Bartłomiej Tkaczuk jednak bramkarz gospodarzy był na posterunku. Później zamknął zawody mogli: Żelisko i ponownie Pielach. Obu graczom zabrakło jednak precyzji. Ostatecznie wynik nie uległ już zmianie i piłkarze z Białej Podlaskiej musieli przełknąć gorzką pigułkę. Ostatecznie zajęli czwarte miejsce w tabeli, ale od końca. Ratunkiem może być jeszcze walkower za mecz z Sołą Oświęcim z pierwszej

rundy. Podlasie po negatywnej odpowiedzi z Małopolskiego Związku Piłki Nożnej teraz próbuje coś zdziałać w PZPN.

Wisła Puławy – Podlasie Biała Podlaska 1:0 (0:0)

Bramka: Pielach (56).

Wisła: Socha – Chudyba (71 Kusal), Poznański, Pielach, Barański, Kacprzycki (61 Litwiniuk), Supryn (87 Kędra), Kobiłka, Zmorzyński (70 Szczotka), Zuber (75 Puton), Żelisko.

Podlasie: Wrzosek – Renkowski, Łakomy (90 Mitura), Konaszewski, Chyła, Andrzejuk, Kaznocha, Dmowski (86 Nieścieruk), Syryjczyk (62 Zabielski), Leśniak (76 Martynek), Kosieradzki (66 Tkaczuk).

Żółte kartki: Chudyba – Zabielski

Sędziował: Albert Bińkowski (Skarżysko-Kamienna).

PIŁKARSKA III LIGA, GRUPA IV

Stal Kraśnik – Orleża Spolek Radzyń Podlaski 0:3 • Wisła Sandomierz – Chelmianka Chełm 1:0 • Hutnik Kraków – Soła Oświęcim 1:1 • Sokół Sieniawa – Avia Świdnik 1:1 • Stal Rzeszów – Podhale Nowy Targ 2:1 • Wisła Puławy – Podlasie Biała Podlaska 1:0 • Motor Lublin – Wiślanie Jaśkowice 4:3 • Czarni Polaniec – Spartakus Daleszyce 4:2 • KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – Wólczanka Wólka Pełkińska 2:0.

1. Stal Rz.	34	76	87-27
2. Podhale	34	76	63-27
3. Motor	34	70	62-34
4. Wisła P.	34	60	41-31
5. Hutnik	34	52	53-45
6. KSZO	34	51	51-43
7. Sokół	34	45	47-43
8. Avia	34	44	42-43
9. Orleża	34	43	42-52
10. Stal K.	34	43	46-47
11. Wisła S.	34	39	37-57
12. Chelmianka	34	39	42-49
13. Wólczanka	34	38	41-39
14. Soła	34	38	37-51
15. Podlasie	34	35	41-68
16. Wiślanie	34	35	45-63
17. Czarni	34	28	36-63
18. Spartakus	34	23	34-65

NAJLEPSI STRZELCY

20 bramek – Tomasz Płonka (Stal Rzeszów) • **18 bramek** – Artur Płaskowski (Podhale Nowy Targ) • **15 bramek** – Michał Grunt (KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski), Rafał Król (Stal Kraśnik) • **14 bramek** – Krzysztof Szewczyk (Wiślanie Jaśkowice), Adrian Wójcik (Soła Oświęcim) • **13 bramek** – Krzysztof Pietluch (Wólczanka Wólka Pełkińska), Wojciech Białek (Avia Świdnik) • **11 bramek** – Mateusz Kompanicki (Chelmianka Chełm) • **10 bramek** – Dariusz Gawęcki (Hutnik Kraków), Piotr Ostrowski (Spartakus Daleszyce), Wojciech Reiman (Stal Rzeszów), Kamil Sobala (Hutnik Kraków) • **9 bramek** – Sebastian Brocki (Sokół Sieniawa), Tomasz Brzyski (Motor Lublin), Maciej Wojczuk (Orleża Radzyń Podlaski), Mateusz Załucki (Czarni Polaniec).

Młodzież z Radzyna wyraźnie lepsza

PIŁKARSKA III LIGA Mecz młodzieżowców w Kraśniku zdecydowanie wygrała drużyna z Radzyna Podlaskiego, która pokonała Stal 3:0

Utrzymanie od dawna mieli już w kieszeni. Dlatego w ostatnim meczu sezonu, który został rozegrany w Kraśniku zarówno Stal, jak i Orleża skupiły się na walce o punkty w klasyfikacji Pro Junior System. Trener Jarosław Pacholarz od pierwszej minuty posłał na boisko dziewięciu młodzieżowców, a do tego Damiana Pietronia i Daniela Szewca. Rafał Borysiuk wystawił za to... jedenastu takich zawodników. Na odmłodzeniu składów dużo lepiej wyszli biało-zieloni.

Od pierwszego gwizdka groźniejsi byli jednak kraśniaczanie. Szybko dwa strzały oddał Kacper Wójtowicz, ale efektu bramkowego nie było. A między 24, a 26 minutą dwa ciosy zadali goście. Najpierw wynik otworzył Dominik Bar-

ciak, który sfinalizował kontrę Orłat. 120 sekund później na 0:2 trafił Karol Turek. I takim wynikiem zakończyła się pierwsza część spotkania.

W drugiej szybko powinno być 0:3, ale Mikołaja Śmieszka uratowała poprzeczka. W 62 minucie dobrą piłkę w pole karne dostał Jan Bożym i nastolatek pewnym strzałem podwyższył prowadzenie zespołu z Radzyna Podlaskiego. W końcówce zawodów lepsze szanse na kolejne bramki mieli podopieczni trenera Borysiuka. W doliczonym czasie gry zabrakło centymetrów, bo przyjezdni znowu zaliczyli strzał w poprzeczkę.

W 90 minucie z boiska zszedł Daniel Szewc, dla którego był to ostatni występ w niebiesko-żółtej koszulce. 33-latek spędził w drużynie



Daniel Szewc w sobotę pożegnał się z kibicami w Kraśniku

FOT. STALKRAŚNIK.PL

z Kraśnika kilkanaście sezonów. Był nie tylko piłkarzem, ale i grającym trenerem. To pod jego wodzą Stal wywalczyła przed rokiem awans do III ligi. Teraz Szewc będzie grającym szkoleniowcem w jednym z klubów niższych lig. Na dniach dowiemy się o jaki zespół chodzi. (LUKISZ)

Stal Kraśnik – Orleża Radzyń Podlaski 0:3 (0:2)

Bramki: Barciak (24), Turek (26), Bożym (62).

Stal: Śmieszek – Gajewski, Pietroni (67 Kudrjawcew), Szewc (90 Michalak), Naśtałek, Skrzyński, Welman, Koneczny, Partyka, Wójtowicz, Kisiel.

Orleża: Nowacki – Idzikowski, Ciborowski (68 Waniowski), Kiczuk (80 Zarzecki), Lipiński, Bożym, Korolczuk, Kania, Turek, Barciak (80 Kalita), Siwek.

Żółte kartki: Skrzyński – Barciak, Ciborowski, Turek.

Sędziował: Konrad Tomczyk (Jarosław).

Przełamanie w wielkim stylu

PIŁKARSKA IV LIGA W sobotę drużyna Łukasza Gizy wreszcie przełamała złą passę. I to w bardzo dobrym stylu, bo rozbiła Włodawiankę 7:0

Ani jednego punktu i bilans bramkowy 4-11. To dorobek Powiśłaka w czterech ostatnich meczach. W sobotę nie było jednak wątpliwości, że trzy punkty zostaną w Końskowoli. W ósmej minucie wynik otworzył Waleri Nikiczuk. Zawodnik z Ukrainy dostał dobre dośrodkowanie z rzutu różnego i strzałem głową trafił na 1:0. Gospodarze cały czas atakowali, ale długo nie mogli zdobyć drugiej bramki. W ofensywie dwoił się troił zwłaszcza były napastnik Cosmosu Nowotaniec. Zmarnował jednak sporo sytuacji.

W 36 minucie Michał Łukaszuk wywalczył rzut karny, ale Damian Koprucha nie potrafił umieścić piłki w siatce. 120 sekund później Nikiczuk uderzył tuż obok słupka. Po chwili wreszcie poprawił wynik. Marcin Gil wyłożył koledze piłkę, jak na tacy, a temu nie pozostawało nic innego, jak wpakować ją do „pustaka”.

Druga połowa? Na pewno minęła pod znakiem lepszej skuteczności ze strony zespołu trenera Gizy. Najpierw Nikiczuk skompletował hat-tricka, a później to samo zrobił Gil. Wisienką na torcie był jednak ostatni gol w wykonaniu Macieja Pięty, który świetnie huknął do siatki z około 20 metrów.

– Fajnie, że udało się w końcu przewać złą passę – cieszy się Łukasz Giza. – Trzeba dodać, że nie tylko strzelaliśmy dużo, ale były to też bardzo ładne gole. Dwa razy

świetnie zachował się Marcin Gil, najładniejszą bramkę zdobył jednak Maciej Pięta. Ostatnio wyniki nie były najlepsze, dlatego dobrze, że sezon u siebie zakończyliśmy takim pozytywnym akcentem. Tym bardziej, że przed nami trudne spotkanie z Hetmanem Zamość – dodaje popularny „Gizmen”.

Włodawianka znowu miała jednak duże kłopoty kadrowe. Zespół Marka Droba zameldował się w Końskowoli w 13-osobowym składzie. Szkoleniowiec poza rezerwowym bramkarzem Danielem Polakiem na ławce miał jednego zawodnika z pola. Ostatecznie nie zdecydował się jednak na żadną zmianę. Mimo wysokiej porażki ekipa z Włodawy nadal ma wszystko w swoich rękach, bo wystarczy, że za tydzień w ramach ostatniej kolejki zdobędzie przynajmniej punkt ze zdegradowanym długie tygodnie temu MKS Ryki.

(LUKISZ)

Powiślak Końskowola – Włodawianka Włodawa 7:0 (2:0)

Bramki: Nikiczuk (8, 43, 56), Gil (59, 77, 85), Pięta (90).

Powiślak: Bicki – Krzysztozek, Łukaszuk, Bogusz, Dudkowski, Murat (46 O. Leszczyński), Pięta, Gil, Nikiczuk, Koprucha, Kamola (61 Kuśmierz).

Włodawianka: Taratyka – Żakowski, Błaszczuk, Nielipiuk, Bartosz, Magdysz, Kędziński, Kowalewski, Naumiuk, Wojtak, Węcaszek.

Żółte kartki: Dudkowski – Nielipiuk

Sędziował: Paweł Tucki (Zamość).

Koniec marzeń o utrzymaniu

PIŁKARSKA IV LIGA Polesie walczyło dzielnie z Hetmanem, ale to zespół Jacka Ziarkowskiego zgarnął trzy punkty po wygranej 3:1. A to oznacza, że beniaminek musi pogodzić się ze spadkiem

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Ekipa z Kocka znalazła się w trudnej sytuacji. Na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek beniaminek ciągle znajdował się w strefie spadkowej i miał przed sobą mecze z: Hetmanem i Krysztalem Werbkowice.

Pierwsze 10 minut sobotniego starcia przebiegało pod dyktando lidera. Zamościanie dominowali i łatwo przedostawali się pod bramkę rywala. Nie potrafili jednak udokumentować przewagi żadnym golem. W 26 minucie gospodarze przechwycili piłkę w środku pola, a kontrę ładnym strzałem zakończył Michał Wójcicki. Potem Polesie mogło się nawet pokusić o drugą bramkę, bo strzelali: Maciej Skrzypek i Grzegorz Misiarz. Obu zawodnikom zabrakło jednak precyzji.

Do przerwy drużyna trenera Białka prowadziła 1:0 i długo po zmianie stron utrzymywała korzystny rezultat. W 72 minucie Mateusz Olszak doprowadził jednak do remisu wykorzystując niezdeterminowanie defensywy przeciwnika. Minęło kilkanaście minut i rzut karny wywalczył Kamil Oziemczuk, a po chwili sam wymierzył sprawiedliwość. Polesie nie miało już nic do stracenia i musiało ruszyć do przodu w poszukiwaniu wyrównania. Zamiast bramki na 2:2 to Hetman zaliczył jednak trzecie trafienie za sprawą Cezarego Pęcaka.

Efekt? Polesie na kolejną przed końcem zajmuje trzecie miejsce od końca, a do



Mateusz Olszak strzelił w Kocku ważną bramkę na 1:1

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

bezpiecznej strefy tabeli traci cztery „oczka”. Trzeba dodać, że z powodu spadku Podlasia Biała Podlaska z IV ligą pożegnają się cztery ekipy. No chyba, że białczanie utrzymają się jeszcze przy „zielonym” stoliku.

– Dobrze weszliśmy w mecz, ale im dalej w las, tym gorzej się spisywaliśmy. Można powiedzieć, że bardziej niż z przeciwnikiem męcziliśmy się sami ze sobą – śmieje się Jacek Ziarkowski, trener klubu z Zamościa. – Polesie broniło się całym zespołem, ale nawet w pierwsze 10 minut stworzyliśmy sobie kilka sytuacji. Powinniśmy wcześniej coś strzelić. Mimo wszystko nikt chyba nie miał wątpliwości, że byliśmy lepsi i zasłużyliśmy na te trzy punkty – dodaje szkoleniowiec.

Teraz Hetman może szykować się na mecz finałowy Pucharu Polski z Chełmianką. To spotkanie zostanie rozegrane w środę, o godz. 17.30 na stadionie OSiR przy ul. Królowej Jadwigi. – Spodziewam się trudnego pojedynku. Z Chełmianką nigdy nie gra się łatwo – zapewnia „Ziarno”.

Polesie Kock – Hetman Zamość 1:3 (1:0)

Bramki: Wójcicki (26) – Olszak (72), Oziemczuk (84-z karnego), Pęcak (88).

Polesie: Kasperek – Michał Skrzypek, Kamiński, Misiarz, Golda, Król (67 Bielecki), Maciej Skrzypek, Cybul (78 Dobosz), Barnor, Wójcicki (88 Drewienkowski), Waszczyński (84 Majcher).

Hetman: Amermajster – Dudek (62 Skoczylas), Kanarek, Żmuda, Skiba, Kopyciński (46 Pęcak), Buczek, Oziemczuk, Kycko, Rusiecki (46 Pupeć), Olszak.

Żółte kartki: Golda – Oziemczuk, Pupeć.

Sędziował: Rafał Reszka (Lublin).

Awaryjny bramkarz pomógł w zwycięstwie

PIŁKARSKA IV LIGA Kłos Chełm wygrał w Żmudzi z tamtejszą Victorią 4:2. Co ciekawe, w ekipie przyjezdnych cały mecz w bramce rozegrał zawodnik z pola Alan Chmiel

Obie drużyny od dawna nie muszą się martwić o utrzymanie, dlatego w sobotę mogły zagrać na luzie. I od początku tak było. Gospodarze cały czas musieli jednak gonić rywali. W siódmej minucie wynik otworzył Emil Poznaniński, ale zanim minęło pół godziny gry wyrównał Piotr Lecki. Przed przerwą podopieczni Roberta Tarnowskiego zadali drugi cios za sprawą celnego strzału z „wapna” Przemysława Huka.

W ten sam sposób niedługo po zmianie stron znowu do remisu doprowadził Lecki. Końcówka zawodów należała jednak do Kłosa, a konkretnie do Damiana Kuśmierza, który dwa razy wpisał się na listę strzelców i zapewnił swojej drużynie



Kłos Chełm pokonał w sobotę Victorię

FOT. TOMASZÓW.PL

trzy punkty. Co ciekawe, cały mecz między słupka-

mi bramki gości rozegrał Alan Chmiel, czyli zawod-

nik z pola. I trzeba dodać, że w kilku sytuacjach naprawdę

spisał się świetnie. W pierwszej części odważnym wślizgiem wygarnął piłkę rywalowi, a w drugiej odbił groźny strzał Jurija Furty z około 12 metrów. Dlaczego w ogóle musiał zagrać w roli bramkarza?

– Nasz podstawowy gol- kiper Dominik Mucha leczy kontuzję. Drugi dopiero wraca do zdrowia po urazie. Nie chcieliśmy ryzykować, dlatego zdecydowaliśmy się na wariant z Alanem. Czasami na treningach także wchodzi do bramki, kiedy jest taka potrzeba. W sobotę spisał się naprawdę dobrze. Zwłaszcza po strzale Furty, bo myśleliśmy, że to będzie pewna bramka. Nasz awaryjny bramkarz nie dał się jednak zaskoczyć – mówi Robert Tarnowski, szkoleniowiec Kłosa. I dodaje, że

mecz w Żmudzi miał różne momenty. – Raz przeważała jednak drużyna, potem druga, ale w końcówce byliśmy skuteczniejsi. Kontra, po której zdobyliśmy gola na 4:2 zamknęła zawody – cieszy się szkoleniowiec.

(LUKISZ)

Victoria Żmudź – Kłos Chełm 2:4 (1:2)

Bramki: Lecki (28, 56-z karnego) – E. Poznaniński (7), Huk (35-z karnego), Kuśmierz (51, 69).

Victoria: Porzyc – Persona, Stańczykowski, Brzozowski (65 J. Sawa), Przychoździń, Misztal, Kasprzycki, K. Sawa (78 Flis), Furta, Sobiech, Lecki.

Kłos: Chmiel – Huk (65 P. Poznaniński), E. Poznaniński, Kowalski, Stepaniuk, Flis, Kamola (55 Król), Rak, Kuśmierz, Fornal (79 Drzewicki), Bala (89 Alikowski).

Żółte kartki: Brzozowski, Porzyc (Victoria).

Sędziował: Jakub Bancerz (Lublin).

Jeden gol piękniejszy od drugiego

PIŁKARSKA IV LIGA Piąte zwycięstwo z rzędu i piąte do zera. W sobotę Lewart rozbił w Łukowie Orłęta 5:0. A przy okazji strzelał bardzo ładne bramki

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Podczas świetnej serii piłkarze Łukasza Mierzejewskiego po raz trzeci rozgromili rywali pięcioma bramkami. Dwa pozostałe spotkania wygrali po 3:0.

Trudno wyobrazić sobie lepszy początek zawodów niż ten sobotni. Minęło kilkadziesiąt sekund, a Łukasz Najda kapitalnie huknął z dystansu. W drugiej minucie na 0:2 strzelił za to Artur Szkutnik po świetnym, indywidualnym rajdzie. W tym momencie gospodarze mogli się tylko zastanawiać, jak wysoko przegrają z Lewartem. Skończyło się na pięciu bramkach.

Zresztą, po 32 minutach goście mieli już na koncie cztery trafienia. Przewrotką do siatki trafił Dariusz Michna, a wynik do przerwy uderzeniem po długim rogu ustalił Najda. Kapitalną bombę zza pola karnego posłał jeszcze Wojciech Majewski. Piłka leciała w okienko, odbiła się od poprzeczki i wydawało się, że wylądowała już za linią. Sędziowie nie uznali jednak ostatecznie gola. Szkoda, bo chociaż wszystkie bramki były bardzo ładne, to ten chyba jednak wygrałby głosowanie.

W kolejnych fragmentach spotkania przyjezdni zlitowali się nad przeciwnikiem, bo po zmianie stron strzelili do siatki jeszcze „tylko” raz, kiedy w 80 minucie w góry róg z bliska huknął Dawid Pikul.

Podopieczni Roberta Różańskiego mieli jednak szczęście, bo chociaż przegrali, to wszyscy rywale z dołu tabeli również stracili punkty. W efekcie, beniaminek zachował 12 miejsce w tabeli. A za tydzień, w ramach ostatniej kolejki zagra na wyjeździe ze zdegradowanym już Startem Krasnystaw. Jeżeli wygra, to bez względu na inne wyniki na pewno się utrzyma.

– Po dwóch minutach prowadziliśmy 2:0 i nie ma co ukrywać, że grało się nam już dużo łatwiej – przypomina Łukasz Mierzejewski. – Nie przypominam sobie, żebyśmy szybciej strzelili trzy gole. Cieszy, że znowu padło pięć bramek, bo jeszcze



Lewart w pięciu ostatnich meczach wywalczył komplet 15 punktów i strzelił 21 bramek

FOT. TOMASZ TOMCZEWSKI

podreperowaliśmy swoje konto. Nie tylko wynik w sobotę był dobry, bo gra także. Można powiedzieć, że po meczu w Łukowie są same plusy. Czy liczymy jeszcze, że uda się zająć drugie miejsce? Skoro jest szansa, to na pewno trzeba grać do końca – dodaje popularny „Mierzej”.

Orłęta Łuków – Lewart Lubartów 0:5 (0:4)

Bramki: Najda (1, 32), Szkutnik (2), Michna (11), D. Pikul (80).

Orłęta: Karpiński – Czerski, Bulak, Machniak, Misza, Kierych, Siemieniuk, Skwarek, Soćko (62 Ścioch), Kurowski (46 Rozeń), Łukasiewicz (46 Tucki).

Lewart: Prusak (46 Kuźma) – Wankiewicz, Ponurek, Michna, Szafranski, Pokrywka (72 Filipczuk), Majewski, Bujak (69 A. Pikul), Najda, Fularski (46 Gliniak), Szkutnik (59 D. Pikul).

Żółta kartka: Bujak (Lewart).

Sędziował: Daniel Złotnicki (Lublin).

Bramka w Biłgoraju była dla nich za mała

PIŁKARSKA IV LIGA Lublinianka tylko zremisowała w Biłgoraju 1:1. Biorąc pod uwagę, ile okazji mieli goście to na pewno klub z Wieniawy odczuwa niedosyt

Obie bramki padły w pierwszej połowie. Wynik w 12 minucie otworzył Patryk Doros, który wykorzystał rzut karny. Jedenastkę sprokrował nie po raz pierwszy w tym sezonie Grzegorz Mulawa, który po strzale rywala zagrał ręką w swoim polu karnym. Podopieczni Dariusza Bodaka długo nie czekali jednak z wyrównaniem. W 23 minucie po trójkowej akcji: Pawła Dzyra, Adriana Rejmaka i Sebastiana Wrzesińskiego ten ostatni dostawił tylko nogę i zrobiło się po jeden.

W drugiej połowie Lublinianka zdominowała przeciwnika i miała sporo szans, żeby przechylić szalę na swoją stronę. Pudłowali jednak: Damian Iwańczuk, Jarosław Milcz, czy Klim Mo-

renkov. Efekt? Ostatecznie klub z Wieniawy musiał się pogodzić ze zdobyciem tylko jednego punktu. Ten wynik wystarczył jednak, żeby zachować fotel wicelidera. A żeby zakończyć rozgrywki na drugim miejscu w tabeli wystarczy, że za tydzień Rafał Stępień i spółka pokonają przed własną publicznością Huczwę Tyszowce.

– Bramka w Biłgoraju była dla nas za mała – śmieje się Dariusz Bodak, trener Lublinianki. – Nie pamiętam, kiedy ostatnio mieliśmy aż tyle dogodnych sytuacji. No, może poza meczem z Włodawianką. Naprawdę po blinianka zdominowała przeciwnika i miała sporo szans, żeby przechylić szalę na swoją stronę. Pudłowali jednak: Damian Iwańczuk, Jarosław Milcz, czy Klim Mo-

pecha, ale walczy o każdą piłkę, jest bardzo aktywny i takie rzeczy się zdarzają. Na pewno musimy jednak przeanalizować sytuację z tymi karnymi, bo na wiosnę to już kolejny, który został poddyktowany przeciwko nam. W pierwszej rundzie było raczej odwrotnie – wyjaśnia szkoleniowiec.

ZAPROSZENIE NA TRENINGI

Chcesz spróbować swoich sił w Wojewódzkich Ligach Juniorów? Dobrze się składa, bo Lublinianka zaprasza zawodników z roczników: 2001, 2002 i 2003 do udziału w otwartych treningach. Te zaplanowane są na poniedziałek, 10 czerwca (godz. 16) i środę, 12 czerwca (także o 16) na boiskach treningowych klubu przy ul. Leszczyńskiego. Klub z Lublina szuka

młodych piłkarzy do drużyn juniorów młodszych i starszych, które w przyszłym sezonie będą występowały w Wojewódzkich Ligach Juniorów. Więcej informacji można uzyskać u trenerów klubu z Wieniawy pod numerami telefonów: 503-015-895 oraz 516-126-081.

(LUKISZ)

Łada 1945 Biłgoraj – Lublinianka 1:1 (1:1)

Bramki: Doros (12-z karnego) – Wrzesiński (23).

Łada: Hasiak – Raduj, Kuliński, Chmura, Myszak, Krzyszycha (61 Czok), Birut, Nawrocki (74 Poznański), Paćkowski (57 Nesterenko), Doros, Skubis (90 Koguc).

Lublinianka: Żuber – Kowalczyk, Mulawa, Giza, Stępień (80 Drzazga), Dzyr, Rejmak (68 Baran), Rapa (60 Iwańczuk), Kuzioła, Wrzesiński, Milcz (75 Morenkov).

Żółta kartka: Mulawa (Lublinianka).

Sędziował: Arkadiusz Nestorowicz (Biała Podlaska).

PIŁKARSKA IV LIGA W SKRÓCIE

Huczwa Tyszowce – Kryształ Werbkowice 0:3 (0:1)

Bramki: Alokhin (18), Rybka (60), Nieradko (90+4).

Huczwa: Berbecki – Melnyk, Krosman, Okalski, Miedźwiedź, Ziółkowski, Baran, Piatnoczka (75 Walentyń), Herda, Denkwicz, Świątek (55 Kłos).

Kryształ: Filipczuk – Wójtowicz, Alokhin, Śmiałko, Luterek, Łappo, Sas (46 Mazur), Rybka, Warecki (80 Dec), K. Wołoch (75 Nieradko), Pakuła.

Żółte kartki: Krosman, Denkwicz – Sas.

Sędziował: Piotr Jamrowski (Biała Podlaska).

Górnik II Łęczna – Tomasovia Tomaszów Lubelski 0:1 (0:1)

Bramka: D. Szuta (34).

Górnik II: Podleśny – J. Rojek, Bronowicki, Olszewski, Pacek (66 Stanekiewicz), Orysz, Popko, Borcon, Grze-lak, B. Fiedziński, Kociuba (46 Lipski).

Tomasovia: Waśkiewicz – Orzechowski, D. Szuta, Zozulia, Łeń – Baran (90 Piątkowski), Smoła (86 Bubela), Żerucha (83 Witkowski), Turewicz, Pleskacz (62 Mruk), J. Szuta (62 Rataj).

Żółte kartki: Orysz – Zozulia, Turewicz, D. Szuta

Sędziował: Marcin Kluk (Zamość).

MKS Ryki – Start Krasnystaw 3:1 (1:0)

Bramki: Bułhak (20, 87-obie z karnych), Wasilewski (83) – Szponar (80).

MKS: Mróz – Łukasik (46 Darnia), Leonarcik, Przybysz, Gaska, Cieślak (81 P. Osojca), Wasilewski, Długaszek (70 Jędrzejewski), Bułhak, Faldyga (60 W. Kępk), Kazimierak.

Start: Ziętek – Biela, Wojciechowski, Adamiec, Florek, Mielicki, Kabasa (46 Wójtowicz), Drapsa, Chariasz, Kwiatkowski, Szponar.

Żółte kartki: Bułhak – Biela, Wojciechowski, Kwiatkowski.

Czerwone kartki: Ziętek (Start, 84 min, za dyskusję z sędzią), Biela (Start, 85 min, za dyskusję z sędzią), Wojciechowski (Start, 86 min, za dyskusję z sędzią)

Sędziował: Maciej Łasocha (Biała Podlaska).

PIŁKARSKA IV LIGA

Victoria Żmudź – Kłos Chełm 2:4

● Orłęta Łuków – Lewart

Lubartów 0:5 ● Powiślak

Końskowola – Włodawianka

Włodawa 7:0 ● MKS Ryki – Start

Krasnystaw 3:1 ● Huczwa

Tyszowce – Kryształ Werbkowice

0:3 ● Łada 1945 Biłgoraj

– Lublinianka Lublin 1:1 ●

Polesie Kock – Hetman Zamość

1:3 ● Górnik II Łęczna

– Tomasovia Tomaszów Lubelski

0:1.

1.Hetman 29 81 113-21

2.Lublinianka 29 57 56-26

3.Lewart 29 57 71-20

4.Tomasovia 29 53 53-28

5.Kryształ 29 53 57-42

6.Powiślak 29 50 67-43

7.Górnik II 29 45 60-52

8.Victoria 29 45 49-45

9.Kłos 29 41 48-52

10.Łada 29 38 49-48

11.Włodawianka 29 29 35-80

12.Orłęta 29 27 37-65

13.Huczwa 29 26 39-77

14.Polesie 29 23 33-60

15.Start 29 22 22-53

16.Ryki 29 9 24-101

15 czerwca: Górnik II – Kłos ●

Tomasovia – Łada ● Lublinianka

– Huczwa ● Kryształ – Polesie ●

Hetman – Powiślak ●

Włodawianka – MKS Ryki ● Start

– Orłęta ● Lewart – Victoria.

Sparta już awansowała, a Tatrzan spadł

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Po wyjazdowej wygranej z Granicą Dorohusk 2:1 Sparta Rejowiec Fabryczny wywalczyła prawo gry w przyszłym sezonie w IV lidze. Z kolei wyjazdowa przegrana Tatrana Kraśniczyn 3:4 z Hetmanem Żółkiewka przesądziła o spadku tej drużyny do klasy A

Chcieliśmy jak najszybciej osiągnąć cel, którym był awans do IV ligi. Zadanie zostało wykonane i bardzo się z tego cieszymy – mówi Rafał Wilczyński, wiceprezes Sparty Rejowiec Fabryczny. Do przerwy w lepszych nastrojach byli zawodnicy grającego trenera Bartosza Bodysa. W drugiej odsłonie Granica grała w przewadze jednego zawodnika i próbowała bardziej zaatakować. Nadziała się jednak na kontrę i przegrywała już 0:2.

Honorowe trafienie dla miejscowych zaliczył Kamil Olęder, który strzelił na raty. Najpierw z rzutu karnego jego strzał obronił bramkarz Sparty, a następnie z dobitki strzelający już dopiął swego. – W drugiej połowie kontrolowaliśmy mecz. Mieliśmy trzy sytuacje po których powinny paść bramki – mówi grający trener Granicy Marek Grzywna.

Granica Dorohusk – Sparta Rejowiec Fabryczny 1:2 (0:1)

Bramki: Olęder (80) – Głowacki (15, 66).

Czerwona kartka: Dawid Oleksiejuk (Sparta) w 56 min, za faul.

Granica: Kopeć – Świdorski, Piotrowski, Słomka, Michał Grzywna, Olęder, Furmanik, Marek Grzywna, Sokołowski (89 Giedź), Gregorcuk (60 Rondoś), Gierczak.

Sparta: Kamiński – Oleksiejuk, Bodys, Rutkowski, Rossa (80 D. Kość), Martyn (70 Wiewióra), Kiejda (74 Bielak), Wołos, Barabasz (76 Hawerczuk), Kasperek, Głowacki.

Unia Rejowiec nie miała problemów z odniesieniem przekonującej wygranej nad



Na dwie kolejki przed końcem Sparta Rejowiec Fabryczny wywalczyła awans do IV ligi

FOT. SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY

beniaminkiem Agrossem Suchawa. Gospodarze zwyciężyli 7:0. – Goście chcieli przełożyć mecz, ale nie było takiej możliwości. W niedzielę u nas były zawody strażackie – tłumaczy prezes Unii Zbigniew Rumiński. – My też mieliśmy problemy kadrowe. Początek meczu należał do Agrosu, który w tym okresie był lepszy. Dopiero później przejęliśmy inicjatywę.

– Z powodu wesela zabrakło siedmiu zawodników z podstawowego składu. Pierwotnie mieliśmy oddać mecz walkowerem. Udało nam się zebrać skład z juniorami. Do 30 minuty trzymaliśmy się nieźle. I gdybyśmy w tym czasie strzelili trzy gole, to być może wygralibyśmy – przekonuje prezes Agrosu Robert Wójcik.

Unia Rejowiec – Agros Suchawa 7:0 (3:0)

Bramki: Czerwiński (35), Karauda (39), Górny (43), Paśnik (54), Kwiatosz (55), Czajka (56), Jersak (83).

Rejowiec: Pastuszek – M. Bohuniuk (73 Kalman), Czajka, Brzeziński, Czerwiński, Kwiatosz, Karauda, Górny, Szczepaniak (80 Włodarczyk), Paśnik (78 Jersak), Rossa.

Agros: Zyglewski – Józefczuk, M. Namczuk, K. Mikulski, Wasyluk, Bilicz (68 Szczepaniak), E. Mikulski, Tomaszewski, Boczułowski, Andrejuk (55 Litwinek), Sekulski.

Mimo że do końca sezonu pozostawały po weekendowej serii gier jeszcze dwie kolejki to od wyniku meczu w Żółkiewce zależała przyszłość Tatrana. Tylko zwycięstwo przedłużyło nadzieję gości na utrzymanie w lidze okręgowej. Tak się jednak nie stało – Taran przegrał 3:4 i w przyszłym sezonie zagra

na boiskach chełmskiej klasy A. – Byliśmy bardzo nieskutecczni. Po pierwszej połowie spokojnie powinniśmy prowadzić 8:1. Po przerwie też zmarnowaliśmy co najmniej cztery klarowne okazje bramkowe – mówi Andrzej Koprucha, kierownik Hetmana.

– W drugiej połowie to my mieliśmy sytuacje i niektóre z nich wykorzystaliśmy. Mogliśmy nawet zremisować – twierdzi szkoleniowiec Tatrana Mirosław Dębski.

Hetman Żółkiewka – Tatrzan Kraśniczyn 4:3 (4:1)

Bramki: Małek (2, 41), Wanielista (7), Sawicki (22) – Niedrowski (33), Frącek (57, 80 z karnego).

Hetman: Ścibak – Goś, Gaborski, Dąbrowski, Szołdziński (46 Pawelec), Małek, Puchala, Krzysztoń, Kapłon, Sawicki, Wanielista (46 Zielonka).

Tatrzan: Lasek – D. Szeniak, Belina, J. Szeniak, Kowalczyk, Kowalski (50 Wójcik), J. Dębski, P. Sawczuk, Matycz, Frącek, Niedrowski.

Start-Regent Pawłów – Orzeł Srebrzyszcze 2:1 (2:1)

Bramki: Miazga (26), Kędziński (36) – A. Oleder (25).

Start-Regent: Skrzypa – Żukowski, Rossa, Maliński, Kister, Karauda (68 Ozon), Jakóbczyk, Mazurek, Miazga, Kędziński (85 Żuk), Siepiak (55 Chybiak).

Orzeł: Łubkowski – Bazela, Nazaruk, K. Trusiuk, Malinowski, M. Tatysiak, Ł. Tatysiak (65 Kabała), S. Tatysiak, Rulka (65 Kogut), Dziwulski, A. Olender.

Frassati Fajstawice – Spółdzielnia Siedliszcze 0:1 (0:1)

Bramka: D. Osoba (20).

Frassati: Mazur – Ł. Pluta, Trała, P. Przebirowski, K. Błaziak, S. Baran (46 Krakiewicz), K. Pluta (66 Zagrabia), Robak, M. Baran (77 Policha), Kołodziejski, Skorek.

Spółdzielnia: Mroczek – D. Osoba, Moniakowski, Orłowski, Karwat, Braniewski, Iwaniuk, Dumin, Lekan, Jędruszek, Roczon.

Ruch Izbica – Brat Cukrownik Siennica Nadolna 3:1 (0:0)

Bramki: Gałka (60, 88), Jasiński (68) – Szczepaniuk (53).

Ruch: Dołhan – Prystupa (75 G. Lewandowski), Hopko, Michał Śliwa, Maciej Śliwa, Jasiński, P. Lewandowski, Malczewski (65 Iracki), Binek, Wlizio, Gałka.

Brat: Pypa – Adam Urbański (76 Zdunek), Pachuta, Kniażuk, Szczepaniuk, Ignaciuk, Aleksander Urbański (46 Wędzina), Arnold Kister, Sudut (72 Malinowski), Nowicki, Kalisiewicz (86 Witka).

Unia Białopole – Ogniwo Wierzbica 1:1 (1:0)

Bramki: Mazur (45 + 2) – A. Oleszczuk (58 samobójcza).

Białopole: Kozłowski – Smoła, A. Oleszczuk, Ślusarz, Omelko, Leśnicki, Dybel (80 K. Cor), Kraszkiewicz (69 Laszuk), Mazur, Poterucha (67 Tabuła), Steciuk.

Ogniwo: Zagrabia – Kłos (60 Pilipczuk), Ciechoński, Siwek, Sobczuk, Krupski (60 Remis), Chlebiuk, Skorupski, Stańczuk (70 Galecki), Knot, Bąk.

1. Sparta	24	65	99-21
2. Brat	24	54	85-32
3. Ogniwo	24	49	78-41
4. Frassati	24	42	72-55
5. Ruch	24	41	67-47
6. Rejowiec	24	39	52-46
7. Granica	24	31	47-62
8. Orzeł	24	30	59-53
9. Spółdzielnia	24	27	30-44
10. Hetman	24	26	48-75
11. Białopole	24	24	56-59
12. Pawłów	24	23	38-80
13. Agros	24	22	36-66
14. Tatrzan	24	11	35-121

15 czerwca: Hetman – Rejowiec ● Tatrzan – Start ● Orzeł – Sparta ● Granica – Białopole ● Ogniwo – Ruch ● Brat – Frassati ● Spółdzielnia – Agros. **(GROM)**

Olimpia jeszcze się nie poddała

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Wysokie zwycięstwa Gromu Kąkolewnica z Bizonem Jeleniec i Huraganu Międzyrzec Podlaski z Bad Boys Zastawie. Walcząc o utrzymanie drużyna z Okrzei pokonała na wyjeździe ŁKS Łazy 5:1

Spotkanie w Kąkolewnicy zapowiadało się jako najciekawsze w 23 kolejce. I tak faktycznie było. Oba zespoły, zajmujące czolowe lokaty, nastawiły się na otwartą grę. Już w 13 min na listę strzelców wpisał się Patryk Czarnecki. – Po 10 minutach powinniśmy prowadzić 2:0. Aż trzy razy w tym okresie gry nie trafiliśmy do bramki Bizona – mówi Jarosław Kalenik, kierownik Gromu.

Jeszcze przed przerwą gospodarze trzykrotnie cieszyli się ze zdobyczy bramkowej. Mimo lejącego się z nieba żaru kibice zgromadzeni w sobotnie przedpołudnie na obiekcie w Kąkolewnicy nie mogli narzekać na nudę. Oba zespoły stworzyły ciekawe i szybkie widowisko. Przyjezdni też mieli swoje okazje, ale kończyły się one albo na dobrze zorganizowanej obronie Gromu albo na bardzo dobrze dysponowanym bramkarzu Damianie Kaczmarku. W 79 min miejscowi wygrywali już

6:0. W końcówce dwa trafienia zaliczył dla przyjezdnych Michał Botwina. – Gdyby mecz zakończył się strzeleniem przez nas 10 goli, rywal nie mógłby mieć pretensji. Byliśmy nieskuteczni – mówi kierownik Kalenik.

– Stwarzaliśmy swoje okazje, ale niewiele wpadło do bramki Gromu. Mieliśmy kłopoty ze składem. Myślę, że w tym meczu z naszej strony nie dało się wyciągnąć więcej niż zrobiliśmy – podsumował Mariusz Ciołek, trener Bizona.

Grom Kąkolewnica – Bizon Jeleniec 6:2 (4:0)

Bramki: Czarniecki (13, 48), Samociuk (25), Grochowski (34), Marczuk (45), Krośko (79) – M. Botwina (87 z karnego, 90).

Czerwona kartka: Karol Kosel (Grom) w 83 min, za drugą żółtą.

Grom: Kaczmarek (62 Szczygieł) – Pekała, Kosel, Krośko, Grochowski (52 Sokół), Garbacik, Zdunek (67 Kot), Czarnecki (55 Grudziński), Sierpień, Samociuk, Marczuk.

Bizon: Lisiewicz – D. Botwina (60 Sokołowski), Gajda, Kucharzak, Gołowski, Rostor, Osiak, Grzela, Jamborski (70 Sprycha), Kiryło, M. Botwina.

Unia Krzywda – ŁKS Agrotex Milanów 1:2 (1:1)

Bramki: Filipek (39) – Pawlina (10), Magier (84).

Krzywda: J. Dadasiewicz – K. Białach, Piszcz, Filip, Łukasik, Filipek, Strzyżewski, Komar, Siwak, Bober, A. Białach.

Milanów: Karolczuk – Łotys, Pawlak, Jaszczuk, K. Romaniuk, K. Niewiadomski (90 + 2 Maczewski), Tróściarczyk (84 Gidlewski), Piękuś (66 Dąbrowski), Magier, Pawlina, Podgajny (46 P. Niewiadomski).

Huragan Międzyrzec Podlaski – Bad Boys Zastawie 5:0 (1:0)

Bramki: Radziszewski (35), Chudowski (46), Czumer (49), Paczuski (57), Wiraszka (63).

Huragan: Płodowski – Panasiuk (50 Góralski), Mironczuk (70 Stalewski), Olszewski, Jędruchiewicz, Korgol (60 Sz. Łukanowski), Czumer (50 Paczuski), H. Łukanowski (50 Mielnik), Wiraszka,

Radziszewski, Chudowski.

Bad Boys: Bojanek – K. Świętochowski, Cizio, M. Świętochowski, Góral, Kępka, Ślędz, Wołoszka, P. Świętochowski, Stosio, Kachniarz.

Kujawiak Stanin – Granica Terespol 3:0 (1:0)

Bramki: Krzewski (15), Bogucki (60), Charmuszko (67).

Kujawiak: Żmudziński – Kąkol (85 Szlaski), Borkowski, Ciejak, Krzewski, Adamiak, Chromiński, Bogucki, Osiak (70 Kiełczykowski), Syryjczyk (62 Siwiec), Charmuszko.

Granica: Tryczyk – Pietrusik, A. Trochimiuk, Sosidko, Wasiluk (60 Tymon), Sawicki (67 Mackiewicz), Płandowski, Sawtyruk, Magier, Leszczyński, Gregoruk.

Unia Żabików – Tytan Wisznice 1:0 (0:0)

Bramka: Drygiel (71).

Żabików: Dąbkowski – Pieńko, Frączek, Palica, Niewęglowski, Mitura, Drygiel, Koczkojaj, Antoniuk (61 Wachnik), Lecyk (74 Kucio), Struk.

Tytan: Broniewicz – Rożnowicz, Iwaszko, Szydło, Litwiniuk, Kalinowski, Kisiel, Połubiec, Gromysz, Kozioł, Makaruk.

Lutnia Piszczac – Sokół Adamów 4:1 (3:0)

Bramki: B. Kaliszuk (29), Artymiuk (36), Witczak (45), Goździółko (72) – Mateusz Baran (47).

W 55 min Mateusz Baran (Sokół) nie wykorzystał rzutu karnego. Strzał obronił bramkarz gospodarzy.

Lutnia: M. Korzeniewski (58 Żuk) – Skrodziuk, Kurowski, Borowik, Mikocewicz, T. Kaliszuk (46 Goździółko), Witczak (58 Jurewicz), B. Kaliszuk, Karpiszek, Łukasiewicz (70 Nitychoruk), Mikocewicz (80 Rożański).

Sokół: Kryjak – Alikowski, K. Nowicki, Stępiak, Maciej Domański, Sokołowski, Strzyżewski, Wysokiński (85 Józwik), Piotrowski (60 J. Nowicki), Mateusz Baran, Szostak.

ŁKS Łazy – Olimpia Okrzeja 1:5 (0:1)

Bramki: Matuszewski (70) – M. Pawłowski (25, 80), Grzesiak (55, 75, 87).

Łazy: Klimczyk – Momot, Janaszek, Szymczak, Młynarczyk, Matuszewski, Szustek, Gałach, Szaniawski (85 Krasuski), Klembowski (80 Skoczeń), Ebert.

Olimpia: Olek – J. Mroczek, D. Kryczka, Janiszek (42 Chmiel), K. Pawlak, Grzesiak, B. Mroczek, Ciuba, Ochnik, Zbucki, M. Pawłowski (80 Gajowy).

1. Huragan	23	55	68-16
2. Grom	23	53	77-22
3. Granica	23	42	55-29
4. Lutnia	23	38	45-30
5. Żabików	23	35	29-30
6. Bizon	23	34	40-31
7. Milanów	23	34	52-54
8. Łazy	23	30	37-54
9. Sokół	23	28	29-43
10. Kujawiak	23	28	36-56
11. Tytan	23	25	40-64
12. Krzywda	23	24	29-41
13. Zastawie	23	16	31-62
14. Olimpia	23	14	22-58

12 czerwca (awansem): Tytan – Grom ● 15 czerwca: Sokół – Żabików, w Wojcieszkwowie ● 16 czerwca: Milanów – Łazy ● Olimpia – Lutnia ● Tytan – Kujawiak ● Granica – Huragan ● Bad Boys – Grom ● Bizon – Krzywda. **(GROM)**

Bychawa już może świętować

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Granit wygrał w Bełżycach z Sokołem Konopnica i awansował do IV ligi

KAMIL KOZIOŁ

W połowie sezonu wydawało się, że to Orion Niedrzwica jest bliższy awansu do IV ligi. Wiosną piłkarze Granitu Bychawa jednak narzucili rywalom takie tempo, że nikt nie był w stanie go wytrzymać. W nagrodę w sobotę mogli świętować awans do IV ligi, do której powracają po 22 latach nieobecności. W tym czasie zespół plątał się po różnych ligach – był nawet w A klasie.

Od kilku lat jednak w Bychawie wracała koniunktura na futbol. Dwa lata temu zespół przejął Łukasz Gieresz. Dla byłego bramkarza Avii Świdnik była to pierwsza praca w roli opiekuna seniorskiej ekipy. Początki miał trudne, bo plany i oczekiwania często rozbiegały się z rzeczywistością. Profesjonalizmu jednak mu nie można było odmówić, a piłkarze Granitu pod jego wodzą stawali się coraz lepszymi zawodnikami. Obecnym sezon to już prawdziwy popis ich umiejętności. Uderzała zwłaszcza ich pewność siebie. Nawet kiedy im nie szło, to nie „podpalali się” i nie zaczynali grać „na aferę”. Granit, w przeciwieństwie do większości polskich drużyn, bardzo dobrze czuje się w ataku pozycyjnym.

W sobotę piłkarze z Bychawy perfekcyjnie wykonali założony plan. Już w 6 min Sebastian Janik przeprowadził rajd prawą stroną boiska, który zakończył ostrą centrą w pole karne. Tam podanie przeciął Łukasz Wierzbicki i otworzył wynik meczu. Chwilę później ten sam zawodnik zdobył gola



Radość piłkarzy Granitu Bychawa, najlepszej drużyny lubelskiej klasy okręgowej

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

na 2:0. Dwie kolejne bramki padły po przerwie. Najpierw do własnej siatki futbolówkę skierował Jacek Leszcz, a wynik ustalił Sylwester Lis.

35-latek, choć w ostatnim czasie jest głównie rezerwowym, wchodził na boisko na końcówki spotkań i strzelał bardzo ważne bramki. – Cieszę się, że wartości, które w życiu wyznaje przyniosły efekt. Na pierwszym miejscu jest ciężka praca i to jest klucz naszego sukcesu. Moi podopieczni włożyli mnóstwo

wysiłku w ten wynik i jestem z nich bardzo dumny. Nie boimy się IV ligi, bo wierzę, że jesteśmy gotowi na ten poziom. Trzeba jednak pamiętać, że to nie jest tylko wyzwanie sportowe, ale również organizacyjne. Liczę, że wspólnie z zawsze przyjaznym naszym klubowi burmistrz Januszem Urbanem, poddamy temu zadaniu – mówi Łukasz Gieresz.

Sokół Konopnica – Granit Bychawa 0:4 (0:2)

Bramki: Wierzbicki (6, 11), Leszcz (51 samobójcza), Lis (69).

Sokół: Jargieło – Galiński (65 Obara), Próchniak, Rzążewski (70 Aftyka), Lewandowski, Leszcz, J. Wójcik (72 Sekrecki), Gospodarek, Adamczuk (55 Rakowski), P. Wójcik (60 Caban), Osoba.

Granit: Zawisła – Lewczuk (75 Gajur), Świdzki, Piwnicki, Prus, Szymala, Janik (56 Lis), Waleciuk (77 Wolski), Banachiewicz, Wierzbicki (71 Styk), Bielak (65 Dudkiewicz).

Żółte kartki: Galiński – Świdzki. **Sędziował:** Piórkowski. **Widzów:** 150.

POZOSTAŁE WYNIKI LUBELSKIEJ KLASY OKRĘGOWEJ

Janowianka Janów Lubelski – Sygnał Lublin 7:5 (4:1)

Bramki: Piecyk (30, 37, 89), Perin (36, 43), G.Sobótko (81, 84) – Skup (20 samobójcza), Bielak (53), Wójcik (63), Cygan (68, 70).

Janowianka: Skup – B. Wojtan, Jargieło, Bodziuch, Lepiejza (55 Gajór), G. Sobótko (90 Pisarski), Sadowski, Kuźnicki (40 Dąbek), Kulpa, Piecyk, Perin.

Sygnał: Oroń – Paszczuk, Mazur, Bielak, Prus, Szejno, Wójcik, Jesionek, Cygan, Bober, Kić.

Żółte kartki: Perin – Kić, Mazur. **Czerwona kartka:** Perin (76 min za dwie żółte). **Sędziował:** Kuźnicki. **Widzów:** 100.

Orion Niedrzwica – Opolanin Opole Lubelski 1:1 (0:0)

Bramki: Piorun (90+2) – Adamczyk (90+4)

Orion: Jaskowiak – Wierchowicki, Wiśniewski, Żarnowski, Matys (79 Bilczuk), Szymuś (46 Mitura), Gutek (73 Kurkiewicz), Baran, Józ (46 Kawalec), Piorun, Dziwulski (70 Kufrejski).

Opolanin: Adamczyk – Duda (65 M. Banach), Górniak, Fliszkiewicz, Gierowski, D. Banach, Łaska (75 Drozd), Dajos (83 Pyśniak), Rożek, Duda, Wesołowski.

Żółte kartki: Szymuś, Piorun – Duda, Łaska. **Sędziował:** Kępowicz. **Widzów:** 150.

Tur Milejów – Avia II Świdnik 0:3 (0:1)

Bramki: Starok (7), Pawelec (48 samobójcza), Feret (68).

Tur: K. Roczon – Sowa, Pawelec, M. Kowalski, Dorożuk, Wawrzusiszyn, Wójcik, Zarzeczny, P. Roczon, Ł. Kozak, Polikowski.

Avia II: Długosz – Feret, Jedrych, Olech, Radziewicz, Śliwa, Wiącek, Starok, Różycki, Maziarczyk, Jaroszek.

Żółte kartki: Wójcik, Zarzeczny – Feret. **Sędziował:** Orlik. **Widzów:** 100.

Stal Poniatowa – Unia Wilkołaz 2:1 (0:1)

Bramki: Stągiewa (90+1, 90+3) – Drag (12).

Stal: Rybarczyk – Radziejewski, J. Węgorowski, Kucharczyk, Tkaczyk (46 Gąsiorowski), Parada, Sobkowicz (68 Bartkowiak), Orłowski, Pikula, Strug, Stągiewa.

Unia: Basiakowski – Daniel, Rachwał, G. Leziak, Janik, K. Skrabucha (52 Łysakowski), Machaj, Jędrasik, A. Janczarek, M. Banach (90 Koper), Drag (78 Cimek).

Żółte kartki: K. Skrabucha – Kucharczyk. **Sędziował:** R. Kalinowski. **Widzów:** 150.

Piaskovia Piaski – Świdniczanka Świdnik Mały 1:2 (0:1)

Bramki: Stefaniak (60) – Wilk (15), Mazurek (80).

Piaskovia: Kurzepa – M. Ziętek (70 Wargol), Bomba, Olender, Jarosz, T. Szkalrz, Młynarczyk, Wójcik, P. Ziętek, Niedzielski, Stefaniak.

Świdniczanka: Szulc – Kowalski, Pawłowski, Dobrowolski, Ziemiakiewicz (75 Kuś), Babiarczyk, Miazga, Jeleniewski (70 Boniecki), Wilk (60 Pędłowski).

Żółte kartki: Jarosz, Młynarczyk, Olender – Szulc, Kaczorowski. **Czerwone kartki:** Jarosz (80 min za dwie żółte) – Boniecki (75 min za faul). **Sędziował:** Pizoń. **Widzów:** 200

POM Iskra Piotrowice – LKS Stróża 1:4 (1:3)

Bramki: Kaczmarczyk (23) – D. Kowalik (24, 74), D. Szczuka (28), Lutsyk (32).

POM: Tracz (52 Toruń) – Jurko (52 Kheouf), Bartoszcze, Pietras, Michał Ostrowski, Korba, Pyda, Orłowski, Kaczmarczyk (70 Stepień), Góral (85 Maciej Ostrowski), Marcin Ostrowski.

Stróża: Andruszak – Woźniak, A. Szczuka, K. Kowalik, Chomczyk, Lutsyk, Wójtaszek, D. Kowalik, Wnuk, D. Szczuka (83 Mazur), Szabat (60 Jachura).

Żółte kartki: Korba, Pietras – D. Szczuka. **Czerwone kartki:** Korba (70 min za dwie żółte), Orłowski (80 min za faul). **Sędziował:** Filip. **Widzów:** 50.



Rafał Wiącek jest trenerem rezerw Avii Świdnik. Jego podopieczni w sobotę rozbili Tur Milejów aż 3:0

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI



Mimo porażki wykonali zadanie

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Rezerwy Wisły Puławy rozegrały kapitalne zawody i pokonały Mazowsze Stężyca. Po meczu jednak obie ekipy miały powody do świętowania

Bohaterem spotkania był Damian Bernat. 18-letni napastnik zdobył w sobotę aż cztery bramki. Bernat to zawodnik, który powoli zaczyna pukać do kadry pierwszej drużyny. Miał zresztą okazję już w niej zadebiutować – zagrał 9 min w meczu kończącym poprzedni sezon, w którym Wisła przegrała 0:2 z Garbarnią Kraków. – To fajny chłopak, którego piłka szuka w polu karnym. Jest w tym drużynie jednak kilka innych osób, które w przyszłości też mają szansę grać gdzieś wyżej. Jednym z nich

Mateusz Jawoszek i jego koledzy mogą być zadowoleni z kończącego się za tydzień sezonu

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

jest Michał Capała. On gra na pozycji defensywnego pomocnika. W „okręgówce” większość spotkań rozgrywał od pierwszej do ostatniej minuty i radził sobie wyśmienicie. To motor napędowy tej drużyny. W sobotę miał udział w czterech bramkach – mówi Robert Złotnik, opiekun rezerw Wisły.

Piłkarze ze Stężycy mogą również się cieszyć, bo udało im się utrzymać w lubelskiej klasie okręgowej. Dla beniaminka to duży sukces. – Wisła pokazała nam co znaczy profesjonalny futbol. Młodzi chłopcy byli bardzo wybiegani i świetnie grali piłką. Widać, że mają wytrenowane pewne schematy gry. My o takim treningu możemy co najwyżej po-

marzyć. Z powodu tego, że spora część piłkarzy pracuje w Warszawie, nie możemy trenować tyle ile chcielibyśmy. Niestety pewnych zachowań bez właściwego treningu nie da się wypracować – mówi Marcin Gajdziński, opiekun Mazowsza. (kk)

Wisła II Puławy – Mazowsze Stężyca 6:3 (1:1)

Bramki: Bernat (36, 54, 73, 90+4), Starok (71, 90+2) – Olender (33), Cichecki (74), Mariusz Utnicki (77).

Wisła II: Owczarzak – Konrad Pyska, Pacocha (70 Kacper Pyska), Plewka (46 Wtykło), Osiak (65 Sujka), Pałka (67 Dymek), Szymanek (55 Dike), Starak, Kwiecień, Capała, Bernat.

Mazowsze: Zagożdżon – P. Marczak (60 Grzebalski), M. Marczak, Kajka, Zimny, Olender, Lisowski, Jawoszek, Adamski, Mateusz Utnicki, Cichecki (76 Mariusz Utnicki).

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

Tur – Avia II 0:3 ● Stal – Unia 2:1 ● POM – Stróża 1:4 ● Janowianka – Sygnał 7:5 ● Wisła II – Mazowsze 6:3 ● Orion – Opolanin 1:1 ● Sokół – Granit 0:4 ● Piaskovia – Świdniczanka 1:2.

1. Granit	29	63	67-19
2. Orion	29	56	55-22
3. Wisła II	29	53	77-58
4. Avia II	29	50	73-33
5. POM	29	49	63-40
6. Świdniczanka	29	48	61-35
7. Janowianka	29	45	56-40
8. Stal	29	45	39-41
9. Stróża	29	43	55-47
10. Mazowsze	29	41	40-50
11. Opolanin	29	39	50-42
12. Sokół	29	37	37-51
13. Piaskovia	29	35	44-49
14. Sygnał	29	25	47-79
15. Unia	29	20	32-85
16. Tur	29	4	23-129

15 czerwca: Avia II – Piaskovia ● Świdniczanka – Sokół ● Granit – Orion ● Opolanin – Wisła II ● Mazowsze – Janowianka ● Sygnał – POM ● Stróża – Stal ● Unia – Tur.

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

Włókniarz Frampol – Omega Stary Zamość 1:3 (0:0)

Bramki: Decyk (65) – Nizioł (60), Mikulski (84), S. Goch (90+4).
Włókniarz: Sawa – J. Dyjach, Alterman, D. Swatowski, Leń – Harkot, P. Branewski, B. Dyjach (66 Filipowicz), Malec – Papierz (55 Myszak), Decyk.
Omega: Mężyrski – Tchórz, Mikulski, J. Baran, Dywański – Dyrkacz (90 Stadnik), K. Bojar, Pieczykolan (58 S. Goch), P. Czarniecki – Olech (90 Kłoczek), Nizioł.
Sędziował: Andrzej Swacha.

Korona Łaszczów – Orkan Bełżec 4:3 (4:0)

Bramki: Wojnarski (5, 10), Wasyl (35), Kołodziejski (40) – Wiciejowski (63), Stadnicki (72), Paszkiewicz (84).
Korona: Fedyna – Huzar, Wasyl, Mossourets, Krzysztofczyk (46 Umer, 75 Zwołak), Jamroz, Kielar, Gęborys, Kołodziejski – Borowiak, Wojnarski.
Orkan: Wojtowicz – Żerucha, Błyskoń, Lewicki, Cisek – Stadnicki, Kowal, Czachor, J. Jeruzal, Wiciejowski – Z. Jeruzal (57 Paszkiewicz).
Sędziował: Radomir Winiarski.

Potok Sitno – Olimpiakos Tarnogród 0:1 (0:0)

Bramki: Grabowski (54).
Potok: Grzęda – Kisiel, Łepak, Kulas, Grymuza, D. Pyś, Drozdowski, Sienkiewicz (46 D. Samulak), Sadowski (75 P. Samulak), Nowak – K. Pyś.
Olimpiakos: Kozak – Tatar, Chamoć, Obszański, Gałka – Kolbuch (75 Rutyna), Grabowski, Klecha, Trykosh (80 Przybylak), Stetskiv – Dydyński (85 T. Mazurek).
Sędziował: Kacper Gil.

Sparta Wózuczyn – Metalowiec Goraj 0:2 (0:2)

Bramki: D. Włizło (20), Mariusz Szarlip (28).
Sparta: Wojtaszek – Kobiałko, D. Sak, Mroczka, Radecki – Pijajko, Chudyga, P. Sak, Szumlański – Maliszewski, Seń.
Metalowiec: Szpot – Słomka, Marcin Szarlip, Marcin Dzwolak, Pawelec – Piotr Papierz (80 Górski), Paweł Papierz (70 Mateusz Dzwolak), M. Papierz, A. Włizło (85 Czajka), D. Włizło (86 Łazur) – Mariusz Szarlip.
Sędziował: Konrad Łukiewicz.

Grom Różaniec – Tanew Majdan Stary 2:1 (1:1)

Bramki: Wróbel (40), Kwiatkowski (55) – Zań (13).
Grom: Włizło – Lis, Gień, Grabski, Kozyra – Wojtowicz (75 Brus), Walkiewicz, Kaproń, Podołak (84 Rutkowski) – Wróbel, Kwiatkowski.
Tanew: Kniaź – Skubis, Margol, Siembida, Papierz-Wilkos (80 Rymarz), Blicharz, Gontarz (80 Cios) Luchowski (60 Maciocha) Zań (80 Szpot).
Sędziował: Robert Kędziora.

Sokół Zwierzyniec – Roztocze Szczepieszyn 1:2 (0:2)

Bramki: Holko (81) – Płaneta (35), Misiarz (43).
Sokół: Paczos – Kusy, Myszak, Żołdak, Holko – Maksymchuk, Sułkiewicz, Lachowicz, Kosiński, Rusak (46 Adamczuk) – T. Bielec (46 D. Bielec).
Czerwona kartka: Żołdak (80-za dwie żółte).
Sędziował: Bartłomiej Kapłon.

1. Unia	28	73	102-17
2. Grom	28	65	88-31
3. Gryf	28	55	57-27
4. Tanew	28	48	71-51
5. Roztocze	28	48	61-42
6. Olimpia	28	48	69-42
7. Olimpiakos	28	45	49-40
8. Victoria	28	40	52-54
9. Omega	28	40	51-46
10. Korona	28	38	52-54
11. Sparta	28	33	46-72
12. Metalowiec	28	32	30-58
13. Sokół	28	24	38-87
14. Potok	28	23	32-81
15. Włókniarz	28	17	26-57
16. Orkan	28	10	31-96

12 czerwca: Sokół – Gryf (awansem mecz 30 kolejki) ● **15 czerwca:** Gryf – Grom ● Olimpia – Sokół ● Roztocze – Korona ● Orkan – Potok ● Olimpiakos – Włókniarz ● Omega – Unia ● Victoria – Sparta ● Metalowiec – Tanew.
Na dwie kolejki przed końcem rozgrywek awans do IV Ligi wywalczyła Unia Hrubieszów. Natomiast już teraz wiadomo, że w przyszłym sezonie nie zagrają w niej: Orkan Bełżec i Włókniarz Frampol. W tym momencie na miejscu spadkowym jest Potok Sitno, ale ma tylko jeden punkt straty do Sokoła Zwierzyniec. Dwie ostatnie serie gier zapowiadają się więc niezwykle ciekawie i wyłonią ostatniego ze spadkowiczów.



Unia Hrubieszów na dwie kolejki przed końcem sezonu zapewniła sobie awans do IV ligi

FOT. DW

Szampany wystrzeliły!

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Na dwie kolejki przed końcem sezonu Unia Hrubieszów zapewniła sobie awans do IV ligi pokonując u siebie Victorię Łukowa 3:1. Po meczu był więc czas na szampana i świętowanie sukcesu z kibicami

Sobotni mecz miał być dla lidera tabeli spotkaniem o postawienie przysłowiowej kropki nad „i”. Jednak jeszcze przed pierwszym gwizdkiem pojawiły się pierwsze komplikacje. Dwóch zawodników miało bowiem problem z dotarciem na mecz. Na tym jednak nie koniec. Już w ósmej minucie piłkę ręką we własnym polu karnym zagrał Wojciech Baran. Arbiter wskazał na 11 metr i odesłał zawodnika gospodarzy do szatni. Victoria nie zwykła marnować takich okazji i za sprawą celnego strzału Tomasza Stelmacha objęła prowadzenie.

Podrażniona Unia szybko jednak odpowiedziała. W 21 minucie na listę strzelców

wpisal się Jevgenij Gru i do przerwy był remis. Natomiast tuż po wznowieniu gry na 2:1 po kolejnym rzucie karnym trafił Mateusz Pańko. Unia mimo prowadzenia i gry w „dziesiątkę” nie zwolniła tempa. W 69 minucie wynik spotkania ustalił Łukasz Kamiński i upragniona promocja do IV ligi stała się faktem.

– Wywalczony awans smakuje wyśmienicie – przyznaje Dariusz Herbin, trener Unii. – Mecz toczył się w trudnych warunkach bo z nieba lał się żar. Niemal całe spotkanie graliśmy w osłabieniu, a na domiar złego rywale wyszli na prowadzenie. Na szczęście udało nam się przełamać i po zdobyciu drugiego gola przeciwnik

w zasadzie ograniczał się do gry z kontry. Po meczu był oczywiście szampan i fetowanie sukcesu z naszymi kibicami. Poświętujemy jeszcze nieco we własnym gronie, ale bez szaleństw bo do końca sezonu mamy do rozegrania jeszcze dwa spotkania – dodaje trener Unii.

Tym samym latem w Hrubieszowie może dojść do roszad kadrowych, bo w wyższej lidze o punkty będzie zdecydowanie trudniej. – Na razie skupiamy się na ostatnich dwóch meczach. Potem przyjdzie czas na rozmowy na temat przyszłości zespołu. W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować prezesowi Wojciechowi Lecko za ogromny wkład i zaangażowanie w jak naj-

lepsze funkcjonowanie zespołu. To człowiek z ogromną pasją, który nie siedzi we własnym gabinecie tylko prężnie działa – wyznaje Herbin.

Unia Hrubieszów – Victoria Łukowa 3:1 (1:1)

Bramki: Gru i (21), Podgórski (46-z karnego), Kamiński 69 – Stelmach (8-z karnego).
Unia: Tomczyszyn – Pietrusiewicz (78 Herda), Kazan, Baran, Blicharz – Wiejak (78 Zajęc), Podgórski (75 Fulara), Kamiński, Gru i (75 Onkiewicz) – Pańko, Greniuk (70 Oleszczuk).
Victoria: Monastyrski – Baran, Kielbasa, Wojtyna, Fidler – Dudziński (80 Dubeński), Michoński, Strówa, Dadak (40 Król), Stelmach, Skubisz.
Czerwona kartka: Baran (7-zatrzymanie piłki ręką na linii bramkowej). **Sędziował:** Mariusz Słoboda.



Wygrana na trudnym terenie

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Gryf Gmina Zamość przegrał u siebie z Olimpią Miączyn 0:2. Dla podopiecznych trenera Romana Blonki była to druga w tym sezonie porażka u siebie. Z Kolei gracze trenera Jarosława Kaczoruka pokazali, że do końca sezonu będą walczyć o komplety punktów

Oba zespoły podchodziły do meczu w nieco innych nastrojach. Gryf przed tygodniem ograł na wyjeździe Roztocze Szczepieszyn 4:1, a Olimpia po pełnym emocji meczu uległa Gromowi Różaniec 4:5. Dlatego w sobotę zawodnicy z Miączyna chcieli powetować sobie pechową porażkę z ostatniej kolejki. I świetnie rozpoczęli spotkanie bo już w drugiej minucie na strzał zdecydował się Matuesz Wróbel. Patryk Dobromilski zdołał odbić futbolówkę, ale z dobitką pospieszył Tomasz Łyp i goście wyszli na

prowadzenie. W końcówce pierwszej połowy szansę na gola miał Wróbel, ale przegrał pojedynek sam na sam z Dobromilskim i do przerwy Olimpia była minimalnie lepsza.
Po zmianie stron mecz nadal był bardzo wyrównany. Aż do 73 minuty kiedy na 2:0 po dośrodkowaniu od Łukasza Markiewicza świetnym strzałem głową popisał się Jakub Bożek trafiając w samo okienko. W końcówce gospodarze starali się zdobyć gola kontaktowego. Olimpia dobrze się jednak bronila i wywiozła z zawady bardzo cenne trzy punkty.
– Bardzo cieszy nas wygrana na trudnym terenie. Gryf to przecież zespół ze ścisłej czołówki, a do tego nie zwykł

przegrywać na swoim obiekcie. Cieszy również to, że zespół podniósł się po meczach z Roztoczem Szczepieszyn i ostatnim, szalonym starciu z Gromem Różaniec – mówi Jarosław Kaczoruk – trener Olimpii. – Spotkanie mogło się podobać kibicom, bo oba zespoły stworzyły ciekawe widowisko. Dodatkowo w końcówce spotkania na murawie pojawiło się kilku naszych młodych zawodników. Rywal nas wtedy nieco przycisnął, ale ostatecznie nie pozwoliliśmy mu na zdobycie żadnej bramki – dodaje opiekun klubu z Miączyna.
Tym samym Olimpia nadal plasuje się w ścisłej czołówce i ma szansę zakończyć sezon tuż za podium. – Z tego co mi wiadomo, w przeszłości

Olimpia zajęła piąte miejsce w tabeli. Teraz jest szansa poprawić ten wyczyn i zająć o jedną lokatę wyżej. Do końca sezonu pozostały nam jeszcze dwa mecze i zrobimy wszystko, żeby zdobyć w nich komplety punktów – kończy Kaczoruk.

Gryf Gmina Zamość – Olimpia Miączyn 0:2 (0:1)

Bramki: Łyp (2), Bożek (73).
Gryf: P. Dobromilski – Magryta (72 Galan), Wolski (46 Tomaszewski), D. Dobromilski, Burak – Flaga (46 Goździuk), Gąska (84 Łyś), Kierepka, Gromek (63 Blonka) – Ząbczyk, Gałka.
Olimpia: Suchodolski (90+4 Mulawa) – Cisek, Łyko, P. Kaczoruk, Makuch (69 Bożek) – Markiewicz (90+2) Szawaryn, Łyp (85 Nowak), Hamidi, Zieliński (83 Muzyczka), Hrysiak (63 Wiatrzyk) – Wróbel.
Sędziował: Tomasz Lenard.

Fragment meczu pomiędzy Gryfem, a Olimpią

FOT. DW

Ściągają posilki z I ligi

II LIGA SIATKARZY Rozgrywający KPS Siedlce Dawid Wiczkowski i środkowy LUK Politechnika Lublin Tomasz Kusior zostali nowymi MKS Avia Świdnik

Wiczkowski to 23-latek, mierzący 190 cm. Ostatnio był zawodnikiem KPS Siedlce i współpracował z nowym szkoleniowcem Avii Witoldem Chwastyniakiem. Oprócz KPS występował również w BAS Białystok, Neobus Raf-Mar Niebylec i AKS V LO Rzeszów. – Dołączyłem do Avii, ponieważ lubię stawiać przed sobą wysokie cele. Takim, z pewnością, jest awans do I ligi. Świdnik to dobre miejsce do rozwoju. Klub jest konkretny, poukładany. Chcę z nim wrócić na zaplecze PlusLigi. Cieszę się także, że nadal będę pracował pod okiem trenera Chwastyniaka. Nie ukrywam, że to był jeden z czynników, dla których zdecydowałem się tu przyjść – tłumaczy swoją decyzję na oficjalnej stronie internetowej klubu.

Wzmocnieniem na środku bloku powinien być Tomasz Kusior. Siatkarz imponuje dobrymi warunkami fizycznymi. Mierzy 208 cm. W sezonie 2018/2019 bronił barw LUK Politechniki Lublin, z którą awansował do I ligi. Nowy nabytek żółto-niebieskich występował również w Resovii Rzeszów, Wisłoku Strzyżów, Błękitnych Ropczyce i TSV Sanok. Z klubem z Rzeszowa uczestniczył w turnieju Final Four Challenge Cup. Był także reprezentantem Polski, powoływany był do kadry B. W dorobku ma brązowy i srebrny medal mistrzostw Polski wywalczony z Resovią. – Avia to klub z dużymi aspiracjami. Nowy sezon aspirasiada się

bardzo ciekawie. O awans bić się będzie jeszcze kilka innych zespołów. Mam nadzieję, że to mój nowy klub wyjdzie zwycięsko z tej rywalizacji – zapowiada środkowy.

(GROM)



Dawid Wiczkowski będzie nowym rozgrywającym MKS Avia Świdnik

FOT. WWW.ILIGA.PL.S.PL



W niedzielę w Starym Gaju odbył się bieg z cyklu „Chęć na Pięć”

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Biegacze lubią Stary Gaj

LEKKOATLETYKA W niedzielę w samo południe blisko 500 uczestników wystartowało w zawodach „Chęć na Pięć”, będących jednocześnie ostatnim akcentem tegorocznego Grand Prix Lublina

Przypomnijmy, że na całość składają się Cztery Dychy Do Maratonu (od października 2018 do kwietnia 2019), a także „Chęć na Pięć Czechów Południowy” (w grudniu 700 zawodników pobiegło ulicami lubelskiej dzielnicy).

Tym razem amatorzy biegania spotkali się w Starym Gaju, gdzie mieli do pokonania pięciokilometrową trasę. Prowadziła leśnymi ścieżkami, a także szutrową drogą. Warunki były trudne, bo zawodnikom i zawodniczkom przeszkadzała wysoka temperatura i mocno świejące słońce (start obył się punktualnie w południe). Mimo to nikt nie narzekał.

– Bieganiem zajmuję się od wielu lat. Zaczęłam w 2009 roku i mam za

sobą biegi zarówno na pięć i dziesięć kilometrów jak i w maratonach, biegach rzeźnika, a także zawodach triathlonowych. Natomiast dzisiejszy bieg to jedyna impreza z cyklu Grand Prix, który odbywa się w formie trialu biegowego. Trasa była dość wymagająca, choć na pierwszy rzut oka wydaje się prosta. Doszły dwa kilometry w lesie, a tam pojawiły się nierówności na wąskich ścieżkach, więc trzeba było uważać żeby nie złapać jakiejś kontuzji – mówi Zbigniew Zych. – Stary Gaj jest wspaniałym miejscem do biegania. Wiadomo, że ze względów logistycznych pojawiają się trudności z przeprowadzeniem tego biegu, ale organizatorzy kolejny raz spisali się na medal – dodaje.

– W porównaniu do zimowej edycji biegu „Chęć na pięć” dziś było bardzo gorąco i duszno. Trochę się obawiałem prognoz pogody, które pokazywały opady deszczu, lecz na szczęście się nie sprawdziły. Trasa w Starym Gaju jest bardzo malownicza. Każdy biegacz chował się w cieniu, by móc osiągnąć jak najlepszy wynik. Cieszę się, że mogłem wziąć udział w tym biegu i zdobyć ostatni medal z cyklu Grand Prix Lublina – powiedział z kolei Matusz Szymaniak.

W kategorii mężczyzn najlepszy okazał się Michał Biały, który pięć kilometrów pokonał w czasie 16 minut i 28 sekund. Tuż za nim uplasował się Michał Piróg (16:50), a podium uzupełnił Michał Płecha (17:04).

Z kolei wśród pań najszybciej linię mety minęła Joanna Szmit z czasem 19 minut i 48 sekund. Drugie miejsce przypadło Katarzynie Konkel (20:02), a trzecie zajęła Aneta Ściuba (20:18).

Warto dodać, że organizatorzy i biegacze jak zwykle nie zapomnieli o tym, że warto pomagać innym. Podczas niedzielnej imprezy w Starym Gaju prowadzono zbiórkę publiczną na rzecz Fundacji „Gdy Liczy się Czas”, a zebrane środki zostaną przekazane na rehabilitację dzieci zmagających się z chorobami nowotworowymi.

Organizatorem kolejnego biegu z „Chęć na Pięć” jak i całego cyklu Grand Prix Lublina była Fundacja Rozwoju Sportu.

BS

Każdy walczy o swoje

ROZMOWA z Piotrem Jarosiewiczem, skrzydłowym Azotów Puławy i reprezentacji Polski piłkarzy ręcznych

● **Otrzymał pan Gladiatora w kategorii największe odkrycie zakończonych rozgrywek PGNiG Superligi mężczyzn. Spodziewał się pan takiego wyróżnienia?**

– Niekoniecznie. Wiedziałem, że zostałem nominowany w kategorii odkrycie sezonu. Ale ze mną byli też inni koledzy. Po usłyszeniu werdyktu bardzo się ucieszyłem, że to właśnie na mnie postawili głosujący. W tym miejscu chcę podziękować trenerowi Bartoszowi Jureckiemu, który zaczął stawiać na mnie w klubie. Otrzymywałem więcej czasu na zaprezentowanie się w grze, czy to w meczach ligowych, czy też w rozgrywkach Pucharu EHF.

● **Bez wątpienia także powołanie do reprezentacji narodowej przez poprzedniego selekcjonera Piotra Przybeckiego pomogło panu w tym, że został pan zauważony przez wybierających, jak również wybiorą na dłużej zadomowić się w wyjściowej siódemce Azotów?**

– Jedno z drugim się wiąże. Wystąpiłem w spotkaniach

z Hiszpanią, Arabią Saudyjską, Białorusią oraz dwukrotnie ze Szwajcarią i Niemcami. Zawsze gra w reprezentacji otwiera szansę na występy w klubie i odwrotnie. Cieszę się z tego, że obecny opiekun kadry Patryk Rombel też obdarzył mnie zaufaniem i otrzymałem powołanie na zgrupowanie przed meczami eliminacji Euro 2020.

● **Razem z kolegami przebywa pan na zgrupowaniu reprezentacji Polski przed meczami w Kosowie i Izraelem. Czeką was trudne, ale raczej możliwe zadanie: odniesienie dwóch zwycięstw dających drugie miejsce w grupie i awans do przyszłorocznych finałów mistrzów Europy.**

– Na razie skupiamy się na meczu z Kosowem. Spotkanie z Izraelem będzie nas interesować dopiero od czwartku czyli po Kosowie. Trzeba przynajmniej przed nami ciężki mecz. Kosowo, tak jak my na dwa punkty na koncie i na pewno będzie walczyć o zwycięstwo. W pierwszym spotkaniu przegrało

w Polsce dość wysoko (13:37 – red.) i będzie chciało się zrewanżować. Nasze zadanie to: pojechać do Kosowa i wygrać zdobywając dwa punkty.

● **Z Azotów Puławy na zgrupowaniu kadry w Płocku przebywa czterech zawodników. Oprócz pana są jeszcze rozgrywający Paweł Podsiadło, Antoni Langowski i Rafał Przybylski. Jakie są szanse, że wszyscy otrzymacie szansę gry w spotkaniach eliminacyjnych?**

– O to trzeba zapytać trenera Patryka Rombla. Każdy z nas stara się robić najlepiej to, co do niego należy. Trudno powiedzieć, jaka będzie decyzja selekcjonera.

● **Na pańskiej pozycji czyli lewym skrzydle o miejsce w kadrze walczą także Przemysław Krajewski i Jan Czuwara. Patrząc na nazwiska Krajewski jest pewniakiem. Głównym konkurentem do miejsca na lewej fланse jest zatem Czuwara z Górnika Zabrze?**

– Każdy z nas ciężko pracuje. Nie wydajmy przedwcześnie

werdyktów, poczekajmy na decyzję selekcjonera. Wkładam wszystko co mam najlepszego aby wywalczyć miejsce w kadrze meczowej. Łada dzień wszystko będzie wiadomo.

● **Nie martwi pana fakt, że już prawie połowa czerwca, a Azoty Puławy nadal nie mają trenera na nowy sezon?**

– W wielu klubach sprawy trenerskie są już pozamykane. Nie ukrywamy, że wśród zawodników da się odczuć pewne zakłopotanie. Szkoda, że nie udało się pozyskać do Puław trenera Manolo Cadenasa. Z pewnością współpraca z nim byłaby bardzo ciekawa i pożyteczna dla zawodników.

● **Na horyzoncie pojawiło się nazwisko Michała Skórskiego, asystenta Rafała Kuptela w Gwardii Opolu...**

– Też o tym słyszałem. Z tym trenem zaczynałem swoją przygodę z reprezentacyjną piłką ręczną. Pod jego okiem grałem w kadrze juniorskiej, młodzieżowej. Z pewnością byłby to ciekawy kandydat, z odpowiednią wiedzą i warsztatem.

ROZMAWIAŁ JAROSŁAW CZĘPIŃSKI



FOT. KS AZOTY PUŁAWY



Gabriela Wojtyła zwyciężyła w rywalizacji elity kobiet

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Zar nie ułatwiał rywalizacji

KOLARSTWO GÓRSKIE Karol Ostaszewski i Gabriela Wojtyła wygrali 12 Lubelski Festiwal Rowerowy – ETI Bikefest Lublin 2019

KAMIL KOZIÓŁ

W imprezie wzięło udział ponad 200 kolarzy, którzy przyjechali do Lublina z całej Polski. Zawody były bardzo profesjonalnie zorganizowane, choć cieszyły się skromnym zainteresowaniem publiczności. Winna za to może być pogoda, bo żar lejący się z nieba nie ułatwiał zarówno rywalizacji, jak i oglądania jej na trasie wytyczonej na stoku narciarskim przy hali Globus. – Niesamowita patelnia. Słońce mocno trzymało, zwłaszcza podczas jazdy pod górę. Rywalizacja była naprawdę ciężka – przekonywała na mecie Agnieszka Tylka z KS Luboń Skomielna

Biała, najlepsza w kategorii juniorek młodszych.

Kibiców najbardziej interesowała rywalizacja w elicie mężczyzn, a w niej emocje były obecne dosłownie do ostatnich metrów. O triumf walczyli Karol Ostaszewski (Warszawski Klub Kolarski) i Michał Topór (UKS Sokół Superior Zator). Faworytem wydawał się być ten drugi, który na swoim koncie ma już starty w Pucharze Świata. Ostatnie metry były jednak bardzo wymagające. Na zawodników najpierw czekał zjazd po schodach prowadzących do hali Globus, później zakręt o 180 stopni oraz wymagający podjazd na szczyty, którego usytu-

owana była meta. Na niej pierwszy zameldował się Ostaszewski, który był minimalnie szybszy od Topóra. Trzeci na mecie Jarosław Żur z Lubonia stracił do tej dwójki już 43 sek.

U kobiet emocji było znacznie mniej, bo zgodnie z przewidywaniami sukces odniosła Gabriela Wojtyła. Zawodniczka Sokoła na mecie miała ponad dwie minuty przewagi nad Klaudią Czapok z Warszawskiego Klubu Kolarskiego. Trzecia była inna cyklistka ze stolicy, Antonina Białek, która jednak na mecie miała aż 9 min straty. W tej rywalizacji mieliśmy też lubelski wątek, bo piąte miejsce wywalczyła Zuzanna Wiecezorek z ETI

LKKG Lublin. – Zwycięstwo Wojtyły nie jest żadnym zaskoczeniem. To nasz towar eksportowy i zawodniczka, która startowała już nawet w ważnych zawodach międzynarodowych – mówi Michał Sztembis, Dyrektor Wyścigu i prezes ETI LKKG Lublin.

Gospodarze imprezy nie byli pierwszoplanowymi postaciami podczas ETI Bikefest Lublin 2019. W amatorach drugie miejsce zajął Michał Michalski. W kategorii Masters 1 taką samą pozycję zajął Grzegorz Orzeł. Tuż za nim finiszował inny zawodnik ETI LKKG Lublin Jacek Jusiak. W kategorii Masters 2 ósmy był natomiast Marek Obara.

12 Lubelski Festiwal Rowerowy – ETI Bikefest Lublin 2019

Wybrane wyniki – elita mężczyzn: 1. Karol Ostaszewski (Warszawski Klub Kolarski) 1:19.15, 2. Michał Topór (UKS Sokół Superior Zator) – ten sam czas, 3. Jarosław Żur (KS Luboń Skomielna Biała) + 0.43, 4. Maciej Jeziorski (niezrzeszony) + 0.56, 5. Stanisław Nowak (Volkswagen Samochody Użytkowe MTB Team) + 2.23, 6. Albert Hudyka (UKS Grupa Kolarska Four Bike) + 6.38, 7. Maciej Biedrończyk (KS Luboń Skomielna Biała) + 7.41, 8. Szymon Kulas (Dębicki Klub Kolarski Gryf) + 9.08, 9. Jakub Michnowski + 11.02, 10. Julian Szeremeta (obaj Warszawski Klub Kolarski) + 11.18; **elita kobiet:** 1. Gabriela Wojtyła (UKS Sokół Superior Zator) 1:08.43, 2. Klaudia Czapok + 2.16, 3. Antonina Białek (obie Warszawski Klub Kolarski) + 9.12, 4. Julita Fira (KS Luboń Skomielna Biała) + 17.03, 5. Zuzanna Wiecezorek (ETI LKKG Lublin) – 1 okrążenie. **Klasyfikacja drużynowa:** 1. Warszawski Klub Kolarski (Karol Ostaszewski, Klaudia Czapok, Miłosz Ośko, Antonina Białek, Mateusz Szyszko) 100,2 pkt, 2. KS Luboń Skomielna Biała (Jarosław Żur, Agnieszka Tylka, Julita Fira, Maciej Biedrończyk, Maja Latawiec) 80,5 pkt, 3. UKS Sokół Superior Zator (Gabriela Wojtyła, Michał Topór, Michał Śliwiński, Inez Durlak, Dawid Śliwiński) 77,9 pkt.

Koniec marzeń o sukcesach

ELIMINACJE MISTRZOSTW ŚWIATA W PIŁCE RĘCZNEJ KOBIEC Polki w Lublinie pokonały Serbki 30:27, ale przegrały walkę o awans na mundial. W meczu w Lublinie zagrało sześć zawodniczek MKS Perła Lublin

Czwartkowe zawody nie miały już wielkiego znaczenia, ponieważ losy awansu zostały przesądzone już w pierwszym spotkaniu. Przypominajmy, że wówczas Serbki na własnym terenie wygrały aż 33:19. W Lublinie Polki więc walczyły o honor i ten udało im się uratować. Grały bardzo ambitnie i ofiarnie, ale nie były w stanie zbudować przewagi, która pozwalałaby na myślenie o odrobieniu strat z pierwszego spotkania. Co więcej w końcówce pierwszej połowy to Serbki wyszły na prowadzenie. Po zmianie stron szczypiornistki z Bałkanów prowadziły nawet 17:13. W końcówce jednak mocno się rozluźniły, co pozwoliło Polkom na odniesienie sukcesu. W meczu wystąpiło sześć zawodniczek MKS Perła Lublin. Najlepiej z nich spisała się Kinga Achruk, która zdobyła 7 bramek. Z trzema bramkami zakończyła rywalizację Joanna Szarawaga. O jedną gorsze były natomiast Aneta Łabuda i Sylwia Matuszczyk. Tym razem żadnego trafienia nie zaliczyła Aleksandra Rosiak. Weronika Gawlik natomiast może być zadowolona ze swojej postawy między słupkami. Brak awansu do mistrzostw świata oznacza również, że Biało-Czerwone nie wystąpią w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio. W kuluarach dużo mówi się o możliwej zmianie trenera, ponieważ Leszek Krowicki nie zrealizował postawionego przed nim celu. Co ciekawe w gronie kandydatów na nowego selekcionera bardzo często wymieniany jest Robert Lis, opiekun Perły.

Polska – Serbia 30:27 (12:14)

Polska: Płaczek, Gawlik – Achruk 7, Wiertelak 6, Kudłacz-Głoc 4, Zych 4, Szarawaga 3, Łabuda 2, Matuszczyk 2, Sobiech 1, Kobylńska 1, Buklarczyk, Janiszewska, Nowicka, Rosiak, Wołoszyk. **Kary:** 4 min.

Serbia: Graovac, Risović – Krpez Slezak 8, Stojilković 5, Liscević 4, T. Radojević 4, Lavko 2, Nikolić 2, Milojević 1, Radosavljević 1, Agbaba, Kovacević, Mitrović, Pop Lazić, D. Radojević, Stevin. **Kary:** 8 min.

Sędziowały: Kijauskaite i Zaliene (obie Litwa). **Widzów:** 3100.

Wynik dwumeczów: 49:60. **Awans:** Serbia.

Pozostałe wyniki: Niemcy- Chorwacja 25:21. **Wynik dwumeczów:** 49:45. **Awans:** Niemcy. ● Szwajcaria – Dania 14:26. **Wynik dwumeczów:** 36:61. **Awans:** Dania. ● Słowacja – Szwecja 24:45. **Wynik dwumeczów:** 42:78. **Awans:** Szwecja. ● Norwegia – Białoruś 31:28. **Wynik dwumeczów:** 65:49. **Awans:** Norwegia. ● Czarnogóra – Czechy 25:23. **Wynik dwumeczów:** 49:49. **Awans:** Czarnogóra. ● Słowenia – Macedonia Północna 38:27. **Wynik dwumeczów:** 71:57. **Awans:** Słowenia. ● Węgry – Austria 28:19. **Wynik dwumeczów:** 69:42. **Awans:** Węgry. ● Islandia – Hiszpania 32:31. **Wynik dwumeczów:** 58:66. **Awans:** Hiszpania.

DWIE W KADRCIE

Julia Jasińska i Kinga Lemiech zostały powołane do reprezentacji Polski juniorek na zgrupowanie w Pruszkowie. Obie są zawodniczkami UKS Roxa Lublin, ale na co dzień uczą się w SMS Plock. Adrian Strużik, opiekun Biało-Czerwonych, na liście rezerwowej umieścił inną lubliniankę Amelię Kawkę.

Azjaci awansowali po karnych

MISTRZOSTWA ŚWIATA U-20 W PIŁCE NOŻNEJ Poznaliśmy półfinalistów mundialu. We wtorek w Lublinie o awans do finału poważną Ekwador i Korea Południowa

Awans tych ostatnich jest sporym zaskoczeniem, ponieważ faworytem rywalizacji z Senegalem byli właśnie Afrykanie. I to właśnie oni byli długo bliżej półfinału, ale bramkę na 2:2 w 8 min doliczonego czasu gry zdobył Lee Jisol. W dogrywce sytuacja się odwróciła, bo na samym jej początku Azjaci wyszli na prowadzenie. W 121 min meczu jednak Senegal doprowadził do remisu. O losach awansu decydowała więc seria rzutów karnych. W nich dwie pierwsze „jedenastki” piłkarze Korei Południowej dość łatwo zmarnowali. Senegalczycy też jednak byli mało skuteczni, bo z pierwszych



Reprezentacja Korei Południowej ma w czasie mundialu w Polsce mnóstwo okazji do radości

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

dwóch serii wykorzystali tylko jedną próbę. Później pomylili się jednak jeszcze

dwukrotnie i przegrali rywalizację w rzutach karnych 2:3.

Z mundialem pożegnali się też Amerykanie, którzy przegrali 1:2 z Ekwadorem. W 30 min Jose Cifuentes znakomitym strzałem wprowadził swój zespół na prowadzenie. Chwile później jednak Tim Weah pięknym wolejem doprowadził do wyrównania. Wynik ustalili jeszcze przed przerwą Jhon Espinoza. W drugiej połowie Amerykanie rozpaczliwie starali się doprowadzić do remisu, ale nie zdołali pokonać dobrze dysponowanego Moisesa Ramireza.

W piątkowych ćwierćfinałach góra były zespoły z Europy. Najpierw Ukraińcy pokonali 1:0 Kolumbię, a jedyną bramkę zdobył

Danylo Sikan. W półfinale zameldowali się też Włosi, którzy pewnie ograli 4:2 Mali. **(KK)**

Wyniki ćwierćfinałów: Kolumbia – Ukraina 0:1 (Sikan 11), Włochy – Mali 4:2 (Kone 12 samobójcza, Pinamonti 60, 83 z karnego, Frattesi 84 – Koita 38, Camara 79) ● Korea Południowa – Senegal 3:3, k. 3:2 (Diagne 37, Niene 76 z karnego, Ciss 120+1 – Lee Kang-in 62 z karnego, Lee Jisol 90+8, Cho Young-wook 96) ● USA – Ekwador 1:2 (Weah 36 – Cifuentes 30, Espinoza 43).

Półfinały (11 czerwca): Ukraina – Włochy (godz. 17.30, Gdynia) ● Ekwador – Korea Południowa (godz. 20.30, Lublin).



FOT. BANDAI NAMCO

GRAMY Wszystko zaczęło się od filmu „Jumanji” z 1995 roku z Robinem Williamsem w roli głównej. Dwa lata temu na ekrany kin trafił film „Jumanji: Przygoda w dżungli”. Tym razem w rolach głównych wy-

stąpili: Dwayne Johnson, Kevin Hart, Jack Black i Karen Gillan. W grudniu do kin trafi sequel, a wcześniej - w listopadzie - gra Jumanji: The Video Game.

W tej ostatniej grze będą mogli wcielić się w Doktora Bra-

vestone’a, Ruby, Mysz i Profesora Oberona. Grać będzie można samemu lub we współpracy z innymi graczami.

Wszystko będzie się dziać w kolorowym i niebezpiecznym świecie, a nasze postacie po drodze

będą odblokowywać nowe umiejętności.

Premiera gry - na PC, PlayStation 4, Xbox One i Nintendo Switch - została zaplanowana na 15 listopada. Za grę odpowiadają studia Outright Games i Funsolve.

Ultraviolet

DO ZOBACZENIA Trwają zdjęcia do 2. sezonu serialu Ultraviolet. Marta Nieradkiewicz ponownie wciela się w Olę Serafin, która rozwiązuje sprawy trudnych do wyjaśnienia przestępstw. Sebastian Fabijański gra policjanta Michała Holendra. W blogerki modowe, Reginę i Dorotę, wcielają się siostry Paulina i Karolina Chapko. Viet Anh Do gra Piasta, należącego do grupy Ultraviolet. Magdalena Czerwińska to serialowa detektyw Beata Misiak. Założyciela Ultravioletu gra Michał Żurawski. W 2. sezonie Ultravioletu widzowie ponownie zobaczą Agatę Kuleszę jako matkę głównej bohaterki i Bartłomieja Topę jako komendanta łódzkiej policji.

Do obsady dołączyli także Karolina Gorczyca i Piotr Stramowski. Gorczyca wciela się w Ilonę, bratową serialowej Oli. Piotr Stramowski gra Kubę, policjanta z łódzkiego wydziału zabójstw i terroru kryminalnego.

Serial opowiada historię Oli Serafin, którą osobiste przejścia zmusiły do opuszczenia Londynu i powrotu do rodzinnej Łodzi. Pewnej nocy, prowadząc samochód, jest świadkiem tragicznego zdarzenia. Policja uznaje je za samobójstwo i zamyka sprawę. Kobieta decyduje się znaleźć wyjaśnienie na własną rękę...

Premiera 2. sezonu została zaplanowana na jesień tego roku na antenie AXN.

kartka z kalendarza 10 czerwca

1829

rozegrano pierwszy wyścig łodzi między drużynami uniwersytetów Oksford i Cambridge

1865

premiera opery „Tristan i Izolda” Richarda Wagnera

1915

urodził się Saul Bellow, amerykański pisarz i laureat Nagrody Nobla

1947

szwedzka firma Saab oficjalnie zaprezentowała swój pierwszy samochód osobowy: Saab 92

1969

premiera filmu „Skok” w reżyserii Kazimierza Kutza

1991

do sprzedaży trafił samochód FSO Polonez Caro

1994

premiera filmu „Speed: Niebezpieczna szybkość” w reżyserii Jana de Bonta. W rolach głównych: Sandra Bullock i Keanu Reeves

2000

otwarto Millennium Bridge w Londynie

2:1

takim wynikiem zakończył się - 10 czerwca 1934 roku - finał II Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej we Włoszech. Na Stadio Nazionale w Rzymie gospodarze pokonali po dogrywce Czechosłowację

To już 23. edycja ZŁOTEJ SETKI

– rankingu NAJLEPSZYCH FIRM LUBELSZCZYZNY



dziennik
WSCHODNI



SPONSOR STRATEGICZNY



ANABILIS



STOWARZYSZENIE
Lubelski Klub
Biznesu



WOJEWODA
LUBELSKI
Przemysław Czarnek



PREZYDENT
MIASTA LUBLIN
Krzysztof Żuk



STAROSTA
OPOLSKI



BURMISTRZ
JANÓW LUBELSKI
Krzysztof Kołtyś



BURMISTRZ
MIASTA KRAŚNIK
Wojciech Wilk



PREZYDENT
MIASTA CHEŁM
Jakub Banaszek



BIURO RZECZNIKA
Małych i Średnich
Przedsiębiorców



WŁODAWA



FOT. BANDAI NAMCO

GRAMY Wszystko zaczęło się od filmu „Jumanji” z 1995 roku z Robinem Williamsem w roli głównej. Dwa lata temu na ekrany kin trafił film „Jumanji: Przygoda w dżungli”. Tym razem w rolach głównych wy-

stąpili: Dwayne Johnson, Kevin Hart, Jack Black i Karen Gillan. W grudniu do kin trafi sequel, a wcześniej - w listopadzie - gra Jumanji: The Video Game.

W tej ostatniej grze będą mogli wcielić się w Doktora Bra-

vestone’a, Ruby, Mysz i Profesora Oberona. Grać będzie można samemu lub we współpracy z innymi graczami.

Wszystko będzie się dziać w kolorowym i niebezpiecznym świecie, a nasze postacie po drodze

będą odblokowywać nowe umiejętności.

Premiera gry - na PC, PlayStation 4, Xbox One i Nintendo Switch - została zaplanowana na 15 listopada. Za grę odpowiadają studia Outright Games i Funsolve.

Ultraviolet

DO ZOBACZENIA Trwają zdjęcia do 2. sezonu serialu Ultraviolet. Marta Nieradkiewicz ponownie wciela się w Olę Serafin, która rozwiązuje sprawy trudnych do wyjaśnienia przestępstw. Sebastian Fabijański gra policjanta Michała Holendra. W blogerki modowe, Reginę i Dorotę, wcielają się siostry Paulina i Karolina Chapko. Viet Anh Do gra Piasta, należącego do grupy Ultraviolet. Magdalena Czerwińska to serialowa detektyw Beata Misiak. Założyciela Ultravioletu gra Michał Żurawski. W 2. sezonie Ultravioletu widzowie ponownie zobaczą Agatę Kuleszę jako matkę głównej bohaterki i Bartłomieja Topę jako komendanta łódzkiej policji.

Do obsady dołączyli także Karolina Gorczyca i Piotr Stramowski. Gorczyca wciela się w Ilonę, bratową serialowej Oli. Piotr Stramowski gra Kubę, policjanta z łódzkiego wydziału zabójstw i terroru kryminalnego.

Serial opowiada historię Oli Serafin, którą osobiste przejścia zmusiły do opuszczenia Londynu i powrotu do rodzinnej Łodzi. Pewnej nocy, prowadząc samochód, jest świadkiem tragicznego zdarzenia. Policja uznaje je za samobójstwo i zamyka sprawę. Kobieta decyduje się znaleźć wyjaśnienie na własną rękę...

Premiera 2. sezonu została zaplanowana na jesień tego roku na antenie AXN.

kartka z kalendarza 10 czerwca

1829

rozegrano pierwszy wyścig łodzi między drużynami uniwersytetów Oksford i Cambridge

1865

premiera opery „Tristan i Izolda” Richarda Wagnera

1915

urodził się Saul Bellow, amerykański pisarz i laureat Nagrody Nobla

1947

szwedzka firma Saab oficjalnie zaprezentowała swój pierwszy samochód osobowy: Saab 92

1969

premiera filmu „Skok” w reżyserii Kazimierza Kutza

1991

do sprzedaży trafił samochód FSO Polonez Caro

1994

premiera filmu „Speed: Niebezpieczna szybkość” w reżyserii Jana de Bonta. W rolach głównych: Sandra Bullock i Keanu Reeves

2000

otwarto Millennium Bridge w Londynie

2:1

takim wynikiem zakończył się - 10 czerwca 1934 roku - finał II Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej we Włoszech. Na Stadio Nazionale w Rzymie gospodarze pokonali po dogrywce Czechosłowację

To już 23. edycja ZŁOTEJ SETKI

– rankingu NAJLEPSZYCH FIRM LUBELSZCZYZNY



dziennik
WSCHODNI



SPONSOR STRATEGICZNY



ANABILIS



STOWARZYSZENIE
Lubelski Klub
Biznesu



WOJEWODA
LUBELSKI
Przemysław Czarnek



PREZYDENT
MIASTA LUBLIN
Krzysztof Żuk



STAROSTA
OPOLSKI



BURMISTRZ
JANÓW LUBELSKI
Krzysztof Kołtyś



BURMISTRZ
MIASTA KRAŚNIK
Wojciech Wilk



PREZYDENT
MIASTA CHEŁM
Jakub Banaszek



BIURO RZECZNIKA
Małych i Średnich
Przedsiębiorców



WŁODAWA